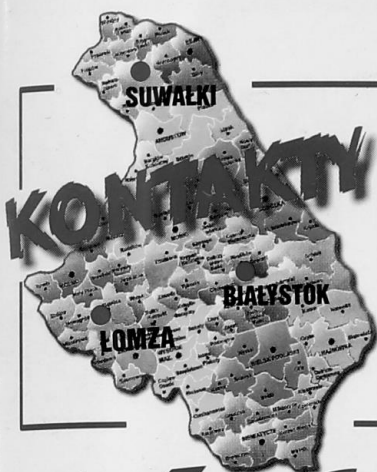




Prokurator ściga prezydent odznacza!

str. 12-13



NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

Fak. 9743

KONTAKTY

50 (1049)

10 GRUDNIA 2000

CENA 2 zł

Dawali mi w łapę

SŁAWOMIR ZGRZYWA, marszałek województwa podlaskiego: — Kilkakrotnie próbowano mi wręczyć „kopertówkę” jako pracownikowi służby ochrony zabytków. Sprawy dotyczyły najczęściej wycinki drzew. Były to próby, a próbującym proponowałem, żeby zawartość koperty przekazali na tacę w najbliższym kościele. Jako wojewodzie łomżyńskiemu i marszałkowi nie proponowano mi łapówki. Znany jestem z tego, że nie biorę. Jestem chyba trochę niedzisiejszy, bo także sam nie daję. Nie próbuję, nie potrafię, nie chcę!

str. 11

F. Starowiejski

**Tańsze
zestawy**



EGWANDOLI Quipos

simplus

**AKTEL
TELECOM**

SALON SPRZEDAŻY w Łomży
Al. Legionów 2c, tel. 086/216 57 57

SALONY SPRZEDAŻY w Białymstoku
SIENKIEWICZA 24, tel. 085/653 72 82
Legionowa 9/1 lok.33, tel. 085/745 55 77
C.H. MARKO (przed kasami) tel. 085/653 94 45

W sprzedaży także zestawy Simplus



**NISSAN ALMERA
DO WYGRANIA***

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM



* REGULAMIN KONKURSU DOSTĘPNY W W/W SALONACH AUTORYZOWANEGO
PRZEDSTAWICIELA PLUS GSM, AUTORYZOWANEGO DEALERA NISSANA - MUSIŃSKI ORAZ



www.aktel.plusgsm.pl

RABATY

Ibiza	- 2000 zł
Inca	- 2440 zł
Cordoba	- 3000 zł
Vario	- 4000 zł
Leon	- 4000 zł
Toledo	- 5000 zł
Alhambra 2.0	- 8000 zł



SEAT 2000. Wyprzedaż rocznika.

Zrób dzisiaj to, co masz zrobić jutro.
Już dzisiaj obniżki do 8000 zł na
SEAT-y z rocznika 2000.

Przy zakupie otrzymasz rabat
i dodatkowo komplet opon zimowych.
Poczuj dynamikę SEAT-a.

Spraw sobie i swojej rodzinie
świąteczny prezent. Liczba
samochodów jest ograniczona.

Rabaty na samochody
i opony zimowe
w prezencie.



MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER
AL. LEGIONÓW 152, ŁOMŻA
TEL. (0-86) 219-07-89

PUNKT SPRZEDAŻY
UL. HALLERA 22, OSTROŁĘKA
TEL. (0-29) 760-03-33

fak. 9786

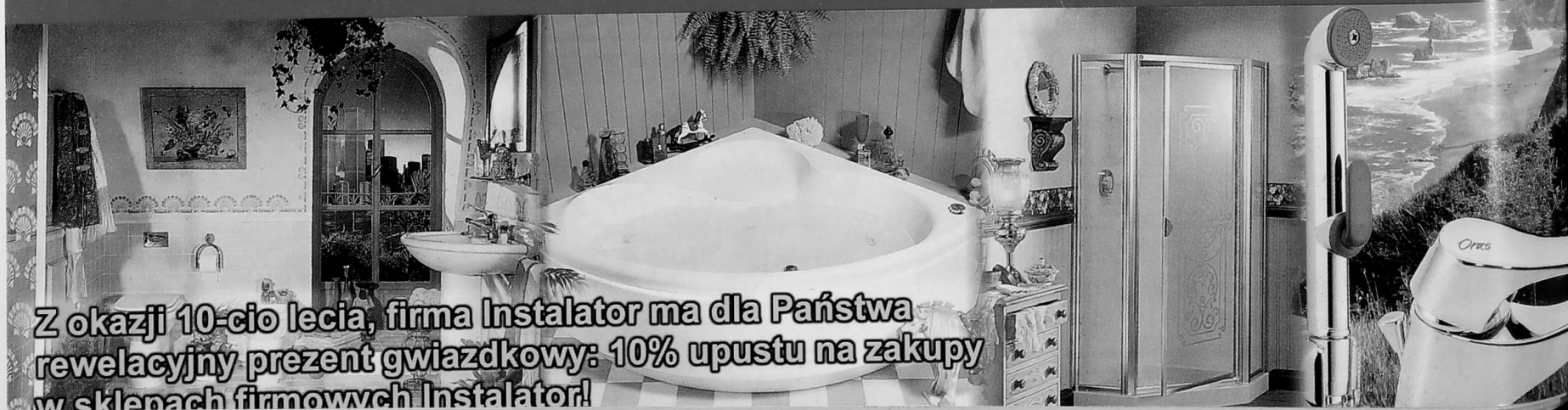


Łomża
ul. Zjazd 10
tel. 086 216 56 47,
216 68 44

Elk
ul. T. Kościuszki 24
tel. 087 610 59 30

Ostrołęka
ul. B. Westerplatte 8
tel. 029 760 67 37,
760 67 38

Na 10 lat - 10%



Z okazji 10-cio lecia, firma Instalator ma dla Państwa
rewelacyjny prezent gwiazdkowy: 10% upustu na zakupy
w sklepach firmowych Instalator!



FARMAL®

Zapraszamy

do sklepów
firmowych
w Łomży

Al. Legionów 54
Sikorskiego 126b

Ceresit

Henkel

BAUTECHNIKA

SPECJALISTYCZNE CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

ESKULAP

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego 82
tel./fax (0-86) 215-27-40

czynne: poniedziałek-piątek w godz. 7.00-18.00

- badania profilaktyczne pracowników
- badania do Książeczki Zdrowia
- kompleksowe badania kierowców
- lekarze specjaliści — do 17.00, rejestracja telefoniczna
- pacjenci z nagłymi zachorowaniami są przyjmowani również w soboty w godzinach 8.00-12.00, rejestracja telefoniczna
- kontraktowe usługi stomatologiczne
- punkcje stawów, iniekcje okołostawowe i dostawowe
- EKG, spirometria, RR, badanie słuchu
- szczepienia ochronne
- iniekcje, również w domu pacjenta
- nowo uruchomiony dział rehabilitacji czynny codziennie 10.00-18.00
- lekarz specjalista rehabilitacji przyjmuje w poniedziałki 14.00-16.00
- pracownia rentgenowska czynna 7.00-17.00
- zdjęcia klatki piersiowej, układu kostno-stawowego, inne
- opis zdjęć na życzenie pacjenta
- badania laboratoryjne krwi hematologiczne, biochemiczne, hormonalne — tarczycy, płciowe
- pobieranie materiału także w domu chorego
- badanie moczu, kału

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziewski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski,

Jerzy Swoiński Felieton: Wiesław Wenderlich
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowisko ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 764-32-51

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Zdarzyło się coś strasznego: pielęgniarki zostawiły swych pacjentów, by wymusić na solidarnościowej władzy rzetelne zajęcie się ich nędzą i bezrobociem. Co za tragiczny chichot historii. „Solidarność” powstała 20 lat temu, by bronić wyrzuconych z pracy (dwie osoby — Wałęsa i Walentynowicz)! I przed nędzą, którą zapowiadała kilkunastoprocentowa podwyżka cen mięsa. Strajk gonił wówczas strajk. Ale wszyscy strajkujący, od pielęgniarek po kolejarzy, chcieli, żeby cała Polska wiedziała: będziemy protestować tak, żeby nikt (poza, w domyśle, władzą) tego nie odczuł. I tak było...

Pielęgniarek ze strajków roku 2000 nic nie usprawiedliwia! Ale trzeba je rozumieć: widzą przecież, że elity władzy, wyrosłe ze strajków sprzed 20 lat, myślą tylko o sobie.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Odświeżenie

Ponadsiedemnastometrowy świerk stanął tradycyjnie na Starym Rynku w Łomży. Drzewo wyrosło w lesie w pobliżu Podgórze, a kupione zostało od Nadleśnictwa Łomża przez Zakład Zieleni Miejskiej MPGKiM. Choinkę zdobią elektryczne lampki w kształcie bombek oraz napis „2001”.

— Sam pień od podstawy do „pierwszych gałęzi” ma dwa i pół metra wysokości — mówi Irena Bagińska z Zakładu Zieleni Miejskiej.

„Cięty” świąteczny świerk zdobi Stary Rynek od czasu jego modernizacji. Przedtem ubierany był tutaj rosnący. W jego miejsce posadzono świerk srebrny, ale jeszcze długo

przyjdzie czekać na powierzenie mu tak ważnej świątecznej roli.

Odświeżony wygląd przybierają także inne miasta w Podlaskiem. Od dwóch lat szczególnie wyróżnia się pod tym względem Białystok. I w tym roku główną ulicę Lipową zdobią już różnokolorowe girlandy lampek, a przed kościołem św. Rocha rozbłysły choinki z tysięcy żarówek.

Świąteczna Łomża w minionych latach prezentowała się bardzo siermiężnie. W pomysłach świątecznego nastroju były ją, o czym ze smutkiem co roku informowali Czytelnicy, takie miasteczka jak Przasnysz czy również znacznie mniejsza Mława.

MASZ 390 zł? — pomyśl o nowym samochodzie!

Najbliższy weekend oficjalnym zakończeniem jesiennej wyprzedaży

Ponieważ jesienna wyprzedaż, która gościła u nas w ubiegły weekend, cieszyła się ogromnym zainteresowaniem, Firma postanowiła powtórzyć ją w ten weekend. Informujemy jednocześnie, że jest to ostatni moment na podjęcie decyzji zakupu samochodu na nieoprocentowane raty.

Z ustalonej w centrali Firmy puli 30 umów przeznaczonych na akcję wyprzedaży (w tym 10 umów na Lanosa 1.4 z fabryczną instalacją gazową) skorzystają zarówno osoby fizyczne jak i firmy (możliwość odliczenia VAT). Umowy gwarantują nieoprocentowane raty aż do końca spłaty, bez prowizji bankowych z możliwą ulgą w spłacie od 2 do 4,8 tys. zł!

Dodatkowo osoby te będą miały dostęp do wszystkich promocji fabrycznych typu złomowania, odkupu, opusty cenowe, a także możliwość wykorzystania swojego obecnego samochodu.

Z racji ograniczonego czasu trwania wyprzedaży wymagany będzie jedynie dowód osobisty (w przypadku firm ksero NIP-u, REGON-u i wpisu do ewidencji) oraz nieprawdopodobnie niska pierwsza wpłata — 1,5% wartości samochodu, która umożliwi nawet tym osobom, które przypadkowo trafią do naszych salonów, natychmiastowe podjęcie decyzji.

UWAGA! Pierwszych 10 klientów, którzy odwiedzą nasze Salony, otrzyma bony na preferencyjne OC, AC, NW.

Zadzwoń i zarezerwuj swoją umowę promocyjną.

ADRES SALONU SPRZEDAŻY RATALNEJ
Łomża, ul. Senatorska 1 (przy Starym Rynku)
tel. (086) 216-62-66



Sprzedaje samochody
DAEWOO

Okna z PVC

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

P.P.H.U. „OKNAL” s.c.

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża, tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji



Zaprasza

Fak. 9730

KONTAKTY



Chciał w tapec!

UBYWA PRODUCENTÓW MLEKA, choć województwo, a zwłaszcza łomżyńskie, jest prawdziwym krajowym potentatem w tej branży. Jedną z większych w kraju spółdzielni mleczarskich w Zambrowie odnotowuje rezygnację około 400 dostawców rocznie. Powodem są przede wszystkim rosnące wymagania jakościowe. Nie są im w stanie sprostać właściciele małych gospodarstw, którzy nie inwestują w rozwój stada odpowiednich ras i wydajności czy zakup urządzeń. Ilość przerabianego w regionie mleka nie spada dzięki rozwojowi dużych ferm mleczarskich.

PRZETERMINOWANE PRZETWORY MIĘSNE SPRZEDAŁ CO TRZECI HANDLOWIEC z Łomży, Suwałk, Białegostoku. Wyniki przedsięwziętej kontroli Państwowej Inspekcji Handlowej są jeszcze bardziej szokujące: w 94 proc. kontrolowanych w tych miastach sklepów inspektorzy stwierdzili mniejsze lub większe nieprawidłowości!

ZWOLNIENIE 40 PRACOWNIKÓW zapowiada białostocki „Biażet”. Związkowcy grożą strajkiem. Także 180 z 500 pracowników zamierza zwolnić spółka „Ogród Podlaski”, która kilka miesięcy temu kupiła „Hortex” w Siemiatyczach. O zamiarze zwolnienia grupowego „Ogród” poinformował już Powiatowy Urząd Pracy w Siemiatyczach.

NOMINACJĘ NA PROKURATORA ŚLEDZCZEGO Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku otrzymał Dariusz Olszewski, dotychczasowy prokurator Prokuratury Okręgowej w Białymstoku. Instytut prowadzi już 19 śledztw, m.in. w sprawie wymordowania Żydów w Jedwabnem. Białostocki Oddział IPN, dotąd bez stałej siedziby, po niezbędnym remoncie, będzie się mieścił w biurówcu dawnych Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych w Starosielcach.

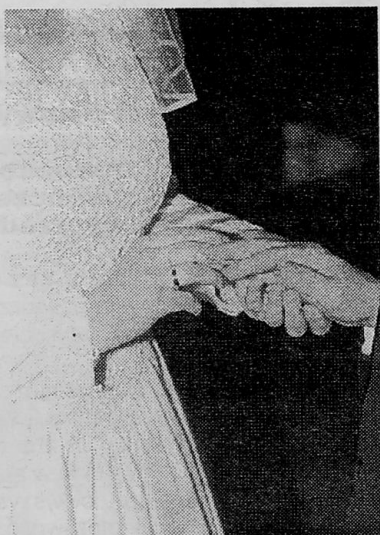
SZYKUJE SIĘ KOLEJNA FUZJA MLECZARSKA: w zaawansowanej fazie są już rozmowy o połączeniu spółdzielni w Zambrowie i Mońkach. Głównym problemem może być sprawa „starszeństwa”. Na razie spółdzielcy z jednej i drugiej jednostki sceptycznie przyjmują ideę „wchłonięcia” przez partnera. Zniechęcająco działa przykład problemów, jakie powstały po połączeniu wysokomazowieckiej „Mlekovity” i bielskiego „Bielmleku”. Lepiej wychodzą połączenia silnych firm podlaskich ze słabszymi partnerami w innych regionach kraju.

NIE CHCE JUŻ BYĆ DYREKTOREM Szpitala Ogólnego w Grajewie Sławomir Pietusko. Składając oficjalną rezygnację stwierdził, że zrobił wszystko, co możliwe. Wcześniej dyrektor Pietusko, w obliczu finansowych problemów szpitala zaproponował obniżenie poborów personelu, co wywołało konflikt. Pielęgniarki za-

powiedziały strajk, planowany na dzisiaj (czwartek). W wyniku rozmów dyrekcja wycofała się z pomysłu obniżenia pensji, a pielęgniarki ze strajkowania.

SAMOBÓJSTWO POPEŁNIŁ SIEDEMNASTOLETNI UCZEŃ zawodowej szkoły specjalnej w Suwałkach. Powód: dokuczali mu koledzy.

HONOROWYCH KRWIODAWCÓW NAGRODZIŁ łomżyński Polski Czerwony Krzyż. Najwyższe odznaczenie tegorocznych Dni Krwiodawstwa — Brązowy Krzyż Zasługi otrzymał Maciej Narzewski, „Kryształowe Serce” — Ireneusz Waldemar Cieślak, odznaki PCK — Barbara Dobrzyńska, Stefan Iwaniecki, Tadeusz Frackiewicz, Jolanta Mieczkowska, Franciszek Rogowski, Hanna Ogródnik-Wycik i Szkoła Podstawowa nr 10 w Łomży. Przeszło 70 osobom nadane zostały tytuły honorowych krwiodawców. Jest ich w Łomżyńskim 2500. W tym roku



NA ŚLUBNYM KOBIERCU

W Łomży w tym roku związek małżeński zawarło 409 par, w ubiegłym roku 427. W Grajewie 162 pary, w ubiegłym roku 171. W Kolnie do tej pory pobrały się 142 pary, w ubiegłym roku 121. W Wysokiem Mazowieckiem jest 78 tegorocznych małżeństw, w ubiegłym roku było 85. W Zambrowie do tej pory zawartych zostało 179 małżeństw, w ubiegłym roku 183. Największy spadek zawieranych małżeństw jest w Białymstoku: o 186. Prof. Andrzej Sadowski, socjolog, przyczyny upatruje w trudnościach materialnych młodych.

dzięki nim szpitale otrzymały ponad 1900 litrów krwi.

TYLKO 200 TYSIĘCY ZŁOTYCH OTRZYMAŁA ŁOMŻA na kontynuowanie rozbudowy Domu Pomocy Społecznej dla dziewcząt w tym roku. W przyszłym pieniądze ma nie być wcale. Do zakończenia odnowienia zabytkowego budynku, który był kiedyś siedzibą DPS, potrzeba ponad miliona zło-

tych. Władze miasta w staraniach o pieniądze używają argumentu, że Dom służy nie tylko mieszkańcom miasta i powiatu łomżyńskiego.

PREZENT ZWIERZĘTOM przechowywanym w punkcie zatrzymań bezdomnych psów w Łomży zrobili uczniowie klas trzecich i szóstych Szkoły Podstawowej nr 7 w Łomży. Dzieci zebrały wśród kolegów pieniądze i zakupiły miski do karmienia oraz różnego rodzaju smakołyki dla psów.

FORMALNE ROZPOCZĘCIE SPORU ZBIOROWEGO Z WŁADZAMI miasta ogłosił Związek Nauczycielstwa Polskiego w Łomży. Powodem jest brak odpowiedzi na liczne wystąpienia w sprawie zaległych wyrównań płac nauczycieli należnych im na podstawie znolizowanej Karty Nauczyciela. Władze argumentują, że pieniądze dotąd nie otrzymały na ten cel z budżetu państwa, a w kasie miejskiej nie ma potrzebnych dwóch milionów złotych. Proponują wypłaty w pierwszych miesiącach przyszłego roku.

WYSTAWĘ RYNGRAFÓW I SZKAPLERZY oglądać można w Muzeum Wojska w Białymstoku (ul. Kilińskiego 7). Najstarszy eksponat pochodzi z XVII wieku. Są ryngrafy i szkaplerze z czasów powstania styczniowego, legionistów i okresu II wojny światowej.

PRZEPRASZAMY, PROSTUJEMY

Przepraszam komisarza Adama Skibińskiego z Komendy Miejskiej Policji w Łomży za zniekształcenie nazwiska w tekście „Wilcze prawa” („Kontakty” nr 49/2000).

Maria Tocka

Znaki czasu

- Wysocy urzędnicy i biznesmeni z otoczenia wojewody śląskiego Marka Kempkiego przez trzy lata wykorzystywali swoje stanowiska do osiągania prywatnych korzyści; na konta założonych przez nich spółek trafiały miliony złotych z państwowych firm.

- „Sposobem na pokonanie korupcji jest kształtowanie ludzi o wrażliwych sumieniach, którzy potrafią łączyć skuteczność w działaniu z wiernością uniwersalnym wartościom”, uważa abp Józef Życiński, metropolita lubelski.

- „Sytuacja społeczno-polityczna w Polsce budzi niepokój biskupów. Jest dużo rozchwiania, niepewności, agresji i roszczeń, a to nie sprzyja pokojowi”, powiedział prymas Polski kardynał Józef Glemp.

- Około 350 mln złotych, m.in. na zasiłkach rodzinnych, chce rząd zaoszczędzić w przyszłym roku, wynika z budżetu. W tym roku z zasiłków rodzinnych skorzystało już ponad 72 tysiące rodzin. Pomysł skrytykowali: UW, SLD, PSL i ZChN.

- Aż 62 proc. Polaków uważa, że telewizja publiczna jest bezstronna, wynika z sondażu CBOS; to najlepszy wynik od dwóch lat.

- Na początku lat dziewięćdziesiątych tylko 5 proc. kar za rozboje orzekano z warunkowym zawieszeniem, obecnie 40 proc. W ubiegłym roku bezwzględna kara pozbawienia wolności objęto tylko 13 proc. skazanych.

SAMOTNY PREZYDENT

„Na podstawie paragrafu 28 Regulaminu Rady Miejskiej Łomży niżej podpisani Radni Rady Miejskiej wnoszą o podjęcie uchwały o odwołanie Zarządu Miasta Łomży z wyjątkiem Prezydenta Miasta tj. w trybie Art. 28 c ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.”

Wniosek o odwołanie, podpisany przez dwudziestu radnych (szesnastu z opozycyjnej AWS oraz czwórkę z dotychczasowej koalicji rządzącej Łomżą: Tadeusza Zarembę i Małgorzatę Bronowicz-Domańską z Porozumienia Mieszkańców „Teraz Łomża” oraz Waldemara Pędzińskiego i Jacka Koziola z Samorządowej Łomży Grodzkiej), rozpatrywany był na ostatniej sesji Rady Miejskiej.

Wniosek nie zawierał żadnych zarzutów merytorycznych, odnoszących się do pracy obecnego Zarządu. Główny argument to zmiany statutowe (zwiększenie liczby członków Zarządu z 5 do 7), które wcześniej przeforsowali ci sami radni, którzy byli inicjatorami wniosku o odwołanie.

„Wejście w życie zmian do Statutu Miasta Łomży nie uprawnia do złożenia wniosku o odwołanie Zarządu w trybie art. 28 c ustawy o samorządzie gminnym, a jedynie powoduje konieczność uzupełnienia składu Zarządu o dwóch członków. Do zgłoszenia kandydatur uprawniony jest ustawowo prezydent miasta, któremu zgłoszenie wniosku o odwołanie Zarządu faktycznie uniemożliwiło takie działanie”, napisali w stanowisku dotychczasowi członkowie Zarządu.

Za odwołaniem Zarządu opowiedziało się dwudziestu radnych, przeciw było trzynastu, jeden wstrzymał się od głosu. Zarząd Miasta poza prezydentem Janem Turkowskim, został odwołany.

Teraz w ciągu miesiąca prezydent musi powołać sześciu członków Zarządu. Jeśli radni nie zgodzą się na zaproponowanych przez niego kandydatów (a nowa większość w Radzie niczego z nim wcześniej nie konsultowała), może zostać powołany zarząd komisaryczny.



UCZELNIA NA MAŁĄ KIESZEŃ

Samorząd województwa zwrócił się o zgodę do Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego na utworzenie w Łomży państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania. Uczelnia (jeżeli sprawnie pójdzie procedura administracyjna) mogłaby zacząć działalność od października przyszłego roku. Kształcić będzie w systemie dziennym po ok. 100 informatyków i specjalistów zarządzania, którzy po zakończeniu edukacji w Łomży tytuły magisterskie będą mogli prawdopodobnie zdobyć na uczelniach w Białymstoku. Szkoła stworzy przede wszystkim szansę na wykształcenie młodzieży z mniej zamożnych rodzin, których nie stać na studia w dużych ośrodkach akademickich.

II JAPONIA W ŁOMŻY!

Trzy tygodnie w Japonii spędzili prezes Agencji Rozwoju Regionalnego w Łomży Andrzej Krzewski i wiceprezydent miasta Janusz Nowakowski na zaproszenie i koszt Japońskiej Agencji Współpracy Międzynarodowej. Andrzej Krzewski przyznał, że jest pod szczególnym wrażeniem troski lokalnych władz samorządowych i środowiska o rozwój przedsiębiorczości. Dla rozwoju regionu łomżyńskiego Agencja zamierza wykorzystać ideę „Jedna miejscowość — jeden produkt” pod hasłami wskazującymi na „naturalny” charakter lokalnych wyrobów z różnych dziedzin.

PRZYJEMNIEJ I DROŻEJ

Jeszcze w tym roku na łomżyńskie ulice wyjedzie pięć nowych autobusów niskopodłogowych. Autobusowy przetarg wygrała firma Volvo Poland sp. z o.o. z Wrocławia. Cztery wozy zostały zakupione z pieniędzy budżetu miasta, zakup piątego znacznie dofinansował PFRON.

— Obecnie szkoli się sześciu pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji. Oni właśnie będą obsługiwać nowe wozy — powiedział Bogusław Szczepan, dyrektor MPK.

Spośród pięćdziesięciu autobusów MPK najstarsze mają ponad trzydzieści lat. Gdyby każdego roku wymieniano się pięć autobusów, w ciągu dziesięciu lat odnowiony zostałby cały tabor.

Od nowego roku kalendarzowo wzrosną ceny biletów komunikacji miejskiej. Bilet kosztował będzie 1,50, a ulgowy 0,75 zł. Zmieniają się także ceny biletów miesięcznych: na jedną linię komunikacji będzie 45 zł, ulgowy 22,50 zł. Bilet na dwie linie — 50 zł, ulgowy 25 zł.

BEZ WŚCIEKŁYCH KRÓW

W Podlaskiem, jak i w całej Polsce, nie wystąpił ani jeden przypadek „choroby wściekłych krów”. Od 1992 r. do naszego regionu trafiło 3126 sztuk bydła z państw objętych obecnie zakazem importu bydła, mięsa i przetworów: Niemiec, Francji i Holandii. Wkrótce, jak poinformował wojewódzki lekarz weterynarii Ireneusz Mieczkowski, wszystkie zostaną przebadane nowoczesnym testem wykrywającym chorobę.

„SŁAWA” JEDWABNEGO

Nie milkną echa książki „Sąsiedzi” Jana Tomasza Grossa, w której historyk obciąża winą za spalenie 1600 Żydów w lipcu 1941 roku „społeczeństwo” Jedwabnego. W Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk odbyła się dyskusja na jej temat, w której część historyków twierdziła, że praca nie odśladła całej prawdy o zbrodni, a inni wskazywali na mord jako potwierdzenie antysemityzmu Polaków. Można się spodziewać, że dyskusja rozgorzeje na skalę światową po zapowiadanej wkrótce ukazaniu się „Sąsiadów” w Stanach Zjednoczonych, Izraelu i Europie Zachodniej (szerzej — za tydzień).

WYSKROBYWANIE USTAWY O SKROBI

Do finału zbliżają się prace nad tzw. ustawą skrobiową, która reguluje sytuację przemysłu przetwórstwa ziemniaka, zgodnie z zasadami obowiązującymi w krajach Unii Europejskiej, ale także interesami krajowych przedsiębiorstw. Ustawa została zainicjowana i przygotowana przy znaczącym udziale przedstawicieli łomżyńskiej firmy Pepees, który jest największym w Polsce producentem skrobi. Sejmowi pozostało już tylko trzecie czytanie dokumentu, który ma obowiązywać od drugiego kwartału przyszłego roku.

ŚWIĄTECZNE „KONTAKTY”

Podwójny numer (52/53) „Kontaktów” ukaże się w czwartek, 21 grudnia. Następny, tradycyjnie z kalendarzem ściennym (imiona, święta) w czwartek, 4 stycznia. Serwis internetowy „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl



POWRÓT ŁAPCI

Buty wykonane własnoręcznie z drewna i skóry, podobne do modnych kilkanaście lat temu i obecnie powszechnie noszonych przez lekarzy chodaków, były powszechnym obuwem polskiej wsi przed II wojną światową. W czasie wojny i parę lat po niej nastąpił „postęp technologiczny”: mieszkańcy biednych białostockich, łomżyńskich, suwalskich wsi zaczęli robić sobie buty z opon. Z chłopskich nóg „spadły” w latach 60. Wydawało się, że na dobre. I oto kilka dni temu do „Kontaktów” zadzwonił zbulwersowany Czytelnik, zawodowy kierowca z Łomży: „Jechałem z Krynek do Bobrownik. Trzy, cztery kilometry za Kruszynianami omijałem stojącego mężczyznę. Mógł mieć czterdziestkę. Na nogach miał buty... z opony. Aż przyhamowałem, żeby się przyjrzeć. Do tego doszliśmy!”

Na zdjęciu: buty z opony, które latem sfotografował nasz współpracownik Michał Mincewicz z Orli znalazł gdzieś na strychu. „Takie buty to unikat”, podpisał wówczas zdjęcie.

OCZEKIWANIE

W liturgicznym roku Kościoła Katolickiego rozpoczął się adwent; czterotygodniowy post przed Bożym Narodzeniem. Nazwa tego okresu pochodzi od łacińskiego adventus, czyli oczekiwanie. Czas oczekiwania na przyjście Jezusa przede wszystkim oznacza duchową odnowę. Oznacza także przemianę, w której wytrwanie jest prawdziwą oznaką wiary.

ZAPROSILI NAS:

• Dyrekcja Regionu Północno-Wschodniego Banku PeKaO S.A. — na Koncert Świąteczny.

• Regionalny Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Kuratorium Oświaty w Białymstoku oraz Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego im. Adama Chętnika w Łomży — na XXIII Wojewódzkie Eliminacje Konkursu Krasomówczego ph. „Krajoznawstwo źródłem tożsamości narodowej”.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert symfoniczny z udziałem Kuby Jakowicza.

• Prezes Zarządu Rheinwein Polska — na degustację wina.

• Prezes Zarządu Powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Łomży — na spotkanie z Jarosławem Kalinowskim w Śniadowie, Łomży i Pęchatce.

• Dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na XX Ogólnopolski Konkurs Gry na Instrumentach Pasterskich.

• Biblioteka Pedagogiczna w Łomży — na wieczór autorski Sławomira Rudnickiego.

• Zarząd Murawski Holding S.A. w Śniadowie — na konferencję prasową na temat sytuacji Spółki i jej planów restrukturyzacji.

• Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Wysokiem Mazowieckiem — na spektakl „Bieg przez wiek” Młodzieżowego Teatru Amatorskiego.

• Komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej, dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży — na program ph. „Żyj bezpiecznie”.

• Rada Osiedla nr 12 w Łomży — na uroczystość wręczenia nagród w konkursie na najładniejszy karmnik dla ptaków.

• Zespół Doradztwa Rolniczego w Łomży — na finał Turnieju Aktywizacji Społeczności Wiejskiej.

• Oddział Okręgowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łomży — na spotkanie wigilijne z dziećmi ze środowiskowych ognisk wychowawczych.

Dziękujemy.



Podlaskie mogłoby być czymś w rodzaju poligonu, na którym można się przygotować do kontaktów z wielokulturową Europą, odbyć swoisty trening sąsiedztwa

JAN ONISZCZUK: — Panie profesorze, jak Pan ocenia apel 14 podlaskich organizacji prawosławnych i białoruskich, w którym zarzucają władzy, elitom politycznym, duchownym katolickim i w ogóle większości nie-tolerancję, ksenofobię, wandalizm, naruszanie elementarnych zasad współżycia społecznego?

Prof. ANDRZEJ SADOWSKI: — Jest to wyraz desperacji. Ale także wyraz przysługującego im prawa do wyrażania własnej opinii.

— A podejrzenia o polityczną inspirację i polityczne motywy autorów apelu?

— To bez znaczenia. Jest to oficjalne pismo, podpisane przez konkretne osoby i skierowane do oficjalnych instytucji państwowych. Nie ma tu nie tylko niezgodności z prawem, ale także sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Jest to elegancka forma protestu i to niezależnie od ewentualnych podtekstów. Dopatrywanie się motywów politycznych jest wielkim uproszczeniem, a nawet nietaktem.

— Grupa awuesowskich radnych Sejmiku Województwa Podlaskiego przygotowała projekt stanowiska, będącego próbą odpowiedzi na list mniejszości. Czy ten dokument daje nadzieję na nawiązanie dialogu?

— Nie bardzo. Jest to próba obrony większości przed atakiem mniejszości. Przypomnienie, że mniejszości też mają coś na sumieniu. Niestety, ten projekt nie jest źródłem refleksji nad tym, jak jest naprawdę, a więc nie może być traktowany jako próba nawiązania dialogu. Wiele sformułowań w nim zawartych nie służy porozumieniu. Już w pierwszym zdaniu autorzy projektu stanowiska Sejmiku poddają pod wątpliwość prawo autorów apelu do reprezentowania środowisk mniejszościowych.

— W ostatnim akapicie autorzy projektu niedwuznacznie sugerują, że mniejszość białoruska prowadzi działalność separatystyczną. Wspominają o tzw. Kraju Białostockim, który w zamysłach nacjonalistów białoruskich miałby się stać czymś w rodzaju samodzielnej republiki. Czy to nie jest niepokojące?

— Ależ skąd! Każda społeczność może nazywać swoje rodzinne ziemie jak chce. Może to być Ziemia Łomżyńska, Suwalszczyzna czy Kraj Białostocki. Jest to jak najbardziej zrozumiałe i godny szacunku przejaw identyfikacji kulturowej z ziemią przodków, własną wsią i okolicą.

Z prof. ANDRZEJEM SADOWSKIM, dyrektorem Instytutu Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku, badaczem problematyki pogranicza i mniejszości narodowych, autorem książek „Pogranicze Polsko-Białoruskie. Tożsamość mieszkańców” i „Społeczne problemy wschodniego pogranicza”

rozmawia Jan Oniszczyk

Trzeba się z tego cieszyć, że mniejszości czują się u siebie dobrze. Jest to przejaw patriotyzmu lokalnego. Ale patriotyzmu w ramach Polski. A wracając do projektu stanowiska Sejmiku, wypada zauważyć, iż jego autorzy wyraźnie dają do zrozumienia, że większość nie ma zamia-

wanych odpowiedziało, że tak. To o czymś świadczy.

— Autorzy apelu organizacji prawosławnych i białoruskich wspominają jednak o przejawach dyskryminacji. Czy dyskryminację można w ogóle obiektywnie ocenić i zmierzyć?

— Owszem, można. Dyskry-

Poligon Europy



ru zmienić postawy tolerancji na postawę współżycia.

— A czy tolerancja jest złą postawą?

— Tolerancja nie jest najbardziej poprawną formą stosunków z mniejszością autochtoniczną, czyli taką, która od wieków żyje w jakimś regionie. Lepszą jest pozytywne współdziałanie. Tolerancja bardziej pasuje do stosunków między-religijnych, bo religie ze swej istoty nie mogą rezygnować z żadnych swoich zasad. Tolerancja może oznaczać postawę, że kogoś nie akceptujemy, a jedynie pozwalamy mu żyć obok na określonych warunkach. Na przykład, zdajemy sobie sprawę, że obok nas żyje mniejszość białoruska, ale dziwimy się i irytujemy, gdy ktoś mówi gwarą białoruską. Bo w Polsce trzeba mówić po polsku.

— Czy to oznacza, że w Podlaskiem nie mamy do czynienia z konfliktem religijnym czy narodowościowym?

— Z konfliktem nie. Mamy natomiast do czynienia z poczuciem „gorszości” wśród przedstawicieli mniejszości. To naznaczenie „gorszością” utrudnia wzajemne kontakty i to zarówno ze strony mniejszości, jak i większości. W połowie lat dziewięćdziesiątych prowadziłem badania wśród mieszkańców województwa białostockiego. Na pytanie: czy na Białostocczyźnie występują przejawy niechęci wobec mniejszości narodowych, szacunkowo 40 proc. ankieto-

minacja jest to sytuacja, gdy mamy do czynienia z nierównym dostępem do dóbr społecznie poświadanych, takich jak dobra ekonomiczne, władza czy szeroko rozumiany szacunek społeczny, czyli prestiż. Chodzi o to, w jakim stopniu grupy społeczne mają dostęp do tych dóbr. W ten sposób mierzymy dyskryminację.

— Ale jak to zrobić?

— Najbardziej oczywiste są kryteria ekonomiczne. Może to być rozdział dotacji z poziomu województwa na gminy zamieszkałe przez mniejszości; dostęp do stanowisk w sferze budżetowej, zwłaszcza w administracji publicznej. Można badać, czy na tych stanowiskach mniejszości reprezentowane są proporcjonalnie do swego udziału w ilości mieszkańców regionu.

— Mamy demokrację, trudno więc odmówić większości prowadzenia polityki zgodnie z własnymi interesami.

— Może to zabrzmieć jak slogan, ale przypomnę, że demokracja najbardziej sprawdza się na pograniczach, na terenie zróżnicowanym kulturowo, bo tu większość stoi przed największym wyzwaniem. Wiadomo, że większość wygra. Ważne, w jakim stopniu zauważy tych, którzy przegrali; w jakim stopniu zapewni im możliwość wyrażania własnych poglądów. Chodzi o to, aby mniejszość mogła uwzględnić swoją odmienną poprzez różnego rodzaju insty-

tucje: społeczne, kulturalne, ale także polityczne. Jeśli takich instytucji nie ma, to nie mamy do czynienia z demokracją, lecz pseudodemokracją.

— Wspomniał pan o instytucjach politycznych. Co by to miało być w naszym przypadku?

— Nie chodzi o kluby dyskusyjne czy okrągłe stoły, lecz o coś poważnego, umocowanego w instytucjach publicznych. Na przykład komisja w ramach Sejmiku Województwa Podlaskiego.

— Była propozycja utworzenia komisji do spraw mniejszości narodowych i wyznaniowych, ale nie uzyskała akceptacji większości.

— No właśnie. Być może ograniczenie się do mniejszości narodowych i religijnych to zbyt wąskie podejście. Ja proponuję powołanie komisji do spraw Integracji Mieszkańców Województwa Podlaskiego. W przypadku Podlaskiego mamy bowiem do czynienia nie tylko ze zróżnicowaniem religijnym i narodowościowym, ale także terytorialnym. Na Suwalszczyźnie, na przykład, widać doskonale, jak bardzo poczucie wartości mieszkańców tego obszaru było związane z faktem bycia województwem. Teraz, gdy tego zabrakło, obserwujemy obniżenie energii do aktywności i poczucie bezradności. Trzeba to uwzględnić w polityce władz wojewódzkich.

— A Ziemia Łomżyńska?

— W tym przypadku jest jeszcze więcej do zrobienia. Zia-



Łomżyńska jest krainą historycznie odrębną, opartą o inne wartości. Jest tu silne przywiązanie do ziemi, silne tradycje szlacheckie. Wśród Łomżan utrzymuje się przekonanie, że bronią szlachecko-katolickiej rubieży Polski na Wschodzie. Dla nich Białostoczczyzna jawi się jako coś w rodzaju obszaru przejściowego, gdzie nie ma pełnej opcji polskiej. Łomża nie ma jednak szans znalezienia się w zasięgu aglomeracji warszawskiej, bo stolica jest za daleko, a połączenia komunikacyjne są marne. Jest skazana na współpracę z Białymstokiem. Aspiracje Łomży muszą być brane pod uwagę.

— I do tego potrzebna jest Komisja Integracji?

— Między innymi. W skład komisji wchodziłoby przedstawicielem byłych województw, mniejszości narodowych i religijnych oraz eksperci, którzy prowadziliby, obserwowaliby i analizowali proces zrastania się nowego województwa. Opiniowali projekty uchwał pod kątem ich odbioru przez mniejszości i subregiony. Sami proponowali Sejmikowi konkretne rozwiązania. Szkoda, że w „Strategii rozwoju województwa podlaskiego” nie znalazł się zapis o budowie wielokulturowego województwa. Trzeba też zastanowić się nad tym, czy tworzymy region z jednym centrum w Białymstoku, czy też coś w rodzaju federacji z mniejszymi centrami w Łomży i Suwałkach. Prestiż w tym przypadku jest tak samo ważny jak sprawy gospodarcze.

— Czy władze tego nie robią?

— Nasze władze nie chcą lub nie potrafią wykorzystać szans, którą jest zróżnicowanie kulturowe regionu. A przecież Podlaskie mogłoby być czymś w rodzaju poligonu, na którym można by się przygotowywać do kontaktów z wielokulturową Europą, odbyć swoisty trening sąsiedztwa. Żadne inne polskie województwo nie ma takiej możliwości. Można by opracować specjalny program dla szkół.

— Niestety, u nas sprawy narodowościowe są silnie związane z polityką.

— Rzeczywiście, jest to duży problem, a nawet poważne zagrożenie dla demokracji. To fałszywie, iż każde uzewnętrznienie opinii mniejszości traktowane jest jako walka polityczna na linii lewica — prawica. Religia, narodowość, ziemia to wartości pierwotne, ważniejsze od polityki. Politycy, traktujący je instrumentalnie, czynią wielką szkodę sprawie współżycia kultur i narodowości.

— Dziękuję za rozmowę.

W czasach, kiedy tak mało potrafimy dawać, święty Mikołaj jest dla naszych dzieci nie tylko „listonoszem”, przynoszącym prezenty. Jego legenda staje się wzorcem bezinteresowności

Święty Mikołaj

Nie musisz być święty. Możesz być dobry

Według podań święty Mikołaj urodził się około 270 roku w Patarze, leżącej na zachód od miasta Miry (kraina w Azji Mniejszej). Pochodził z zamożnej, kupieckiej rodziny. Był jedynakiem. W młodym wieku został kapłanem, a następnie biskupem małego portowego miasta Miry. Wcześniej stracił rodziców. Cały swój majątek rozdał ubogim. Był niezwykle wrażliwy na ludzką biedę i nieszczęścia. Pomagał dyskretnie, wręcz anonimowo.

Uczestniczył w I Soborze powszechnym w Nicei w 325 roku, na którym potępiono błędy Ariusza. Zmarł 6 grudnia między 345–352 rokiem. Relikwie świętego kupcy włos-

cy przenieśli w 1807 roku z Miry do Bari we Włoszech. Wzniesiono tam bazylikę ku jego czci.

Świętego Mikołaja przedstawia się w stroju biskupim z pastorałem, z kotwicą i okrętem w tle, z trzema złotymi kulami, a najczęściej z workiem prezentów na plecach.

Świętego Mikołaja, uwielbianego przez dzieci całego świata, od wieków otaczały legendy.

Pewnego dnia na morzu rozpuściła się gwałtowna burza. Zrozpaczeni żeglarze zaczęli wzywać na pomoc biskupa. Swoją modlitwą burzę uciszył. Żeglarzom dodawał otuchy. Pomógł im przy żaglach.

Szczęśliwie wrócili do domu. Byli wdzięczni za ocalenie.

Dawno, dawno temu żył ubogi szlachcic. Miał trzy piękne córki. Bardzo pragnął, aby dobrze wyszły za mąż, ale nie miał pieniędzy na posag. Zdesperowany postanowił zebrać pieniądze, wysyłając córki na ulicę, by tam zarobiły na swoje wiano. Dowiedział się o tym Mikołaj. Przez trzy noce wrzucał do ich domu przez okno złoto, które odziedziczył po swoich rodzicach. Za trzecim razem ojciec przyłapał dobrodzieja. Mikołaj prosił o zachowanie tego w tajemnicy. Dzięki jego pomocy ojciec wydał swoje córki za mąż.

W świątecznym numerze „Kontaktów”, oprócz tradycyjnych upominków, prezent specjalny: tekst o ludziach żyjących wśród nas, którzy dają siebie innym

Bank na telefon

Niebawem w Oddziale Powszechnego Banku Kredytowego S.A. w Łomży zacznie funkcjonować nowoczesny, scentralizowany system informatyczny Profile. W przyszłym roku, kiedy zostanie zainstalowany w całym kraju, zapewni klientom natychmiastową realizację wszystkich zleceń, dokonywanie większości operacji przy jednym stanowisku i w każdej placówce, przez telefon i internet.

W Oddziale PBK SA przy ul. Zawadzkiej 4 w Łomży system będzie wprowadzany w piątek i sobotę, 8 i 9 grudnia. W związku z tym Oddział oraz Filie w Kolnie (ul. Wojska Polskiego 46) i Ciechanowcu (pl. 3 Maja 25) nie będą w tym czasie obsługiwać klientów, ponieważ do zmian systemu zaangażowani muszą być wszyscy pracownicy.

Wszelkie wyjaśnienia dotyczące funkcjonowania systemu Profile można otrzymać w specjalnie uruchomionym stanowisku informacyjnym w Oddziale Banku w Łomży oraz telefonicznie: (086) 216-76-69.



Husqvarna

od 16 X do 09 XII 2000
PROMOCJA

~~1499,-~~
1299,-



model 350, moc 3.1 KM

UWAGA!
W dniach od 6.11.2000 do 16.12.2000
kupując pilarkę profesjonalną otrzymasz gratis **kask ochronny**

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78
GRAJEWO, ul. Piłsudskiego 6, tel. (0-86) 272-64-62
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁĄPY, ul. Główna 19, tel. (0-85) 715-57-97
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81
www.husqvarna.com.pl

F8620-o

KONTAKTY



ŁOMŻA W DÓŁ, SUWAŁKI W GÓRĘ

8

Na jedną ofertę pracy przypada 265 bezrobotnych!

• Systematycznie wzrasta bezrobocie w województwie. Na koniec października w powiatowych urzędach pracy zarejestrowanych było 74 tysiące 175 osób, w tym 40 tysięcy 345 kobiet. Proponowano im 280 miejsc zatrudnienia. Na jedną ofertę pracy przypadało 265 osób! Ponad 37 proc. bezrobotnych to mieszkańcy wsi.

• Najwięcej ofert pracy w październiku było w powiatach białostockim (210), sokólskim (193) i grajewskim (148), a najmniej w suwalskim (12), zambruskim (26) i bielskim (31). W Białymstoku 372, Łomży 129, Suwałkach 92.

• Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze prywatnym wynosiło 1673,27 zł i było niższe od płacy w publicznym o 18,6 proc.

• Wśród artykułów żywnościowych najczęściej podrożały ogórki szklarniowe: o 59,2 proc.

• W październiku oddano do użytku 125 mieszkań; o 54,7 proc. mniej niż rok temu.

• Średnia temperatura października: 10,2 st. C w Białymstoku, 9,2 st. C w Suwałkach.

• W porównaniu z wrześniem cena pszenicy spadła o 2,4 proc., żyta o 2,2. Podrożały: krowa o 3,9 proc., prosię na chów o 9,3 proc.

• Od stycznia do października skupiono 47 tys. ton ziarna zbóż konsumpcyjnych; o 26 proc. mniej niż rok temu.

• Od stycznia do października przedsiębiorstwa transportu samochodowego przewiozły 500,1 tys. ton ładunku (o 3,8 proc. więcej niż rok temu) oraz 29326 tys. pasażerów (o 2,2 proc. mniej niż rok temu).

• Najwięcej mieszkańców w województwie mają powiaty białostocki (140109), sokólski (77845) i bielski (63348), a najmniej sejneński (22021), suwalski (35825) i kolneński (41116).

• Białystok ma 285302 mieszkańców, Łomża 65126, Suwałki 68908.

• Najbogatsze w sady są powiaty białostocki (1106 hektarów), sokólski (868) i suwalski (369), zaś w łąki białostocki (37766), sokólski (27203) i bielski (23671).

• Najbardziej zalesione powiaty to hajnowski (50,1 proc. powierzchni), augustowski (46,0) i sejneński (41,9). Najmniej lasów mają suwalski (17,4), wysokomazowiecki (18,6) oraz bielski (19,0).

Na podstawie: Biuletyn statystyczny województwa podlaskiego. Październik 2000.

NASI ZA WODĄ

Elegancko urządzony dom, w piwnicy sala na przyjęcia ze wspianym nagłośnieniem i sprzętem dyskotekowym oraz dobrze zaopatrzony bar. Przy domu staw z rybkami, młyn wodny, fontanna, dwa ogromne, ładne wilczury i kot.

Przygoda z Ameryką zaczęła się dla Grażyny Stankiewicz z Pokośna koło Suchowoli w roku

na może otrzymać urlop w każdej chwili. Ostatnio odwiedziła ją mama.

— Tęsknię za Polską, tam jest cała moja rodzina. Tutaj tylko siostra. Jeżdżę do mamy do Polski tak często, jak mogę. Jednak na stałe nie wrócę ze względu na dzieci, które mają tu lepsze perspektywy na przyszłość — mówi Grażyna Gałęczka. — Ameryka

Tęsknota za krajem, rodzinnym domem odzywa się najsilniej w święta...

1992, gdy przyjechała do siostry. Wkrótce wzięła udział w loterii wizowej i wylosowała stały pobyt. Wróciła po dzieci do Polski i w następnym roku byli już wszyscy w Detroit. Zaczynała jak wszyscy imigranci: od Hamtramcku (polskiej dzielnicy). Znalazła pracę u austriackiego lekarza. Zajęła się prowadzeniem jego domu, pomaga też dwa razy w tygodniu sekretarce w biurze.

W Detroit poznała Norberta Gałęczkę ze Śląska. Od trzech lat są małżeństwem. Norbert pracuje w firmie Chryslera jako mechanik silników samochodowych. W wolnych chwilach naprawia auta, jest również dealem. Iza, o rembrandtowskim typie urody, ma 17 lat i uczy się w jedenastej klasie. Trenuje biegi. O dwa lata młodszy Kamil rozpoczął pierwszy rok nauki w szkole średniej. W domu trudno go zastać, ponieważ trenuje futbol.

Do Polski przyjeżdżają co dwa lata, czasem co rok. Grażyna

jest dobrym krajem. Kto chce się dorobić, może tego dokonać. Ważne jest to, że za zarobione pieniądze człowiek ma szansę utrzymać się na właściwym poziomie. Wszystko, co tutaj mamy, jest z pracy naszych rąk.

sobie wyobrazić moje kuzynki z Polski, sprzątające sklepy, opiekujące się dziećmi czy starszymi. Ja właśnie tak zaczynałam przed kilkoma laty — mówi Iza.

Na zdjęciu: rodzina Gałęczków z Detroit w komplecie.



KRASULE XXI WIEKU

Krowy czerwono-białe polskie i czarno-białe niemieckie Grażyny i Józefa Leszczyńskich z Załusk Lipniewa (gm. Andrzejewo) zamieszkały w nowoczesnej oborze na 98 sztuk bydła. Na urozystość jej otwarcia zjechało kilkuset rolników.

Obora wyposażona jest w hiale udojową typu „rybia ość”, stację żywienia z systemem farmfeed i posadzkę antypoślizgową. Nowoczesność oznacza też między innymi automatyczne zdejmowanie aparatów udojowych i automaty-

czny układ mycia, pomiar czasu doju przez sterownik, automatyczną identyfikację krów i dawkowanie paszy, komputerowy system żywienia, mleczny rurociąg z kwasoodpornej stali.

Po nieopłacalnej hodowli świń Grażyna i Józef Leszczyńscy zdecydowali się na mleczne przedsięwzięcie. Budowę obory rozpoczęli w maju.

— Poszło gładko — mówi z

satisfakcją gospodarz. — Co prawda byli tacy, którzy nam odradzali, ale i tacy, którzy zachęcali. Odważyliśmy się. Mam nadzieję, że nie zmarnują się ani nasze pieniądze, ani nasza praca.

Krasule w komputerowej oborze XXI wieku nie są skazane na łańcuch i paszę wyłącznie z tasmy. Pozbawione rogów, a więc nie zagrażające jedna drugiej, mogą swobodnie się poruszać, a z wiosną będą także wychodziły na sąsiadującą z oborą 1,5-hektarową łąkę. Teraz karmione są granulatami, kukurydzianą kłószonką i sianokłószonką. Na 50 hektarach gospodarze uprawiają dla nich kukurydzę i trawę.

Tak czy owak technika nie zastąpi człowieka.

— Pracujemy dwadzieścia cztery godziny na dobę — mówi Józef Leszczyński. — Nie narzekamy. Bez pracy nie ma kołaczy.

Na zdjęciu: Grażyna i Józef Leszczyńscy w swojej nowoczesnej oborze



KONTAKTY

„Nie możemy dłużej czekać”. „Dość obietnic”. „Chcemy jeść, chcemy pić, chcemy tylko godnie żyć.” „Strajkować nie przestaniemy, aż podwyżkę dostaniemy”, protestują pielęgniarki i położne Szpitala w Kolnie

9

Rozłożyły materace i spory, wywiesiły plakaty, czarne flagi i transparenty „Akcja protestacyjna”. Do białych fartuchów przypięły plakietki z napisem: „Protestuję”. Do pielęgniarek dołączyły laborantki i pracownice fizjoterapii. Razem siedemdziesiąt zdesperowanych kobiet. Pierwsze cztery osoby zaczęły głodówkę, kilkanaście godzin później do głodujących dołączyły jeszcze dwie.

— Nie mamy wyjścia, nasze zarobki są głodowe. Starczą na kilka pierwszych dni miesiąca. Gdy opłacimy czynsz za mieszkanie, rachunki za gaz i energię, na życie nic nie zostaje. A przecież też mamy dzieci — mówi Elżbieta Rożniatowska, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

Pokazują paski wynagrodzeń: stawki zasadnicze od 670 do 780 zł. Dorota Koter ma piętnaście lat pracy, na pasku do wypłaty 668,47 zł. Małgorzata Frąszczak, osiemnaście lat pracy i do wypłaty 670 zł. Jadwiga Sadowska ćwierć wieku pracy, do wypłaty 684 zł. Niektóre studiują i podnoszą swoje zawodowe kwalifikacje. Wszystko na własny koszt, nie korzystają nawet z urlopów szkoleniowych.

Wynagrodzenia pielęgniarek nie zmieniały się od trzech lat. A wszystko drożało: żywność, podręczniki do szkoły, odzież. W ubiegłym roku: podeszły do kłopotów finansowych szpitala z pełnym zrozumieniem: zrezygnowały z podwyżki oraz z „trzy-nastki”. Wtedy też, by ratować tonący w długach szpital, zwolnionych zostało dwanaście pielęgniarek i pięć laborantek.

— Dyrektor obiecywał, że od stycznia w 2000 roku otrzymamy

podwyżki. Czujemy się oszukane. Nasze ofiarne oszczędności nie dały żadnego efektu. Nikogo nie obchodzą nasze zarobki. Dyrektor każe nam czekać, aż zostaną podpisane kontrakty z Podlaską Kasą Chorych. Nie mamy siły dłużej czekać.

— Pozostał tylko miesiąc do zamknięcia budżetu. Nie mamy pieniędzy. Jesteśmy w trakcie realizacji planu restrukturyzacji szpitala. Jest szansa na wyprostowanie sytuacji finansowej. Ale przecież nie możemy teraz wszystkich wcześniejszych ograniczeń i oszczędności zniszczyć.

Pielęgniarki w Kolnie nie odeszły od chorych

Chcemy tylko godnie żyć

Dziś podwyżki to być albo nie być szpitala — mówi Jarosław Kubrak, dyrektor szpitala.

Plan restrukturyzacji obejmował nie tylko zwolnienia. Rozszerzona została diagnostyka, renegotjowano z kasą niektóre kontrakty, zamiast salowych jest firma sprzątająca, wprowadzony został wewnętrzny nadzór finansowy.

Pierwszego dnia strajku odwiedził je dyrektor szpitala i starosta Andrzej Duda.

— Prosimy o zrozumienie sytuacji i zaczekanie. Przekonywali. Ale jak my mamy powiedzieć swoim dzieciom, by zaczekały z kupieniem potrzebnej do szkoły

książki, ze studiami, a nawet z jedzeniem. Kto nas zrozumie? — pytają z rozpaczą.

W nocy z wtorku na środę przekonywali je raz jeszcze starosta, burmistrz Kolna Stanisław Szymańczyk i radny Sejmiku Wojewódzkiego Andrzej Kozikowski. Trzygodzinne rozmowy skończyły się niczym. Dyrektor Jarosław Kubrak zapewnia, że w przyszłorocznym planie finansowym podwyżki zostaną uwzględnione.

— Rozumiem je, wiem, jak mało zarabiają. Równie mało zarabiają pracownicy obsługi. Re-

gulację przewidujemy w przyszłym roku, ale niemożliwa jest teraz — przekonuje dyrektor Kubrak.

Starosta Andrzej Duda zapewnia, że podwyżki w tym roku nie są możliwe. Ale dostrzega konieczność wprowadzenia ich w przyszłym roku.

— Raz jeszcze szczegółowo analizowałem budżet szpitala. Ustawy zabraniają nam przekazywania pieniędzy na fundusz płac. Możemy jednak pomóc przed świętami w inny sposób; przy zmianach w regulaminie można zwiększyć fundusz socjalny. Tylko takie rozwiązanie mogę zaproponować — tłumaczy starosta A. Duda.

Nie odchodzimy od łóżek chorych. Oni są dla nas najważniejsi. Wszystkie pełnimy swoje dyżury, a po pracy wracamy do protestujących koleżanek — mówią pielęgniarki. Chorzy podpytują je o samopoczucie, o rodziny, współczują. Niektórzy prosili o plakietki z napisem „popieram protest”. Wizytówki z takim napisem w kolneńskim szpitalu nosi też dwóch lekarzy: Robert Niedźwiecki i Waldemar Perzan.

— Czujemy wsparcie mieszkańców miasta. To dla nas ważne. Właściciel pizzerii przwiózł nam gorące pizze, ktoś inny ciasto, ktoś napoje. Wiemy, że nie jesteśmy same — mówią.

— Popieram protest ogólnopolski. Oglądałam transmisje z protestów pielęgniarek w kraju i miałam nadzieję, że nas ta dramatyczna sytuacja ominie. Nie ominęła. Protesty się rozszerzają. Wszyscy mamy nadzieję, że minister zdrowia coś zrozumie, że coś się zmieni — mówi z nadzieją Alicja Urbańska, przełożona pielęgniarek.

— Dużo ze sobą rozmawiamy. Zdecydowałyśmy się protestować do skutku. Możliwe, że właśnie tu spędzimy Święta i Sylwestra — dodaje Ewa Polkowska.

Zmianę może przynieść interwencja zawodowego mediatora. W czasie ostatnich rozmów dyrektora szpitala z przedstawicielkami Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w Kolnie zdecydowano o skorzystaniu z takiej możliwości. Ale mediator pojawi się w szpitalu dopiero 10 grudnia.

MAGDA LIPIEC



Pierwszy hipermarket w Podlaskiem, czynny 24 godziny na dobę przez 365 dni w roku, poświęcili duchowni i prawosławni, i katolicy. Choć Episkopat jest przeciwny pracy w niedzielę. Na bankiecie z okazji uroczystego otwarcia widziano Zygmunta Jakimowicza, przewodniczącego Ogólnopolskiego Związku Kupców Pracodawców, głównego... przeciwnika supermarketów

Szczupak w stawie

Dyskretny urok hipersklepów

Kilkanaście dni temu otwarty został pierwszy w regionie hipermarket, należący do wielkiej francuskiej sieci Auchan. Na przedmieściach Białegostoku stanęła hala licząca przeszło 13 tys. metrów kwadratowych z 71 kasami. Stanęła mimo protestów rodzimych środowisk kupieckich. Powstała dwa lata wcześniej półhurtownia Makro Cash and Carry nie wzbudziła takich namietności. Auchan jest jednak pierwszym powszechnie dostępnym hipersklepem, toteż ewentualne skutki jego powstania oczekiwane są z niepokojem przez przedsiębiorców.

Pojawienie się Auchan porównywane jest przez nich do wypuszczenia drapieżnego szczupaka do stawu pełnego bezbronnych płotek. Jednak protesty kupców na nic się nie zdały: władze miejskie otwarcie lekceważą ich opinię. Na takie traktowanie, przynajmniej w części, tutejsi przedsiębiorcy sami sobie zasłużyli. Przede wszystkim słabością kapitałową oraz niezdolnością do skutecznej samoorganizacji. Świadczy o tym nieudane próby zbudowania własnego centrum handlowego oraz nieudolne i nieskuteczne zabiegi wokół stworzenia reprezentacji politycznej, zdolnej zdobyć choć jeden mandat w Radzie Miejskiej.

Jeszcze na tydzień przed uroczystym otwarciem hipermarketu, podczas spotkania na terenie giełdy towarowej w Fastach, przedstawiciele organizacji kupieckich i rzemieślniczych mówili o zorganizowaniu pikiet na drodze przed halą Auchan. Nic takiego jednak się nie wydarzyło. Za to na bankiecie z okazji uroczystego otwarcia widziano w charakterze gościa Zygmunta Jakimowicza, przewodniczącego Ogólnopolskiego Związku Ochrony Kupców Pracodawców, głównego przeciwnika ekspansji wielkich sieci handlowych. Być może nasi przedsiębiorcy, jak zwykle, nie potrafili się porozumieć w sprawie wspólnego wystąpienia, a może zrozumieli, że nie ma sensu płuć pod wiatr?

Na inauguracyjnej fecie byli

także wysocy hierarchowie obu największych Kościołów w Białymstoku, którzy uroczyste poświęcili obiekt. Cerkiew reprezentował sam biskup Jakub; nieobecność metropolity katolickiego była zapewne spowodowana tym, że na stanowisku zaszła właśnie zmiana i nie odbył się jeszcze ingres nowego biskupa. W każdym razie poprzedni metropolita arcybiskup Stanisław Szymecki kilka tygodni wcześniej uroczyste poświęcił nowy supermarket, należący do Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Białymstoku. A przecież całkiem niedawno Episkopat Polski ostro protestował przeciwko pracy w niedzielę, a jako głównych sprawców zgorzienia widział właśnie duże sieci handlowe. Jak widać, wielki kapitał potrafi zapewnić sobie także poparcie duchowe. Trudno się dziwić naszym kupcom, że tracą nadzieję.

A co do skutków pojawienia się hipermarketu, to jest je-

szcze grubo za wcześnie, aby powiedzieć coś pewnego. Kierownictwo Auchan chwali się, że już dało pracę 520 osobom. Ale w skali miasta bezrobocie rośnie, toteż trudno mówić o dobroczynnym wpływie francuskiej inwestycji. Poza tym praca w tego typu placówkach jest przeważnie „gorszej jakości” niż w mniejszych sklepach. Większość zatrudnionych w wielkich sieciach to proletariatus, zarabiający mniej niż głodujące pielęgniarki. A do tego bardzo chętnie zwalniani pod byle pozorem.

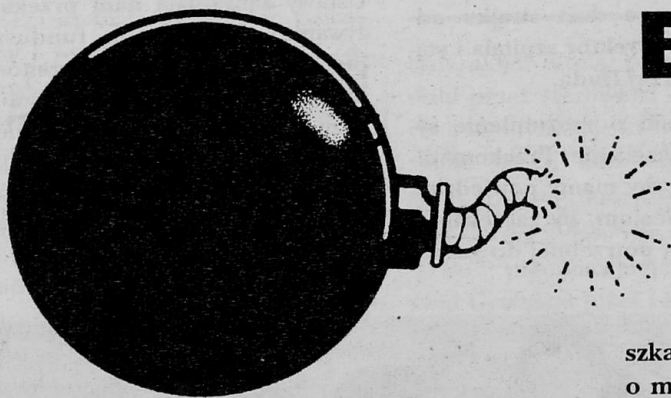
Rodzimi kupcy najbardziej boją się konkurencji hipermarketów. Wydaje się jednak, że wielki sklep na peryferiach nie zagraża niewielkim sklepikom osiedlowym. One konkurują głównie ze sobą. Co prawda, pierwszego dnia halę Auchan odwiedziło kilkanaście tysięcy białostoczan, ale wielu z nich ściągnęła ciekawość. Mieszkańcy Białegostoku nie należą do zamożnych: nie stać ich na za-

kupy w stylu Niemców czy Francuzów (raz na tydzień zapakować samochód pod sufit), nawet jeśli ceny są sporo niższe niż w sklepie za rogiem.

Niebezpieczeństwo grozi przede wszystkim rodzimym supermarketom, należącym do zakładów mięsnych, Społem, Bażantarni itp. Jeśli ktoś już zamierza jechać do dużego sklepu, chętniej nadłoży drogi i pojedzie do Auchan, bo tam jest większy wybór i lepsze promocje.

W Białymstoku coraz częściej można usłyszeć opinie, że skoro już wpuszciliśmy do stawu jednego szczupaka, to może warto wpuścić drugiego. Niech się ze sobą gryzą. Wiosną ma ruszyć budowa obiektów Reala, należących do niemieckiej grupy Metro. Będzie to konkurencja dla Auchan. Kłopot w tym, że nowy hipermarket nie stanie na peryferiach, lecz w samym środku dużego osiedla, a właściwie zespołu osiedli. A to znaczy, że zagrozi dziesiątkom osiedlowych, rodzinnych sklepików.

KONSTANTYN PSZENICZNY



Bombiarze przed sądem

Przed Sądem Okręgowym w Łomży rozpoczął się proces sześciu oskarżonych o udział w podkładaniu ładunków wybuchowych, które eksplodowały w mieście 4 i 9 października oraz 1 listopada 1999 roku. Podłożone zostały kolejno pod sklep odzieżowy, kiosk i sklep spożywczy. Na szczęście, dla nikogo bombowa zabawa nie skończyła się tragicznie, a straty materialne były niewielkie: około 7 tysięcy złotych.

Proces rozpoczął się niespodzianką w postaci ponadgodzinnego opóźnienia z powodu nie stawienia się jednego oskarżonego, odpowiadającego z wolnej stopy. Na rozprawę doprowadziła go policja.

O bezpośrednie przygotowanie i podłożenie „bomb” oskarżony jest 21-letni łomżanin, prawdopodobnie pirotechnik amator. W jego mie-

szkaniu policja znalazła książkę pt. „Tysiąc słów o materiałach wybuchowych i wybuchu”, środki chemiczne, proch, granat F-1 i zapalniki (w tym urządzenia z mechanizmem zegarowym). Pozostali, także z Łomży, odpowiadają za kradzież i przechowywanie ładunków wybuchowych.

Zdaniem prokuratury można mówić o grupie zorganizowanej; co najmniej w przypadku jednej eksplozji przestępcy użyli materiałów wybuchowych (10 kilogramów i 30 zapalników) ukrytych w garażu. Prawdopodobnie zostały skradzione w kopalniach lub kamieniołomach.

Początkowo jeden akt oskarżenia dotyczył dziesięciu bombiarzy. Sprawę czterech wyłączono do odrębnego postępowania przed Sądem Rejonowym w Łomży, bowiem, jak stwierdził sędzia Jacek Dunikowski, pomiędzy działaniem jednych a drugich „nie było związku przedmiotowego”.



KONTAKTY

Prawie każdy, kto pełnił jakąś funkcję publiczną, był wystawiony na próbę przekupstwa

Senator LECH FESZLER: — Niejednokrotnie jako burmistrz Zambrowa spotkałem się z próbą łapówki. Sprawa dotyczyła słynnego procesu alkoholowego, a dokładniej przydziału koncesji. Proponowano pieniądze i udziały w spółce, co też daje się przeliczyć na pieniądze. Nie brałem, a za próbę stworzenia mechanizmu, który by zabezpieczał przed korupcją, znalazłem się na ławie oskarżonych. Jako senatora do tej pory nikomu się nie udało mnie skorumpować. Zresztą jeden senator czy jeden poseł nie jest w stanie przepełnić jakiejs ustawy. Nie biorę i sam też nie daję.

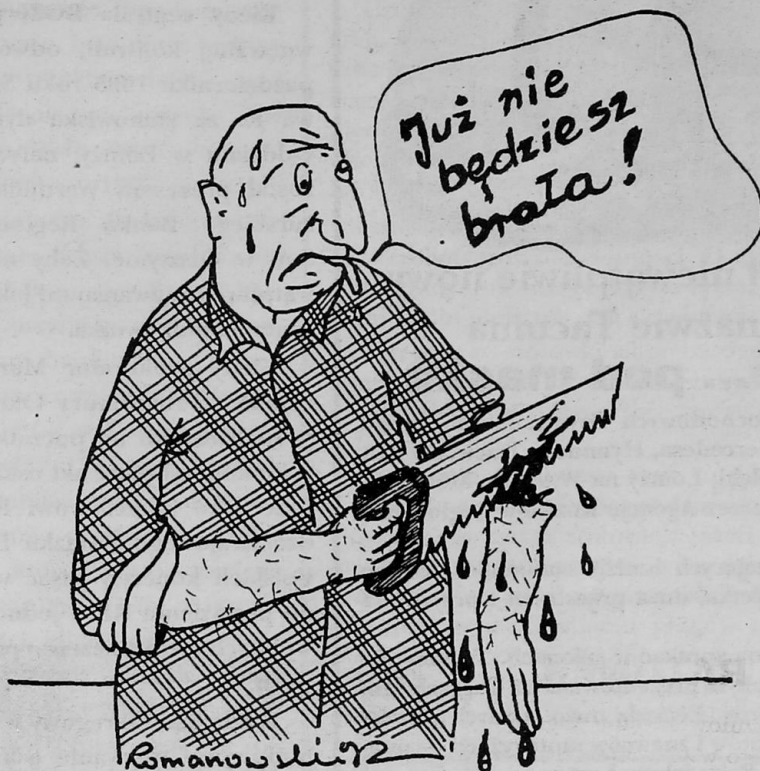
GRZEGORZ WOŁAGIEWICZ, prezydent Suwałk: — Incydent dotyczył jeszcze poprzedniej kadencji. Chodziło o przydział mieszkania i jeden z interesantów proponował kopertową wdzięczność. Zareagowałem ostro, mocno i głośno. Natychmiast otworzyłem drzwi do sekretariatu, powiedziałem urzędującej pracownicy, że ten pan ma jakieś poważne problemy. Poszedł. Ja, choć jestem wdzięczny wielu ludziom, w żadnym wypadku nie daję łapówek.

JERZY BRODZIUK, członek Zarządu Miasta: — Obsługuję działkę powszechnie uważaną za korupcjogenną, bo nadzoruję gospodarkę nieruchomościami, wydawanie koncesji alkoholowych, promocję. Spotkałem się z jednorazowym przypadkiem, że petent za „pchnięcie” sprawy zaproponował 1000 zł. Sprawa nie została „pchnięta”, a po mojej reakcji więcej się u mnie nie zjawił. Owszem, są inni: jak pan to załatwi, odwdzięczę się. Bywa, że po rozwiązaniu problemu interesant przychodzi, dziękuje i mówi, że wpadnie z czymś albo już jest z reklamówką. Jest to najczęściej dobry alkohol. Takim petentom mówię zdecydowanie „do widzenia”!

ANDRZEJ GOŁASZEWSKI, dyrektor LO w Wysokiem Mazowieckiem: — Istnieje takie zjawisko społeczne, czy przekonanie, że jak się da, to się załatwi. Nikt mi nie wręczał pieniędzy, raczej próbowano jakąś wódkę za życzliwość w stosunku do syna lub córki. Odmawiam.

WALDEMAR BOGDANOWICZ, dyrektor szpitala w Zambrowie: — Jestem dyrektorem szpitala od drugiego listopada. Na szczęście, nie spotkałem się z łapówkami, a wrogiem korupcji jestem od urodzenia, bo tak mnie wychowano.

JAROSŁAW SIEKIERKO, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego: — Spotkałem się z kopertą. Nie wiem, ile w niej było, bo nie przyjąłem. Za co? Nie mogę zdradzić, bo jest to zbyt małe miasto. Mogę powiedzieć, że



Dawali mi w łapę

sprawa nie dotyczyła przyznania koncesji na sprzedaż alkoholu. Sam, ani wówczas jak prowadziłem firmę, a była to hurtownia spożywcza, ani teraz jako burmistrz, nigdy w życiu nie próbowałem dawać łapówek. Nie spotkałem się nawet z taką sugestią, że powinienem dać.

PIOTR GRABANI, członek Zarządu Miasta: — Nigdy w życiu zawodowym i społecznym nic nie wzięłem za załatwienie jakiejś sprawy. Kilka razy było tak, że ktoś przychodził z plastikową torbą. Nie wiem, co w niej było, ale mogę się domyślać, że alkohol. Zresztą, ja obsługuję

sferę łomżyńskiej biedy: bezrobotnych, niepełnosprawnych, klientów ośrodka pomocy społecznej, domu dziecka, pogotowia opiekuńczo-wychowawczego.

MARIAN PERKOWSKI, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Łapach: — Nie zdarzyło się, by ktoś mi wręczał łapówkę. Nie ma takiej potrzeby. W szkole są wolne miejsca, przyjmujemy wszystkich chętnych. Matury też nikt nie kupuje. Do egzaminu dojrzałości przystępują ci, którzy czują się na siłach, a ci słabsi po prostu nie próbują. Nie było też takiej potrzeby, abym ja komuś musiał wręczać dowody wdzięczności.

Posel MAREK KACZYŃSKI: — Bezpośrednio nie spotkałem się z przypadkiem, że ktoś mi próbował coś wręczać. Ale kilka razy były takie sugestie i może sondowanie. Trudno to określić, ale wyglądało to tak, że jeśli byłbym zainteresowany podjęciem jakiegoś działania, to mogę liczyć na wdzięczność. Sam dziękowałem za pomoc kwiatami lub zaproszeniem na kawę. Pragnę podkreślić, że sprawa była absolutnie zgodna z prawem. Chodziło o uzyskanie renty specjalnej. Oczywiście, nie dla mnie. Trzeba było przy tym trochę pochodzić i chcieć spojrzeć na problem z ludzką życzliwością.

Odbijany

— Dla mnie profilaktyka to dotąd tylko pusty zapis — stwierdza Janina Łepicka, pedagog w Środowiskowym Hufcu Pracy przy Zespole Szkół nr 1 w Łomży. — U nas jedna klasa to etatowi przestępcy, czekający w szkole na surowy wyrok, a druga to młodzież z zaburzeniami psychicznymi. Na lekcji nauczycielka słyszy: „Ty stara k..., wy... z klasy!” Sikają na biurko, sikają na ławkę. Lekcja kończy się zapisem: „Jeden palił papierosa, drugi pił piwo”. Proszę mi powiedzieć, jak pracować z młodzieżą, której boją się nauczyciele?

Łomżyńska policja poprosiła o społeczne wsparcie w walce z przestępczością. W świetlicy Komendy Miejskiej zorganizowała spotkanie z duchownymi, pedagogami i dyrektorami szkół, prezesami spółdzielni mieszkaniowych, radnymi miejskimi, przedstawicielami rad osiedli. Dzięki sygnałom mieszkańców o 30 proc., w porównaniu z ubiegłym rokiem, wzrosła ilość przestępców zatrzymanych na gorącym uczynku lub w pościgu. To budujące. Mniej natomiast budujące był przebieg zebrania.

Dyskusja sprowadzała się głównie do opisu i tak doskonale znanych wszystkim zjawisk patologii społecznej (nieodpowiedzialność rodziców, dostępność alkoholu, papierosów i narkotyków, bieda i bezrobocie, czyniące oczywiście spustoszenie w umysłach). Jedni skarżyli się na drugich. A to brak boiska, gdzie można wyładować życiową energię (wina administracji osiedla), a jeśli takie miejsce jest, z reguły oznacza konflikt z powodu potłuczonych szyb i połamanych w ogródku kwiatów (wina administracji osiedla); a to brak zajęć pozalekcyjnych w szkołach (wina nauczycieli, którzy nie chcą pracować za darmo); a to obojętność władz Łomży wobec wprowadzenia w życie programu „Bezpieczne miasto” (wina radnych i prezydenta miasta), a to codzienne „karmienie” obrazem przemocy i zbrodni (wina telewizji), a to wypuszczanie na wolność zatrzymanego przez policję bandyty (wina sądu), a to...

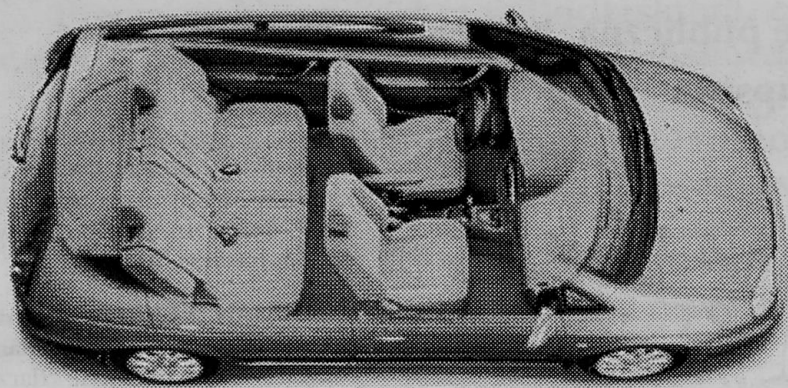
Trudno się dziwić. Łatwiej coś skrytykować niż podać choćby rozwiązanie. Nie mówiąc o własnej (bo cudzą wszyscy znakomicie widzieli i potrafili ocenić) pracy.

Żenujący był zwłaszcza fakt wykorzystania przez niektórych spotkania w tak szlachetnym celu do demonstrowania własnych niechęci personalnych. Traf chciał, że odbyło się w przeddzień odwołania Zarządu Miasta. Wskazane przez niektórych metody walki z patologią odzwierciedlały konflikty na szczytach łomżyńskiej władzy.

Prezes Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Tadeusz Zaremba, po prztyczku pod adresem Zarządu Miasta, z którym jest w konflikcie, stwierdził, że Spółdzielnia mogłaby przekazać na prewencję pewną kwotę, „ale nie będzie wybiegać przed orkiestrę”. Prezes Zaremba jest radnym, daje świadectwo, że do dziś kompletnie nie rozumie mandatu, jakim go obdarzyli mieszkańcy. Bo wybrali go właśnie po to, by „wybiegał przed orkiestrę”, czyli aktywnie próbował rozwiązywać społeczne problemy miasta. Tak powinien postępować, nawet gdyby radnym nie był. Wystarczyłoby, że właściwie pojmuje funkcję prezesa Spółdzielni, który ma obowiązek zarządzać temu, co trapi spółdzielców. Radny Waldemar Pędziński dopatruje się w systemie monitoringu, funkcjonującym w Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa”, kierowanej przez prezesa Zbigniewa Lipskiego i zarazem przewodniczącego Rady Miejskiej, „procesu skończonego: widać tyle, ile zarejestruje kamera”. Tyle że Lipski niechby tylko „proces skończony”, ale, mimo przeszkód, wprowadził. W dodatku uczestniczy w nocnych wspólnych patrolach policji, rodziców i nauczycieli, których był inspiratorem. A radny Pędziński z radnym Zarembą jak dotąd dali się poznać jedynie z gadania, oceniania i dobrych rad dla innych. Sami nie są w stanie pochwalić się bodaj jednym konkretnym działaniem.

Dotyczy to zresztą nie tylko ich. Spośród 42 uczestników spotkania na listę chętnych do wsparcia policji wpisało się 7. I tak znowu, za pewien czas, na kolejnym spotkaniu, w innym miejscu, zacznie się łomżyński odbijany.

JOANNA RADOŃSKA



Rewelacją Wystawy był niewątpliwie nowy model Daewoo o nazwie Tacuma Gdy zarzą konie... pod maską

Najnowsze modele koncernów samochodowych Toyota, Forda, Skody, Peugeota, Opla, Nissana, Mitsubishi, Mercedesa, Hyundai, Daewoo i KIA pokazali dealerzy z Białegostoku, Ostrołęki, Łomży na Wystawie Motoryzacyjnej Moto-Eko 2000, zorganizowanej przez Agencję Rozwoju Regionalnego S.A. w Łomży.

Niezwykle zainteresowanie zwiedzających budził samochód Daewoo Tacuma, absolutna nowość: piękna sylwetka, duża przestrzeń i przystoita cena.

— Inne wystawiane samochody można spotkać w salonach. Tacumy nie ma jeszcze w sprzedaży! Po raz pierwszy była prezentowana na Targach Motoryzacyjnych w Poznaniu. Teraz w Łomży. Posiada dużo różnych rozwiązań, które na pewno zainteresują pasjonatów i znawców motoryzacji — uważa Marcin Trojanowski z salonu Daewoo Polmozbytu Łomża.

— Tacuma pojawi się w sprzedaży po Nowym Roku, ale w czasie wystawy wielu już się do niego przymierzyło — dodaje Iwona Strucińska z salonu Daewoo.

Salon KIA Motors działa na łomżyńskim rynku od pół roku. Jego właściciel Henryk Depczyński bierze udział w wystawie pierwszy raz. Prezentuje piękne modele samochodu Rio i Shuma oraz ciężarowego K2700.

— Było bardzo dużo zwiedzających i dopytujących. Kupujący korzystają u nas z różnych promocji. W czasie wystawy sprzedaliśmy Shumę i samochód ciężarowy K2700 — mówi Henryk Depczyński.

Najnowszy model Nissan Almera jest w sprzedaży od pół roku. Subtelna sylwetka, wiele udogodnień w wersji standardowej to tylko niektóre z wad Almery, prezentowanej przez Krzysztofa Musińskiego właściciela salonu Nissana w Białymstoku.

— Potrzebne są takie wystawy, bo ludzie mają możliwość porównania różnych modeli. Nasze stoisko było często odwiedzane, proszono nas o kontakt i liczymy, że konsekwencją tego będzie sprzedaż — uważa Jacek Zaro z salonu Peugeot z Ostrołęki.

Bogatą ekspozycję przygotował Opel. Zwracała uwagę zwłaszcza Zafira. Choć jest to wóz niezbyt duży, może w nim podróżować siedem osób. Wnętrze można odpowiednio dostosowywać do potrzeb, bo łatwo składają się fotele.

— Bez konieczności wyjmowania jakiegokolwiek fotela można wygodnie przewieźć deskę surfingową, czy regał na książki. Ma bardzo elastyczne wnętrze, to pierwszy taki model — mówi Anna Grzybko, konsultant sprzedaży z białostockiego salonu Opla.

Elegancją sylwetki przyciągał wzrok zwiedzających Opel Astra Classic i Astra Coupe, nowość Opla, która weszła na rynek w bieżącym roku. Także nowością tego koncernu są samochody dostawcze. Na wystawie prezentowany był Movano.

— Wszystkie wystawione przez nas modele Skody Octavia oraz Fabia w wersji podstawowej i komfortowej są w sprzedaży. Zwiedzający mieli możliwość dokładnego ich poznania, porównania ich wyposażenia, sylwetki, nawet ceny. Potrzebne są takie wystawy, bo przecież nie wszystkich stać, by jechać do Poznania — mówi Grzegorz Jarmolowicz, kierownik salonu Skody w Łomży.

Wystawę samochodów wzbogacała ekspozycja różnych akcesoriów motoryzacyjnych oraz kredytowe propozycje łomżyńskich banków i firm ubezpieczeniowych. Miłym artystycznym akcentem była ekspozycja (ze sprzedażą) prac uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Łomży.



Nissan Primera Wagon

Prokurator oskarża byłego dyrektora Oddziału BGŻ w Łomży a prezydent RP odznacza go za zasługi

Kiedy centrala BGŻ, po wewnętrznej kontroli, odwołała w październiku 1995 roku Stanisława R. ze stanowiska dyrektora Oddziału w Łomży, natychmiast został prezesem Warmińsko-Mazurskiego Banku Regionalnego S.A. w Olsztynie. Żeby nie było wątpliwości: awansował jak z sierżanta na pułkownika.

Kiedy prokurator Marek Suchocki z Prokuratury Okręgowej w Białymstoku na początku tego roku kończył pisać akt oskarżenia przeciwko Stanisławowi R., władze Krajowego Związku Banków Polskich kończyły pisać wniosek do prezydenta RP o jedno z najwyższych odznaczeń państwowych.

Kiedy Sąd Okręgowy w Łomży podpisywał wezwanie oskarżonego Stanisława R. na rozprawę, prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisywał postanowienie o nadaniu Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski.

Kiedy opinię publiczną bulwersował fakt, że proces z powodu nieobecności obrońcy lub któregoś ze współoskarżonych jest odwlekany, Rada Nadzorcza Warmińsko-Mazurskiego Banku Regionalnego powierzyła mu dalsze szefowanie Bankiem.

Kiedy sąd w Łomży ustalał kolejny termin rozprawy, bankowi spółdzielcy ustalili, że Stanisław R. pojedzie do Brukseli jako przedstawiciel wszystkich banków spółdzielczych w Polsce.

Historia byłego dyrektora Oddziału BGŻ w Łomży, którego (z innymi członkami ówczesnego kierownictwa Oddziału) prokurator oskarża o złamanie prawa bankowego, lekkomyślność w przyznawaniu kredytów i narażenie Banku na stratę 50 milionów złotych (nowych!) pokazuje, jak układy są w Polsce silniejsze od prawa. Już w czasach, o które ciepła się go teraz prokuratura i sąd, mógł czuć się nie do ruszenia: w 1993 roku posłem z Łomżyńskiego z listy PSL został ówczesny prezes centrali BGŻ Janusz Cichosz. Gdy Cichosza zastąpił były peerelowski wicepremier, ludowiec Kazimierz Olesiak, musiał coś zrobić z wynikami własnych kontrolerów (za Cichosza, zamiast Stanisława R., z pracą pożegnał się kontrolujący). Zwłaszcza, że sprawa wyszła poza „rodzinę”: przyczepił się NIK, a jeden z kontrolerów BGŻ nakłapał dziennikarzom „Wprost”. I zro-

bił: właśnie wtedy Stanisław awansował z „sierżanta na pułkownika”.

Gdy w lutym „Kontakty” zacytował się o ustosunkowanie się do oskarżenia, Sąd Okręgowy w Łomży, który teraz oskarża, nie pamięta



EXPRESS PO BIAŁYMSTOKU
Czołowy Dystrybutor Nabywczo-Współpracy

do nowo otwartego w
przy ul. 52

OFERTY ASORTYMENTOWE:
mleczarskich i innych, szereg
i profesjonalną pomoc

Godziny otwarcia:
5.00–21.00 od poniedziałku do piątku
5.00–13.00 w soboty

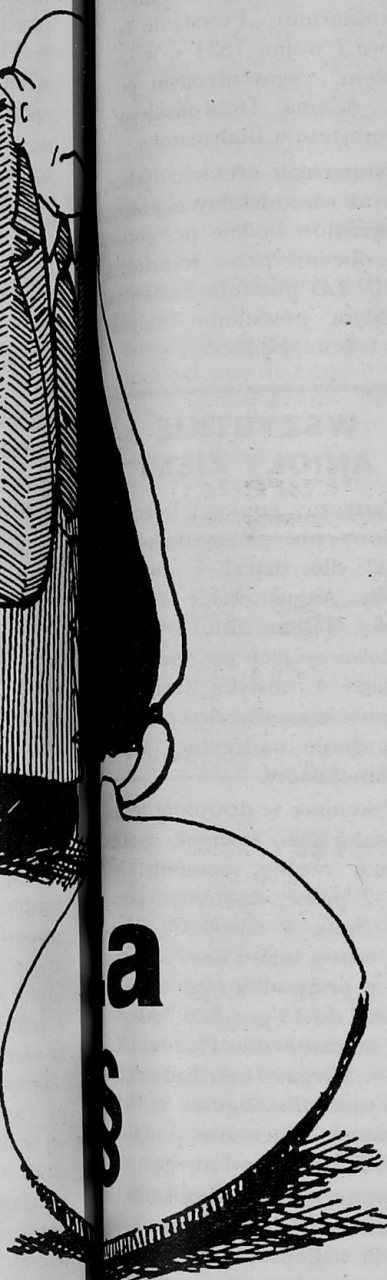
fak. 9853



KONTAKTY

ora O BGŻ w Łomży o olbrzymie nadużycia,
go za usługi dla rozwoju bankowości!

Stanisław...
nta na pu...
ntakty" z...
wanie si...



SS PO BIAŁYSTOK
utor Nabiałecznocno-Wschodniej Polsce

o otw...
przy ul... 52

OFERTY
ASORTY
zarskich...
sjonalną...
mocyjne ceny

otwar...
00 od...
00 w s...
piątku

tel. 218-57-00
Zap... współpracy

walem kilkanaście firm w Łomży. W tym czasie było duże ryzyko bankowe, wysokie odsetki, stąd niepowodzenie niektórych. Nie poczuwam się do winy."

Lata 1990 — 1995 niewątpliwie nie były łatwe dla bankowców. Jakie w tym czasie było prawo, udowodnił Bogusław Bagsik i jego słynny oscylator, dzięki któremu system bankowy w Polsce stracił nieporównywalnie więcej, niż stracił BGŻ w Łomży. Tyle że z 50 milionów, o stratę których oskarża Stanisława R. prokurator, 12 milionów trafiło do firmy „Torvil”, której współwłaścicielem był jego syn. O ile w innych przypadkach klient, mimo staranności ze strony Banku, mógł wprowadzić go w błąd, w tym sytuacja firmy, której daje się olbrzymie kredyty, musiała być dyrektorowi bardzo dobrze znana. Zwłaszcza że od początku nie była najlepsza, ale kredyt za kredytem szedł. Od początku. Na rozruch „Torvil” dostał bowiem 100 tysięcy kredytu odnawialnego i choć obroty firmy były zdecydowanie za małe, po dwóch miesiącach otrzymał kolejne 100 tysięcy. Zastawem w pierwszym i drugim przypadku były ludy chłodnicze oszacowane na 95 tysięcy złotych. Potem „pętla kredytowa” zaczęła się zaciskać na dobre. Tyle iż nie, jak w tamtych czasach, na kredytobiorcy, lecz kredytodawcy: „Torvil”, choć nie spłacił 400 tysięcy pożyczki na rozruch sklepu meblowego, otrzymał 250 tysięcy na zakup maszyn drukarskich. „Pętla” się zaciskała, a firma syna dyrektora bez problemu, brała następne kredyty. Na salon samochodowy, stację benzynową, hurtownię paliw. W końcu udziałowcy „Torvilu” pożyczonymi w BGŻ pieniędzmi zaczęli grać na giełdzie. Cud nie nastąpił. A że poręczeniem kolejnych kredytów były maszyny drukarskie, kredytodawca nie bardzo miał je z czego odzyskać.

Być może sąd, po drobiazgowej analizie materiałów prokuratorskich, znalazłby podstawy, aby orzec: niewinny. Ale fakt, że głowa państwa odznacza człowieka, na którym ciągle ciąży tak ciężkie zarzuty, stawia pytanie: jak głębokie i potężne są układy personalne i partyjne w Polsce?

Spróbujemy je w najbliższym czasie przesłedzić.

MIKOŁAJ NAWRA

Zimowa stołówka

Czubatka, sosnówka, modraszka, bogatka, szarytka. Niewidoczne od wiosny do jesieni teraz ciągną do ludzkich siedzib. To nieomylny znak: zima tuż. Sikory, obok bocianów, darzone są wielką sympatią. Specjalnie dla nich

wieszamy kawałki słoninki, by przy okazji z przyjemnością obserwować ich akrobatyczne umiejętności. O tej porze roku tłuszcz zastępuje sikorom owady. Jest niezbędny do życia, więc dobrze je karmić także nasionami roślin oleistych, jak słonecznik.

Z reguły ze stołówki sikor bardzo chętnie korzystają też inne ptaki, żyjące z nami cały rok, między innymi wróble i ich bliscy kuzyni mazurki oraz sierpówki. Zawartość karmnika nie ujdzie uwagi także wszędobylskich kawek.

Dokarmianie ptaków zimą to przede wszystkim odpowiedzialność. Gdy przyzwyczają się do podsuwania im kaska pod dziób, zdadzą się wyłącznie na naszą stołówkę. Jeżeli nagle okaże się, że nic w niej nie ma, może to oznaczać ptasią śmierć. A już na pewno dla sikor, dla których doba bez jedzenia równa się całkowitemu wycieńczeniu. Odpowiedzialność w dokarmianiu ptaków to również stosowanie zasady: po pierwsze nie szkodzić. Nie należy więc dawać im pożywienia słonego, pleśniejącego, kwaśniejącego, psującego się. Pomaganie naturze nie może przerodzić się w niedźwiedzią przysługę.



Unijni finaliści

Rolnicy: Wiesław Strójkowski ze wsi Sadek (gm. Dąbrowa Białostocka), Ewa Kulesza z Jabłoni Dąbrowy (gm. Nowe Piekuty) i Stanisław Jabłoński z Tarnowa (gm. Miastkowo) są laureatami Podlaskiej Olimpiady Wiedzy o Integracji i Unii Europejskiej.

W kategorii uczniów zwyciężyli: Sebastian Rogiński i Marcin Wiliński z Zespołu Szkół Rolniczych w Marianowie oraz Paweł Grzymkowski, uczeń Zespołu Szkół Rolniczych w Nieckowie.

W olimpiadzie, pod patronatem posła Marka Kaczyńskiego, wzięło udział sześćset uczniów i młodych rolników. Zdaniem posła, uczestnicy konkursu dobrze znają historię UE, zasady jej funkcjonowania, korzyści i obawy wynikające z integracji.

Finał olimpiady, w którym uczestniczyło ponad sto osób, był jednocześnie kształcącym spotkaniem. Poseł Kaczyński odpowiadał na liczne pytania rolników, dotyczące unijnych programów (w tym SAPARD) oraz o zaawansowanie negocjacji. Organizatorem konkursu był Związek Zawodowy Centrum Narodowe Młodych Rolników oraz Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zostań negocjatorem

„Zostań negocjatorem” to hasło ogólnopolskiego konkursu dla uczniów szkół średnich, zorganizowanego przez Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, Fundację im. Stefana Batorego oraz Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej.

Konkurs polega na zorganizowaniu symulacji negocjacji Polski z Unią Europejską. Uczestnicy konkursu będą mieli szansę usiąść do rozmów, tak jak przedstawiciele naszego rządu i przedstawiać argumenty „za” i „przeciw” członkostwu Polski w strukturach UE. Konkurs składa się z trzech etapów: szkolnego, wojewódzkiego i ogólnopolskiego, który zostanie rozegrany w Warszawie w maju 2001 roku, podczas Spotkań Europejskich. Finałowym rozgrywkom będą kibicować minister Jan Kulakowski, Pełnomocnik Rządu ds. Negocjacji i ambasador Bruno Dethomas, przedstawiciel UE w Polsce.

Organizatorzy konkursu mają nadzieję, że udział młodzieży, rodziców, przedstawicieli samorządu i lokalnych mediów poszerzy wiedzę o integracji europejskiej i procesie negocjacyjnym. Młodzi negocjatorzy będą mieli doskonałą okazję poznania technik negocjacyjnych, argumentowania, analizowania stanowiska przeciwników. Dobra zabawa połączy się więc z nauką.

Koordynatorem Konkursu „Zostań negocjatorem” w województwie podlaskim jest Anna Maria Grochowska, nauczycielka z I LO im. A. Mickiewicza, (ul. Brukowa 2, 15-950 Białystok, tel. (0-85) 743-20-65, 742-57-72, fax (0-85) 742 57-72 lub tel.kom. 0602 775 628.) Zainteresowane konkursem szkoły powinny jak najszybciej skontaktować się z koordynatorem, który przekaże materiały przydatne w organizacji I etapu rozgrywek.



Poeta, którego kochamy

Jest jedynym polskim poetą współczesnym, który ma miliony czytelników, ciągle nowe wydania i wznowienia i budzi tylko jedno uczucie: jest kochany! Na spotkania autorskie z ks. Janem Twardowskim zawsze i wszędzie przychodzą tłumy. Tak było i w Białymstoku, gdzie przyjechał na promocję najnowszego zbioru swoich wierszy pt. „Rozmowy z Matką Bożą”, wydanego przez Wydawnictwo „Łuk”.

„Z naszą miłością do Matki Bożej jest tak: najpierw jest Ona, potem Ojciec Nasz, potem bywa różnie, a na starość każdy do niej wraca. Jak to do matki. Bo matka najlepiej, najprzystępniej uczy nas wiary. Lepiej niż wszyscy teologowie razem wzięci”.

Można powiedzieć, że i poezja ks. Jana Twardowskiego, który ukończył właśnie 85 lat, uczy wiary kolejne pokolenie lepiej niż wszyscy teologowie razem wzięci. Może dlatego, że rysuje Matkę Najświętszą

w okularach w grubych i ciężkich

taka jesteś w nich ludzka

jak urzędniczka na poczcie zmęczona naszymi listami

jak babcia nad pasjensem który nie wychodzi

jak przyszywana ciocia tak bliska że samotna

jak nauczycielka nad klasówką z zielonym kleksem

jak pewna niewierząca która dużo czyta i mniej widzi

czasem bezdomna jak popielata kukulka bez rodziców

NA RATUNEK

100 uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Jedwabnem i Ekonomicznego w Łomży potrafi udzielić pierwszej pomocy przedmedycznej dzięki szkoleniu zorganizowanemu przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Łomży. Specjalny program, na zlecenie głównego inspektora sanitarnego, opracowali lekarze anestezjolodzy. Szkolenie składa się z części teoretycznej i sprawdzianu wiedzy oraz ćwiczeń praktycznych.

Udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej PSSE gotowa jest nauczyć więcej młodzieży. Niestety, nie może, ponieważ nie ma własnego sprzętu do szkoleń reanimacyjnych (wartości zaledwie 5000 złotych). Do przeprowadzonych w obu szkołach wypożyczyła go z Zespołu Szkół Medycznych w Łomży.

— Młodzież uczyła się bardzo chętnie — mówi Jolanta Perkowska, powiatowy inspektor sanitarny w Łomży. — Warto inwestować w takie działania. W Polsce niewiele osób potrafi udzielić pomocy przedlekarskiej, od której zależy ludzkie życie. Ci, którzy usiłują, z reguły nie mają wiedzy i niejednokrotnie, choć chcą dobrze, szkodzą.

Do szkoleń młodzieży w tej dziedzinie gotowi są włączyć się także lekarze anestezjolodzy i pielęgniarki anestezjologiczne ze Stowarzyszenia „Złota Godzina”. Założył je w 1996 roku personel Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Złota godzina to umowne określenie okresu tuż po urazie lub nagłym zachorowaniu, w czasie którego pacjent powinien otrzymać prawidłową pomoc przedlekarską, a następnie specjalistyczną. To czas największej szansy na przeżycie lub zminimalizowanie skutków urazu. I właśnie dlatego tak ważna jest umiejętność ratowania życia „tu i teraz”.



Krople życia

Pierwszy raz oddał krew w 1967 roku dla teścia, który oczekiwał na operację trzustki. Następnie koleżance, która miała skomplikowany zabieg w szpitalu. Wówczas Tomasz Krawczuk z Knyszyna człowiek, który honorowo oddał 52 litry krwi, uświadomił sobie, że jest potrzebny innym.

Już w starożytności uważano krew za życiodajny płyn, zdolny przywrócić choremu zdrowie, siłę i radość życia. W Polsce wprowadzono leczenie przez przetaczanie choremu krwi w 1926 r. Polski Czerwony Krzyż zorganizował pierwszą w naszym kraju stację krwiodawstwa w 1945 r.

Tomasz Krawczuk nie tylko sam oddaje innym krople życia. Udało mu się też utworzyć osiem klubów honorowych dawców. Dwa pierwsze przestały istnieć z likwidacją dużych zakładów „Unitra-Cemi” w Mońkach i Knyszynie. Pozostałe istnieją: przy Zarządzie Rejonowym PCK w Mońkach, którego jest prezesem, „Szlachetne Serce” w Knyszynie, „Dar serca” w Krypnie, „Dar nadziei” w Jaswiłach, „Puls Życia” w Jasionówce, oraz szkolny „Gorące Serca” przy Liceum Ogólnokształcącym w Knyszynie. W klubach tych jest ponad 600 dawców.

Od lat kieruje Terenowym Klubem HDK „Szlachetne Serce” w Knyszynie. Mają swój kącik przy Punkcie Krwiodawstwa w szpitalu, o istnienie którego toczą ostatnie bezkrwawe boje! Wydają pierwsze pismo krwiodawcy w dziejach Knyszyna i jedyne w województwie podlaskim, „Dawca Knyszynski”.

— Nie tylko daję. Może dzięki temu, co robię, nie miałem w moim życiu, a mam 63 lata, ani jednego dnia, żebym się nudził... Kocham przyrodę, las i zwierzęta. Gram różne role i śpiewam w Ludowym Zespole „Kołowrotki” z Knyszyna. Na chwałę Bożą śpiewam w chórze parafialnym. Mam swoje dni i wieczory, kiedy piszę wiersze, fraszki. Mego autorstwa „intencje mszalne” od dawna czytane są w modlitwie wiernych podczas Mszy Św. w intencji dawców krwi.

Na zdjęciu: Tomasz Krawczuk, jedyny mężczyzna w Zespole „Kołowrotki” z Knyszyna.

Historia na polu bitwy

O tym, że wiedzę można zdobywać i pogłębiać w sposób inny niż na tradycyjnych lekcjach, przekonali się uczniowie klas trzecich IV Liceum Ogólnokształcącego w Łomży.

W związku z 170. rocznicą wybuchu powstania listopadowego młodzież ze swą nauczycielką historii Elżbietą Wiśniewską odwiedziła stałą wystawę w Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce, poświęconą bitwie stoczonej 26 maja 1831 r. Potem, wędrując po dawnym polu bitwy, obejrzała pomnik ją upamiętniający: miejsce szarży artylerii konnej gen. Józefa Bema, pomnik generała oraz 4 Pułku Piechoty. Pod Mauzoleum oddała hołd poległym w bitwie pod Ostrołęką.

W ankiecie przeprowadzonej na podsumowanie wyprawy trze-

cioklasiści IV LO stwierdzili, że lubią takie zajęcia ze względu na ciekawą formę oraz sposób przyswajania wiedzy i rozwijania umiejętności.

Dzięki uprzejmości Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów kilkoro uczniów z tych samych klas pod opieką prof. Elżbiety Wiśniewskiej uczestniczyło w seminarium „Powstanie listopadowe i wojna 1831 r. w Łomżyńskim”, prowadzonym przez prof. Adama Dobrońskiego z Uniwersytetu w Białymstoku.

Wymiernym efektem tych zajęć oraz samodzielnych poszukiwań uczniów będzie przygotowane obecnie przez trzecioklasistów IV LO postfolia tematyczne „Szlakiem powstania listopadowego w Łomżyńskim”.

WSZYSTKIE ANIOŁY ZIEMI

Plastyczny konkurs bożonarodzeniowy ph. „Wszystkie anioły Ziemi” dla dzieci i dorosłych ogłosiły Augustowskie Placówki Kultury. Temat: anioł i jego postać towarzyszącą naszemu życiu, związana z mistyką świąt, jego obecność w modlitwie i prośbach, wyobrażenie nadrealnej, bardzo delikatnej istoty.

Wykonane w dowolnej technice (malarstwo, rysunek, grafika, tkanina, rzeźba, ceramika itd.) tylko 2 prace, opatrzone metryczką (imię i nazwisko autora, wiek, adres, imię i nazwisko opiekuna w przypadku ucznia) należy przesłać do 15 grudnia pod adresem: Augustowskie Placówki Kultury — Miejski Dom Kultury, Rynek Zygmunta Augusta 9, 16-300 Augustów. Prace nie podpisane nie będą brane pod uwagę.

Rozstrzygnięcie konkursu 18 grudnia w Miejskim Domu Kultury. Dla najlepszych twórców nagrody i wyróżnienia, a dla wszystkich uczestników dyplomy. Konkursową wystawę będzie można zwiedzać do połowy stycznia 2001 roku.

„JASEŁKA” DLA DZIECI

Świetne przedświąteczne widowisko, adresowane głównie dla dzieci, proponuje Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku. Spektakle grane są, w zależności od dnia, o 9.00, 10.00, 12.00. Bilety rezerwować można telefonicznie (0-85) 741-57-40 lub faksem (0-85) 741-62-67. Telefonicznie można też uzyskać szczegółowe informacje.



KONTAKTY

PRZECIW „KONOPIELCE”

Przeciwno „Konopielce”, wyreżyszerowanej przez Piotra Ziniewicza i granej od ponad dwóch tygodni w Teatrze Dramatycznym im. A. Węgierki w Białymstoku, protestuje oddział Akcji Katolickiej, działający przy Kaplicy Najświętszego Serca Jezusowego w Białymstoku.

W niepodpisanym liście, skierowanym do dyrektora teatru oraz podlaskiego kuratora oświaty, kurii metropolitarnej i katolickich mediów, anonimowi autorzy napisali: „Nas ranią padające ze sceny słowa szyderstwa z naszej tradycji religijnej, a prezentowane sceny ośmieszające rzekomo religijny zabobon, jako żywo przypominają argumenty bolszewickiej poligrumoty...”

Reżyser Piotr Ziniewicz uważa, że spektakl jest dyskusją o wartościach i jednocześnie ostrzeżeniem dla człowieka, zawartym w słowach umieszczonych na plakacie: „Uważaj, czego pragniesz”.

W tym roku „Konopielka” grana będzie jeszcze w Teatrze Dramatycznym w czwartek, piątek, sobotę i niedzielę, 7-10 grudnia, o godz. 19.00. Rezerwacja biletów i szczegółowe informacje, tel. (0-85) 741-57-40, fax. (0-85) 741-62-67.



„Baśniowe światy” Andrzeja Kuhna, lwowianina z Londynu, cykl niezwykłych obrazów, prezentuje Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

Artysta, absolwent Chelsea School of Art, po ukończeniu studiów początkowo traktował malarstwo jako hobby. Z czasem zaczęło stawać się jego wielką pasją i sposobem życia. Uznanie krytyki, wystawy w prestiżowych galeriach Wielkiej Brytanii i Niemiec, prace w kolekcjach muzealnych i prywatnych wymownie świadczą o wartości i przesłaniu twórczym artysty.

Baśniowe światy Andrzeja Kuhna powstają w studiu „Atlantyda” w nadmorskim Lincolnshire. Owce, psy, anioły. Księżyc, gwiazdy, słońce. Pasterz i trębacz. Radość życia. Niezwykły spokój. Harmonia natury i ludzkiej duszy. Świat, w którym zawsze jest miejsce na wieczerę z aniołem i psem.

Za zmaganie się ze złem

Halina Landowska, reporterka Radia Białostok, otrzymała wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich za reportaż „Właściwości według właściwości”. Pierwsza część reportażu, zatytułowana „Policja prawem chroniona”, została w ubiegłym roku nagrodzona w Łodzi. Nagrodzone utwory Haliny Landowskiej opowiadają o konflikcie biednej wiejskiej rodziny w gminie Narewka z miejscową policją. Prości ludzie, szkanowani od lat, są bez szans.

Również „za zmaganie się ze złem i uparte budowanie dobra w życiu publicznym” Medal Świętego Jerzego, przyznawany przez „Tygodnik Powszechny”, otrzymał Krzysztof Czyżewski, szef Ośrodka „Pogranicze Sztuk, Kultury, Narodów” w Sejnach. „Zmaganie” Czyżewskiego jest inne niż Landowskiej: dotyczy przełamania uprzedzeń narodowościowych, nietolerancji; ukazywania bogactwa płynącego z przenikania się kultur pogranicza.

15

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Więcej spokoju!

Bez emocji, bo z oddalenia, patrzę na ostatnie wydarzenia w Łomży. Żal, że w tym mieście z tak piękną historią, wiernym tradycji, dumnym ze swych starożytności i pocztu wspaniałych przodków wrze, jak — nie przebiegając w porównaniach — w piekielnych kotłach. Nie ma tygodnia bez personalnych potyczek, odwoływania, posądzania, oczerniania itp. I trudno znaleźć środowisko, które stanowi wyjątek. Nawet z rzędu tych arcyłomżyńskich i arcyprzecznych.

Skąd takie wredne zjawiska? Kto podkłada ogień pod kociolki łomżyńskie i miesza, miesza, miesza? Kiedy pada takie pytanie, każdy oczywiście patrzy na sąsiada, jakby miał zęba od dzieciństwa. A ja sobie myślę, że wszystko dzieje się w zgodzie z opowieścią, którą chcę przypomnieć i nieco ubarwić, by łatwiej dojść do końcowej propozycji.

Oto przed wiekami aniołowie zlitowali się nad pobożnym narodem sarmatów, połapali diabły wszelakie do worka i jeden białoskrzydlaty poleciał z tym trefnym bagażem ku Bałtykowi, by zło w morzu utopić. Aliści bękarty szatańskie tak długo i okrutnie się wierciły, aż w worku powstały dziury. Przez nie pospadały znów na ziemię, a pech chciał, że działo się to właśnie w rejonie Łomży. Nie pomagała święcona woda i egzorcyzmy, diabelskie istoty pleniły się w mieście i okolicy, burzyły umysły spokojnego ludu. Tak zaczęły się potęgować podziały na takich i siakich, dobrych i ciut lepszych, kawalerów majątnych i posiadających o jednego talara więcej, panny piękne i o kroplę miodu słodsze. Oj, długo można pisać o upadku obyczajów nad Narwią.

Zwaśnieni zapominali o swarach i konfliktach tylko od wielkiego dzwonu, w chwilach szczególnego uniesienia lub wyjątkowej biedy. I była jeszcze jedna okoliczność prowadząca do zgody: wspólny wróg! Znam wiele historycznych dowodów na poparcie tej tezy, ale nie czas na długi wykład.

Tak nadszedł rok 1998, zachwiała się w posadach wojewódzka Łomża, powiało grozą. Jak trwoga, to do Boga! Pochowały się diabliki, ale nie zamierzały rezygnować. Już zaczęły nawet kampanię szukania winnych za tę degradację miasta, kiedy znów zawiął wiatr im przeciwny i to ze wschodu. Pojawił się wspólny wróg, zakrzyknięto: nie będą Podlasiaki panoszyć się na Mazowszu! Zwały się zaraz szeregi asanów narażonych na utratę honoru, że nie wspomnę i o pomniejszeniu apanaży.

Mijały jednak miesiące, strach z wolna malał, za to wrzawa znów narastała i narasta nadal. Co będzie dalej? Jeśli mróz nie przygasi ognia w piekielku łomżyńskim, to jedynym wyjściem jest znalezienie następnego wspólnego wroga! Przynajmniej w wymiarze teoretycznym jest jednak i inne wyjście. Może trzeba pozbierać do jednego worka wszelkiej maści wicherzycieli i odesłać ich w inne regiony, a przynajmniej na emerytury lub renty, co niektórym dodając po medalu lub dyplomie.

ADAM DOBRONSKI

Wigilijne świece

W tym roku Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom po raz pierwszy ma charakter ekumeniczny. Włączyły się w nią trzy kościoły: katolicki, prawosławny i ewangelicko-augsburski.

Wigilijne Dzieło Pomocy polega na sprzedaży świec (5 milionów), z których dochód przeznaczony zostanie na dożywianie w szkołach, zakup sprzętu rehabilitacyjnego, pomoc rodzinom wielodzietnym, organizowanie wypoczynku. Dziesięć groszy z każdej świecy przeznaczone zostanie na budowę świetlicy dla dzieci ulicy w Usolu Syberyjskim.

Świece różnią się wyglądem: katolickiego Caritas będą białe z logo i hasłem akcji, prawosławnej Eleos — żółte, pachnące miodem, a luteranckiej Diakonii — białe z symbolem miłosierdzia Bożego.

WIERSZY Z DOBRĄ DUSZĄ

Na wieczór autorski Sławomira Rudnickiego z Mrągowa zaprasza Biblioteka Pedagogiczna w Łomży. Spotkanie odbędzie się 8 grudnia (piątek, godz. 18.00) w czytelni Biblioteki przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1 (budynek starego szpitala).

Gość, nauczyciel historii, autor wierszy i opowiadań, w 1994 roku wydał debiutancki zbiór poezji pt. „Kapliczka Brata Alberta”, bardzo dobrze oceniony przez krytykę literacką, a w ubiegłym roku zadebiutował jako prozaik zbiorem opowiadań pt. „Rysy życia”. Pracuje z młodymi literatami w ramach zajęć w domu kultury.

Za swą twórczość Sławomir Rudnicki kilkakrotnie otrzymał wyróżnienia i nagrody w konkursach literackich. Wielki poeta, ksiądz Jan Twardowski, dziękując mu za wiersze „Kapliczki...”, napisał: „Mają dobrą duszę”.

W KINIE „MILLENNIUM”

8 grudnia, piątek — • Shaft (godz. 18.00) • Straszny film (godz. 16.00, 20.00, 22.00).

9 grudnia, sobota — • Asterix i Obelix kontra Cezar (godz. 14.00) • Straszny film (godz. 16.00, 20.00). W nocnym maratonie filmowym: Chłopaki nie płaczą (godz. 22.00), Straszny film (godz. 23.40), Sposób na blondynkę (godz. 01.20).

10 grudnia, niedziela — • Asterix i Obelix kontra Cezar (godz. 12.00, 14.00) • Shaft (godz. 16.00) • Straszny film (godz. 18.00, 20.00).

11-12 grudnia, poniedziałek-wtorek — • Straszny film (godz. 16.00, 18.00) • Shaft (godz. 20.00).

13-14 grudnia, środa-czwartek — • Straszny film (godz. 16.00, 20.00) • Shaft (godz. 18.00).

Bliższe informacje o filmach: tel. 216-75-19.

KONTAKTY





SPRAWIEDLIWI INACZEJ (czyli funkcjonowanie korporacyjnego lekarskiego wymiaru sprawiedliwości)

Lekarski wymiar sprawiedliwości został powołany ustawą o Izbach Lekarskich. Korporacja otrzymała prawo osądzania spraw, dotyczących błędów lekarskich swych członków (można sobie wyobrazić, co by się działo, gdyby ocenę wypadków drogowych oddać w ręce korporacji taksówkarskiej czy automobilklubu).

Dokumenty i opinie, przygotowane przez Izbę Lekarską, określają dalsze losy sprawy. W praktyce bowiem powszechny wymiar sprawiedliwości korzysta z nich, umarzając większość postępowań przeciw lekarzom.

Procedura w sprawach prowadzonych przez lekarski wymiar

sprawiedliwości jest w dużym uproszczeniu następująca: poszkodowany zgłasza skargę do Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Izby Lekarskiej. Ten może podjąć decyzję o rozpoczęciu dochodzenia lub odmówić. Od decyzji poszkodowany może odwołać się do Rzecznika Naczelnej Izby Lekarskiej, który bądź zmienia zaskarżoną decyzję, bądź utrzymuje ją w mocy. Jeśli dochodzenie zostanie rozpoczęte, to po jego zakończeniu Rzecznik postanawia, czy kierować oskarżenie do Sądu Lekarskiego czy też sprawę umorzyć.

W 1998 r. do Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej II. wpłynęło ponad 1600 skarg. W tym samym okresie Rzecznicy Odpowiedzialności Zawodowej skierowali około 130 spraw do Sądów Lekarskich (8 proc.).

Umorzono bądź odmówiono wszczęcia postępowania w 1100 sprawach (około 70 proc.). Pozostałe sprawy nie zostały przez Rzeczników załatwione.

Sąd lekarski jest organem dwuinstancyjnym. Poszkodowany pozbawiony jest wszelkich praw przed sądem lekarskim. Nie może zadawać pytań, czy też występować w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Co najwyżej może zostać przesłuchany. Sprawę sądową można prowadzić nie tylko bez jego udziału, ale i utajniając ją przed poszkodowanym. Jest to naruszenie zasady zawartej w art. 10 Deklaracji Praw Człowieka i art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W 1998 r. sądy lekarskie roz-

patrzyły 154 sprawy (część zaległych z poprzedniego okresu). Orzeczenia II instancji sądów lekarskich są prawomocne. Wydano tam 22 wyroki skazujące. Orzeczono kary upomnienia i nagany. Nie wiadomo, czy i ile niekorzystnych dla lekarzy orzeczeń I instancji się uprawomocniło. Choć chodziło też o wypadki śmiertelne, nie orzeczono żadnej kary zakazu wykonywania zawodu.

W 1999 roku do Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej Izb Lekarskich wpłynęło około 2000 skarg. W tym czasie w drugiej, ostatecznej instancji sądów lekarskich zapadło 17 niekorzystnych dla lekarzy orzeczeń. W 16 wypadkach były to kary nagany bądź ostrzeżenia. Tylko w jednym wypadku orzeczono czasowy zakaz wykonywania zawodu. Choć dane ujawniane przez Izby Lekarskie są niejasne i miejscami ze sobą sprzeczne, to bez wątpliwości można oszacować, iż ze wszystkich prawomocnych orzeczeń I i II instancji, niekorzystnych dla lekarzy było w 1999 roku mniej niż 100 na około 2000 skarg (poniżej 5 proc.).

W tym samym 1999 roku, jak podał PAP, sądy lekarskie we Francji orzekły w ponad 600 wypadkach kary czasowego zakazu wykonywania zawodu.

W Polsce poszkodowani pacjenci boją się dochodzić własnych praw. Z nieoficjalnych źródeł wiemy, iż w ubiegłych latach do Ministerstwa Zdrowia trafiło 20-30 tys. skarg i próśb o pomoc rocznie. Jest to 15 razy więcej, niż skarg wpływających do Izb Lekarskich.

Koszta postępowań prowadzonych przez korporacyjny lekarski wymiar sprawiedliwości finansowane są z budżetu państwa.

Los człowieka, który wytacza sprawę lekarzowi, jest nie do pozazdroszczenia. Zostaje ochrzczony mianem „pacjenta roszczeniowego”. Jeśli potrzebuje pomocy dla naprawy popełnionych błędów, odmawia mu się. Trudno o większe okrucieństwo. Tolerowanie tego stanu stanowi naruszenie art. 5 Deklaracji Praw Człowieka i art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Przyjęto zasadę: lepiej, by „pacjent roszczeniowy” nie był leczony i zmarł, niż przyznać, że lekarz popełnił błąd. Bez środków na życie i możliwości powrotu do zdrowia, ofiara błaga bezskutecznie o pomoc. Powoli następuje degradacja bądź rozkład rodziny. Z czasem problem rozwiązuje się sam, drogą naturalną...

Natomiast lekarze i placówki lecznicze, które popełniają błędy, funkcjonują, nadal doprowadzając do kolejnych tragedii. Jest to groźne dla całego społeczeństwa.

W 2000 r. znaczna część tych skarg i próśb o pomoc trafia do Rzeczników Pacjenta, powołanych weszłym roku. Mimo iż Rzecznicy Pacjenta rozpoczęli swą działalność dopiero jesienią w 1999 r., wpłynęło do nich 21 tys. skarg.

Adam Sandauer
prezes
Stowarzyszenia Pacjentów
Primum Non Nocere
Warszawa

— Niektórzy we wsi pytali nas ze zdziwieniem: gdzie podziały się wasze maszyny; gdzie wasze krowy; czemu tak bez przerwy sprzątacie i sprzątacie? — wspomina Zofia Kunicka z Krasowa Wielkiego, właścicielka tegorocznego najbezpieczniejszego gospodarstwa rolnego w dawnym łomżyńskim. — A my nie robimy nic nadzwyczajnego! Po prostu: w domu i w zagrodzie wszystko musi być na swoim miejscu.

— Od śrubki do ciagnika — uzupełnia mąż, Stanisław Kunicki. — Porządek musi być, ale i głowa na karku. Kiedyś sam próbowałem naprawić beczkowóz. Skończyło się na złamaniu barku w czterech miejscach. W gospodarstwie czyha dużo niebezpieczeństw. Na własnej skórze doświadczyłem, że niczego nie wolno lekceważyć.

Stanisław Kunicki zrobił drabinę. Jest tak solidna i bezpieczna, że sama zasługuje na wyróżnienie. Tak samo syn gospodarzy, Krzysztof, dbający o ład i porządek w domu i zagrodzie; o każde zwierzę i maszynę. Przykład idzie z góry!

Kolejna edycja konkursu na bezpieczne gospodarstwo rolne rozstrzygnięta. Organizują go Oddział Regionalny Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społeczne-



Porządek musi być!

go w Zambrowie i Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. W tym roku do rywalizacji zgłosiło się około 100 rolników. Konkurs jest jedną z form propagowania wśród nich bezpieczeństwa pracy między innymi przez wiedzę o zagrożeniach i przyczynach wypadków. Jak się okazuje, w kraju ofiarą co czwartego wypadku jest rolnik. W byłym województwie łomżyńskim (jego teren obejmuje

działaniem zambrowski KRUS) najbardziej niebezpieczne pod tym względem są gminy Zambrów i Kołaki Kościelne, a najbezpieczniejsza gmina to Perlejewo. Najczęściej wypadki w rolnictwie zdarzają się w budynkach gospodarskich i na podwórzu przez potknięcie lub poślizgnięcie. Główną przyczyną niebezpieczeństwa (nawet zwyczajnego bałaganu). Byłe łomżyńskie

przoduje w kraju pod względem wypadków dzieci wiejskich do lat 15.

Konkurs składał się z dwóch etapów. Do finału zakwalifikowano 10 zagród. Z kolejnymi zaleceniami prewencji gospodarze rozwiązywali także test, będący sprawdzianem ich wiedzy o bhp w rolnictwie. Właścicielami najbezpieczniejszych zagród okazali się: 1. Zofia Kunicka z Krasowa Wielkiego (gm. Nowe Piekuty), 2. Bogdan Nowowiejski z Pęs Lipna (gm. Zambrów), 3. Krzysztof Banach z Ciecior (gm. Turośl), 4. Ireneusz Piłkowski z Gardlina (gm. Zambrów), 5. Kazimierz Lutostański z Lutostani (gm. Łomża), 6. Joanna Kostro z Kostrów Nosek (gm. Nowe Piekuty), 7. Andrzej Chyliński z Dzierzbi (gm. Stawiski), 8. Kazimierz Jasiński z Gielczyna (gm. Łomża), 9. Edward Górski z Sulewa Kowiat (gm. Wąsosz) i Jan Kozicki z Gliniek (gm. Radziłów), 10. Sławomir Domurat z Niwkowa (gm. Wizna).

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

Na zdjęciu od lewej: Krzysztof Banach, Zofia Kunicka i Bogdan Nowowiejski.



AUGUSTÓW

• Coraz większe zainteresowanie sylwestrem. W królewskim mieście XXI wiek chcą powitać także mieszkańcy Warszawy i Białegostoku. W programie balowych atrakcji w hotelach: pokazy sztucznych ogni i kulturalne, a następnego dnia kulig i przejażdżka bryczką. W hotelu „Delta” sylwestrowa noc kosztuje 1200 złotych od pary, zaś w Oficerskim Jacht Clubie „Pacyfic” połowę taniej. A wszyscy za darmo mogą spotkać się o północy na Rynku Zygmunta Augusta, gdzie tradycyjnie odbędzie się wielki bal pod gwiazdami.

BRZEZINY

• Kolejna „cegielka” w budowie systemu ochrony naturalnego środowiska doliny Biebrzy: węglowa kotłownia Szkoły Podstawowej zastąpiona została ekologicznymi piecami na drewno i odpadki z drewna. Kierownictwo szkoły i władze gminy Trzciannę spodziewają się także, że będzie to również korzystne ekonomicznie. Biebrzański Park Narodowy zgodził się na wykorzystywanie jako opał drewna z rozległych lasów w okolicach szkoły.

FILIPÓW

• Wieczór andrzejkowy dla dzieci niepełnosprawnych zorganizował Gminny Ośrodek Kultury. Były konkursy i wróżby oraz maskotki na pamiątkę spotkania dla wszystkich. Dzieci przedstawiły również swój program. Wieczór umilał śpiewem, działający przy GOK, ludowy zespół „Rospuda” oraz młodzieżowy „Criss”. Spotkaniu towarzyszyła wystawa prac dziecięcych z różnych dziedzin twórczości.

KOLNO

• 3928 rolników dostarcza mleko do Zakładu Mleczarskiego „Kurpianka”, wchodzącego w skład grajewskiego MlekoPolu. 356 gospodarstw posiada aktualne atesty sanitarno-weterynaryjne, wydane przez Powiatowego Inspektora Weterynarii, który sprawuje bieżący nadzór zarówno w Zakładzie, jak i w zlewniach mleka.

• W Szpitalu Ogólnym trwają prace adaptacyjne w pomieszczeniach przeznaczonych dla tworzonego oddziału psychiatrycznego. 240 tys. złotych Starostwo Powiatowe uzyskało z Ministerstwa Zdrowia z puli przeznaczonej na restrukturyzację zakładów opieki zdrowotnej. Kierownictwo Szpitala przedstawiło Podlaskiej Kasię Chorych ofertę uruchomienia oddziału (30 łóżek) od 1 stycznia 2001 roku.

• 82 procent produkowanych uchwyty, wysokoobrotowych kłów tokarskich i oprzyrządowania do centrów obróbkowych sterowanych numerycznie kolneńska Fabryka Przyrządów i Uchwyty, wchodząca w skład spółki Bison-Bial, sprzedaje na eksport. Najwięcej do Niemiec, Anglii, Włoch, Francji, Hiszpanii. Kolneńskie wyroby trafiają nawet do Japonii i Australii. Prowadzone są starania o odbudowę utraconych, chłonnych, rynków wschodnich.

KNYSZYN

• 150 tysięcy złotych wygrało miasto w konkursie na gospodarkę wodno-ściekową, organizowanym przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Knyszyn ma oczyszczalnię ścieków, a kolejna planowana jest w Kalinowie Kościelnej.

• Odbędzie się przetarg na budowę sali sportowej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Knyszynie. To największe przedsięwzięcie samorządu w tej kadencji. Finansować będą budżet miasta i gminy oraz Totalizator Sportowy. Wszystko wskazuje na to, że budowa rozpocznie się jeszcze w tym roku.

Z regionu:



NAREWKA

• Trwa budowa oczyszczalni ścieków przy zbiorniku wodnym „Siemianówka”. Wszystko odbywa się bez przeszkód, ale oznacza to nieustanne zabieganie o pieniądze tam, gdzie to tylko możliwe. Zakończenie pierwszego etapu (oczyszczalnia, 5 kilometrów kanału sanitarnego i 1500 metrów przyłączy) w połowie przyszłego roku. Samorząd już prosi o pomoc organizacje Unii Europejskiej.

• Aż 103 tysiące złotych brakuje na zaległe wypłaty dla nauczycieli.

• Wszystko (głównie 46 uczniów) wskazuje na to, że z nowym rokiem edukacji zlikwidowana zostanie podstawówka w Siemianówce. W planowanym budżecie miasta i gminy oświata „pochłania” połowę wydatków.

TUROŚL

• 5 tysięcy złotych przeznaczyła w tym roku gmina na zakup książek do biblioteki publicznej. Obecnie, z filiami w Lemanie i Łasze, ma prawie 23 tysiące woluminów. Korzysta z nich około 900 czytelników. Nic nie wskazuje na to, żeby biblioteczka groziła likwidacją, co niestety, jest dzisiaj w kraju zupełnie „normalnym” zjawiskiem.

TOCZYŁOWO ŁĄS

• Trzy lata czekali mieszkańcy wsi oraz kilku sąsiednich miejscowości w gminach Tykocin, Trzcianna i Zawady na odbudowanie drewnianego mostu na Narwi, który umożliwiłby im dostęp do pól położonych po obu stronach rzeki. Od dłuższego czasu niezwykle niebezpieczne było nawet przepędzanie przez most krow i koni na pastwiska. Budowa nowego mostu trwała trzy miesiące. Sfinansował ją głównie Wojewódzki Zarząd Inwestycji Wodnych i Ochrony Środowiska w Białymstoku. Mieszkańcy wsi i samorząd gminy Zawady zebrali ponad 100 tysięcy złotych.

TYKOCIN

• W tym roku udało się zmodernizować zaledwie dwie drogi: od szosy Tykocin-Jeżewo do wsi Sierki oraz ulicę Glogera w Tykocinie.

• Pojawiło się zainteresowanie agroturystyką. Kilka kwater jest już w Tykocinie, a następne szykują się w Rzędzianach. Piękne zabytkowe miasteczko przyciąga coraz więcej gości. Rocznie zwiedza je około 50 tysięcy turystów z kraju i zagranicy.

WNORY WYPYCHY

• Z nadejściem Adwentu skończy się sezon na zabawy w jednym z najbardziej znanych lokali dyskotekowych w Podlaskiem i odetchną policjanci z Komendy Powiatowej w Wysokim Mazowieckiem. Podczas wakacji i później każdy weekend spędzają, patrolując drogi dojazdowe do dyskoteki i wylapując nietrzeźwych kierowców.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Rada Pedagogiczna, uczniowie i Rada Rodziców są zgodni: patronem Gimnazjum będzie Mikołaj Kopernik. To kontynuacja tradycji, bowiem mieszcząca się w tym samym budynku Szkoła Podstawowa nr 2 nosi imię wielkiego astronoma. Kiedy „wygasną” jej ostatnie klasy, patron musiałby odejść z nimi. Gimnazjalna uroczystość oficjalnego przyjęcia patrona z wręczeniem sztandaru (ufundowanego przez Radę Rodziców) i wmurowaniem tablicy przy wejściu do budynku, odbędzie się w maju 2001 roku. Tymczasem przed szkołą od 1973 roku znajduje się pomnik Kopernika, postawiony w 500. rocznicę jego urodzin. Krótki napis głosi: „Słońce rządzi światem”. Przed uroczystością pomnik zostanie odnowiony, a na specjalnych lekcjach uczniowie będą poznawali życie i działalność patrona.

ZAMBRÓW

• Dawny budynek koszarowy przy ul. Legionowej przekształcony zostanie w blok z 52 mieszkaniami komunalnymi. Prace remontowe już się rozpoczęły. Kosztować będą ponad półtora miliona złotych.

• W zambrowskim MOK trwają przygotowania do wystawy poświęconej świętom Bożego Narodzenia w różnych dziedzinach twórczości nieprofesjonalnej.

HONORY I AWANSE

„Postanowieniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej został Pan mianowany na stopień podporucznika Wojska Polskiego”. Tak do każdego byłego żołnierza, uczestnika walk II wojny światowej, osobiście zwracał się płk Marek Malinowski, komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Łomży.

Na uroczystość mianowania na pierwszy stopień oficerski Zarząd Okręgu Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Łomży wspólnie z miejscową WKU zaprosił 27 kombatanów. Ostatni wojskowy awans odebrali: Wacław Pankiewicz (Grajewo), Włodzisław Kurelska (Łomża), Antoni Łoś (Grajewo), Władysław Ościński (Łomża), Stanisław Grabowski (Boguszyce), Tadeusz Jackowski (Jednaczewo), Władysław Just (Jednaczewo), Henryk Kamienowski (Łomża), Dominik Maciejewski (Łomża), Franciszek Mierzejewski (Sierpudy Stare), Wiktor Milewski (Kupiski Stare), Bolesław Perzanowski (Łomża), Stanisław Podbielski (Łomża), Stanisław Kobylński (Łomża), Kazimierz Tomaszewicz (Łomża), Bolesław Szymański (Koziki), Tadeusz Karpiński (Łomża), Kazimierz Kiciński (Łomża), Stefan Kolesik (Rybno), Jadwiga Rzesak (Łomża), Wincenty Truszkowski (Łomża), Tadeusz Tyszkowski (Sierpudy Zagajne), Jan Wakulowski (Podgórze), Józef Wierzbowski (Łomża), Jerzy Wińcza (Łomża), Władysław Zapert (Łomża) i Józef Brzozowski (Dziezbia).

Alfred Borysewicz z Łomży decyzją Ministra Obrony Narodowej został mianowany na stopień pułkownika.

Za poświęconą młodość, ofiarę życia i zdrowia dziękowali żołnierzom wiceprezydent Łomży Edward Matejkowski i wójt gminy Łomża Kazimierz Dąbkowski.

— Stoimy nad grobem. Późno na awanse, ale dobrze, że jeszcze ktoś o nas pamięta — mówił Henryk Modzelewski, prezes zarządu Okręgu ZKRPIBWP w Łomży.

— Raz jeszcze chylimy przed wami czoła i raz jeszcze dziękujemy za poświęcenie i ofiarę. Jestem szczególnie wzruszony, bo akty mianowania wręczę moim byłym nauczycielom z Technikum Budowlanego: pani Włodzisławie Kurelskiej i panu Jerzemu Wińczy — powiedział płk Marek Malinowski.

Była profesor Kurelska, żołnierz Powstania Warszawskiego, nie kryła wzruszenia. „Bardzo się cieszę. Takie piękne chwile jednoczą ludzi. A harcerze śpiewają piosenki z mojej młodości”, powiedziała.

Awanse kombatanów uświetnił program artystyczny przygotowany przez harcerzy, uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 pod kierunkiem polonistki Marii Tyski.

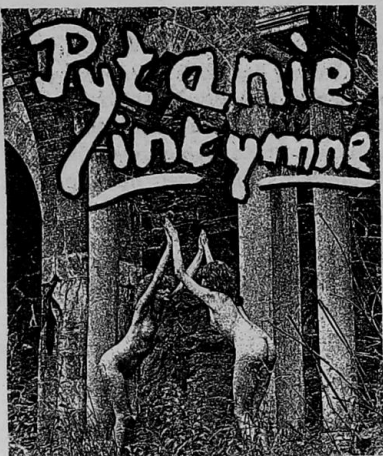


50 LAT W SZCZĘŚCIU

„Dziękuję ci żono (mężu) za to, że nasze pożycie jest zgodne, szczęśliwe i trwałe”, tak zmodyfikowaną formę przysięgi małżeńskiej wypowiedział sześć par przed burmistrzem Szczuczyna dr. Stanisławem Wądołowskim w 50. rocznicę ślubu. Pary: Helena i Antoni Sikorscy, Eugenia i Stanisław Kinowie, Aniela i Zygmunt Augustowscy, Helena i Romuald Zajkowsky, Irena i Henryk Zaleccy oraz Czesława i Wacław Moniuszkowie zostały uhonorowane medalami za długoletnie pożycie nadanymi przez Prezydenta RP. Były kwiaty, życzenia, szampan i marsz Mendelssohna.

— Każdy tak piękny jubileusz w naszej gminie bardzo mnie cieszy. Dzisiaj jestem podwójnie szczęśliwa, dlatego że wśród odznaczonych są moi rodzice — powiedziała Helena Grabowska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Szczuczynie.

Na zdjęciu: Eugenia i Stanisław Kinowie.



Moja koleżanka powiedziała mi, że jest taka pigułka, którą można polknąć po stosunku i nie będzie ciąży. Dla mnie jest to bardzo ważne, bo mój chłopak nie uznaje prezerwatywy. Tyle razy mówiłam mu, że jeszcze nie chcę zachodzić w ciążę, bo oboje nie mamy gdzie mieszkać, a zresztą on zarabia grosze, a ja się uczę. On powtarza, że to dziewczyna powinna się zabezpieczyć. Łatwo mu mówić. W naszej miejscowości raz w tygodniu przyjmuje ginekolog. Poszłam do niego, żeby przepisał mi pigułki antykoncepcyjne. Odmówił. Powiedział, że jest to niezgodne z jego sumieniem. Akurat! Wiem, że zarabia na skrobankach, więc nie zależy mu na tym, żeby dziewczyny pamiętały o antykoncepcji. Czy można kupić pigułkę jednorazową bez recepty?

Aldona

Węgierska pigułka antykoncepcyjna jest skuteczna 72 godziny po stosunku. W odróżnieniu od pigulek antykoncepcyjnych, które trzeba przyjmować 21 dni w miesiącu, ten rodzaj pigułki można stosować najwyżej dwa razy w miesiącu. Pigułka zawiera dużą dawkę progesteronu, odpowiednika naturalnego żeńskiego hormonu, wydzielanego w drugiej połowie cyklu miesięczkowego. Zbyt częste stosowanie tej pigułki może doprowadzić do zaburzeń cyklu miesięczkowego. Działanie pigułki polega na niedopuszczeniu do ciąży, m.in. przez uniemożliwienie zapłodnienia czy zagnieżdżenia się zapłodnionej komórki w macicy.

Aby zapobiec niechcianej ciąży, trzeba wziąć dwie tabletki. Pierwszą nie później niż 72 godziny po stosunku, im wcześniej tym skuteczniej działa, drugą 12 godzin później. Według badań naukowych Światowej Organizacji Zdrowia 98,9 kobiet unika ciąży.

Pigułka nie powoduje poronienia, bowiem utrudnia połączenie się plemnika z komórką jajową albo przesuwanie się komórki przez jajowód lub jej zagnieżdżenie się w macicy.

Pigułkę można kupić jedynie na receptę. Jeżeli masz kłopoty z otrzymaniem recepty na środki antykoncepcyjne, musisz wybrać się do większego ośrodka, w którym przyjmuje więcej ginekologów. Nie można zmusić lekarza do przepisania środka antykoncepcyjnego. Jednak lepiej trafić do lekarza, który zechce pomóc i doradzić odpowiedni sposób antykoncepcji. Doraźna pigułka to spore obciążenie dla organizmu i sięgnąć po nią można dopiero po wizycie u ginekologa.



LEKARZ DOMOWY

Nie potrafię odzwyczaić się od palenia. Po pierwszego papierosa sięgnęłam w średniej szkole. Na początku popalałam po kryjomu i ukradkiem. Zaczęłam palić w pracy. Moje koleżanki z biura też paliły, więc nie było problemów z dymem papierosowym.

Pół roku temu straciłam przytomność. Lekarz powiedział mi, że to początki miażdżycy i polecił natychmiastowe rzucenie palenia. To nie jest takie proste. Kilkakrotnie przerywałam palenie na dzień lub dwa, potem znowu sięgałam po papierosa. Na swoje usprawiedliwienie mogę powiedzieć, że palę coraz słabsze gatunki, typu „light”. Czy to wystarczy? Nie wyobrażam sobie życia bez papierosów.

Mariola

Niestety, również papierosy z mniejszą ilością nikotyny są szkodliwe i mogą przyczynić się do rozwoju miażdżycy. Substancje wdychane z dymem papierosowym wpływają niekorzystnie na ścianki naczyń krwionośnych, osłabiają je i uszkadzają. Palenie papierosów oznacza stałe niedotlenienie organizmu.

Miażdżycą przez długie lata rozwija się bez objawów, dlatego wiele osób lekceważy zasady zdrowego życia. Palenie papierosów to jeden z powodów przyspieszających rozwój choroby. Równie niekorzystny wpływ ma niewłaściwa dieta, a co za tym idzie wysoki poziom cholesterolu.

Po stwierdzeniu miażdżycy

trzeba dbać o to, co jemy: przede wszystkim warzywa i owoce, produkty niskotłuszczowe, kasze i ciemne pieczywo. Z jadłospisu trzeba wykreślić słodczyce, smalec, śmietanę i masło oraz ograniczyć jajka i czerwone mięso.

Warto pamiętać o dawce wysiłku fizycznego: krótkiej gimnastyce, energicznym, codziennym spacerze.

Nie wolno lekceważyć miażdżycy, bowiem może się ona skończyć groźnym w skutkach zawałem serca.

Miażdżycą to choroba polegająca na zwężaniu naczyń krwionośnych. Na ściankach naczyń zalegają sole wapnia, cholesterol i inne substancje. Krew nie dochodzi w odpowiedniej ilości do serca, następuje niedotlenienie mózgu. Właśnie po zablokowaniu jednego z naczyń krwionośnych może dojść do zawału.

§

POD PARAGRAFEM

Dwa lata temu wykupiłem od miasta mieszkanie. Cena była zachęcająca, więc się zdecydowałem. Przez lata administracja nie remontowała: niszczały klatki schodowe, odpadał tynk. Najgorsze były okna: framugi spaczzone, ciepło uciekało.

Kiedy zdecydowałem się na wykup, dowiedziałem się w administracji, że zakwalifikowali nasz dom do wymiany okien. Nie czekałem jednak dłużej, bo bałem się, że pieniądze stracą na wartości i kupiłem mieszkanie ze starymi oknami.

Moi sąsiedzi nie byli tacy niecierpliwi i wykupili mieszkanie później. Im administracja wymieniła wszystkie okna. Okazało się, że zapłaciłem za mieszkanie tyle samo, co moi sąsiedzi. Czy mam prawo domagać się od administracji zwrotu kosztu wymiany okien? Przecież zapłaciłem tyle samo, co inni, a byłem zmuszony wymienić dwa okna na mój koszt.

Mariusz

Niestety, nie ma podstaw prawnych, by po dwóch latach pod-

ważać umowę wykupu mieszkania. Przed transakcją kupna musiał Pan z pewnością zapoznać się z wyceną mieszkania, przeprowadzoną przez biegłego rzeczoznawcę. Liczy się nie tylko ogólny stopień zniszczenia budynku, ale także wyposażenie w instalacje techniczne (wodę, światło, gaz). Ważne jest także piętro, na którym znajduje się mieszkanie, jego położenie (szczytowe czy nie), posiadanie balkonu, loggii.

Elementy wykończeniowe (czyli podłogi, okładziny ścienne, stolarka okienna i drzwiowa) mają mniejsze znaczenie, choć i one są uwzględniane.



PIOSENKA DLA DE MIRA

Już jesień mija
A ja wciąż niczyja.
Nadchodzi zima
A Ciebie nima.

Jestem wciąż brzydka,
Jestem wciąż gruba,
Kto mnie pokocha,
Kto powie — luba...

Czekam na Ciebie de Miro Janku,
Zjaw się znów u mnie w ślicznym poranku!

Zjaw się szybcutko, najładniej dziś,
A ja się stanę przepiękną miss.

Żabcia
z Łomży

OFERTY

Marian (23/185), blondyn o piwnych oczach, bez nałogów. Lubię spacerować w blasku księżyca, muzykę disco i haus-techno. Poznam miłą i wrażliwą dziewczynę (20–26 lat), pogodną, z poczuciem humoru. Podaj numer telefonu, to przyspieszy nasz kontakt. Zdjęcie mile widziane.

Marcin Ruraz
13-319 Grądy Woniecko 34

Samotna (26/168), bez nałogów i zobowiązań z dużym poczuciem humoru i z pogodnym, optymistycznym nastawieniem do życia. Lubię słuchać dobrej muzyki, tańczyć, spacerować we dwoje, przeczytać ciekawą książkę, podróżować. Poznam kulturalnego, odpowiedzialnego Pana (26–30 lat), bez nałogów, który szuka dziewczyny na całe życie. Partnera, dla którego najważniejsze są: miłość, wierność i wzajemny szacunek. (Choć mieszkam na Podlasiu, proszę, by nie pisali do mnie Panowie z Łomży, gdyż będzie nas dzielić za duża odległość).

Ewelina

Jeżeli jesteś samotna i masz złamane serce, napisz do mnie. Mam 20 lat i chciałbym poznać dziewczynę (18–25-letnią), która podobnie jak ja potrzebuje miłości. Telefon przyspieszy nasze spotkanie. Będę się też cieszyć ze zdjęcia.

Piotr Łupiński
18-319 Grądy Woniecko 34

Jeśli gdzieś jest samotna Pani (może być z dzieckiem, albo nie-

pełnosprawna rencistka), która potrzebuje wsparcia drugiej osoby, proszę, niech napisze do mnie.

Jestem kawalerem (45/175), bez żadnych zobowiązań, szczerym, uczciwym, o wrażliwym i czułym sercu. Lubię dom, spokój, ciszę domowego ogniska. Mam samochód (piszę o tym na marginesie, bo dobra materialnie nie mam dla mnie większego znaczenia). Liczy się człowiek i jego wnętrze. Nie noszę kłamstwa, kręta i chamstwa. Więcej o sobie napiszę w bezpośredniej korespondencji. Proszę tylko o poważne listy, zdjęcie mile widziane (zapewniam zwrot).

Prawdopodobny

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem, imieniem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anonimowy list należy przesyłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anonim. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KRONIKA POLICYJNA

• W Kolnie patrol policji skon-
trolował mężczyzn siedzących w za-
parkowanym przy ul. Sportowej
fiacie 126 p. Oprócz dwóch mie-
szkańców gminy Nowogród i Mały
Płock w samochodzie były także ra-
dioodtwarzacze, lusterka i koła za-
pasowe. Okazali się włamywaczami
do samochodów. Wpadli w oko po-
licji właśnie podczas przenoszenia
łupów.

• W Suwałkach policjanci zatrzy-
mali trzech włamywaczy. W należa-
cych do nich pomieszczeniach zna-
leźli 88 drzwi, 40 sztuk armatury
łazienkowej, 100 arkuszy blachy
alumiowej, 57 m kw. terakoty, 35
m kw. glazury, 2 plastikowe okna,
kosiarkę, pilarkę i inne przedmioty
łącznej wartości 300 tysięcy zło-
tych.

• W Białymstoku przy ul. Koper-
nika spłonął dom. Podczas akcji ra-
towniczej strażacy znaleźli zwłoki
63-letniego mężczyzny.

• W Pokośnie (gm. Dąbrowa
Białostocka) w sklepie spożywczym
trzech uzbrojonych bandytów ster-
roryzowało ekspedientkę i zрабо-
wało z kasy 237 złotych. Policja
szybko ustaliła i zatrzymała jedno-
go z napastników, 22-letniego mie-
szkańca gminy Jaświły.

• W Białymstoku na bazarze
przy ul. Jurowieckiej dwaj mężczyź-
ni, podszywając się pod policjan-
tów, podstępnie zwabili do samo-
chodu Białorusinkę. Zamiast do
komisariatu, jak zapowiedzieli, wy-
wieźli ją około 10 kilometrów za
miasto, do lasu. Groząc pozbawie-
niem życia, zażądali pieniędzy i bi-
żuterii. Po ograbieniu kobiety
zbiegli. Policja ustaliła i zatrzymała
bandytów, którymi okazali się pra-
cownicy firmy ochroniarskiej!

• W Hajnówce na placu Mu-
zeum Kultury Białoruskiej znale-
ziono zwłoki 42-letniego mężczyzny
z licznymi obrażeniami ciała. Usta-
lono, że zmarły jest ofiarą pobicia
przez towarzysza libacji alkoholowej.
Sprawca pozostawił kolegę
pod gołym niebem, a sam, dla od-
wrócenia podejrzeń od swojej oso-
by, powiadomił pogotowie ratunko-
we o przypadkowym znalezieniu
zwłok.

• W Narwi policjanci zatrzymali
pijanego 22-letniego tatusia, który
pobił 3-miesięcznego synka, powo-
dując między innymi liczne obraże-
nia głowy. W tym czasie mamusia
bawiła się w dyskotecę. Sąd Rejo-
nowy w Bielsku Podlaskim tymcza-
sowo aresztował zwyrodnialca.

• W Tryczówce (gm. Juchnowiec
Dolny) nieznany kierowca niezna-
nego pojazdu potrącił mężczyznę,
idącego prawdopodobnie ulicą, i
uciekł z miejsca wypadku. Pieszy
doznał obrażeń ciała.

• W Dąbrowie Białostockiej w
oddziale dziecięcym szpitala 13-let-

ni pacjent ukradł portmonetkę z
pieniędzmi (ponad 700 złotych)
kobiecie zajętej wypisywaniem swo-
ich dzieci. Łup odzyskano.

• W Mońkach policjanci w bez-
pośrednim pościgu zatrzymali mę-
czyznę, który wsiadł do cudzego sa-
mochodu osobowego, pobił własci-
ciela, rwąc na nim ubranie, zрабо-
wał butelkę z gazem i uszkodził po-
jazd.

• W Białymstoku policja zatrzy-
mała 22-letnią kobietę, rozprowa-
dzającą bilety na pokaz fryzjerski,
którego nie zamierzała zorganizowa-
wać.

• Z Leśnictwa Kadłub (gm. Sie-
miatycze) ze szkoły ktoś wykopał i

PODBIERAŁA Z KASY

Śledztwo w sprawie poważ-
nego nadużycia w Banku Spół-
dzielczym w Szczuczynie prowa-
dzi grajewska policja i prokura-
tura. O przywłaszczenie 167 ty-
sięcy złotych podejrzana jest
była kasjerka banku. Według
wstępnych ustaleń śledztwa,
proceder „podbierania” nie-
wielkich kwot prowadziła kilka
lat. Manko wykryła dopiero
kontrola Związku Rewizyjnego
Banków Spółdzielczych w Ol-
szynie. W sprawę mogą być za-
mieszane także inne osoby.

ukradł około 30 tysięcy sadzonek
sosny wartości co najmniej 3 tysię-
cy złotych.

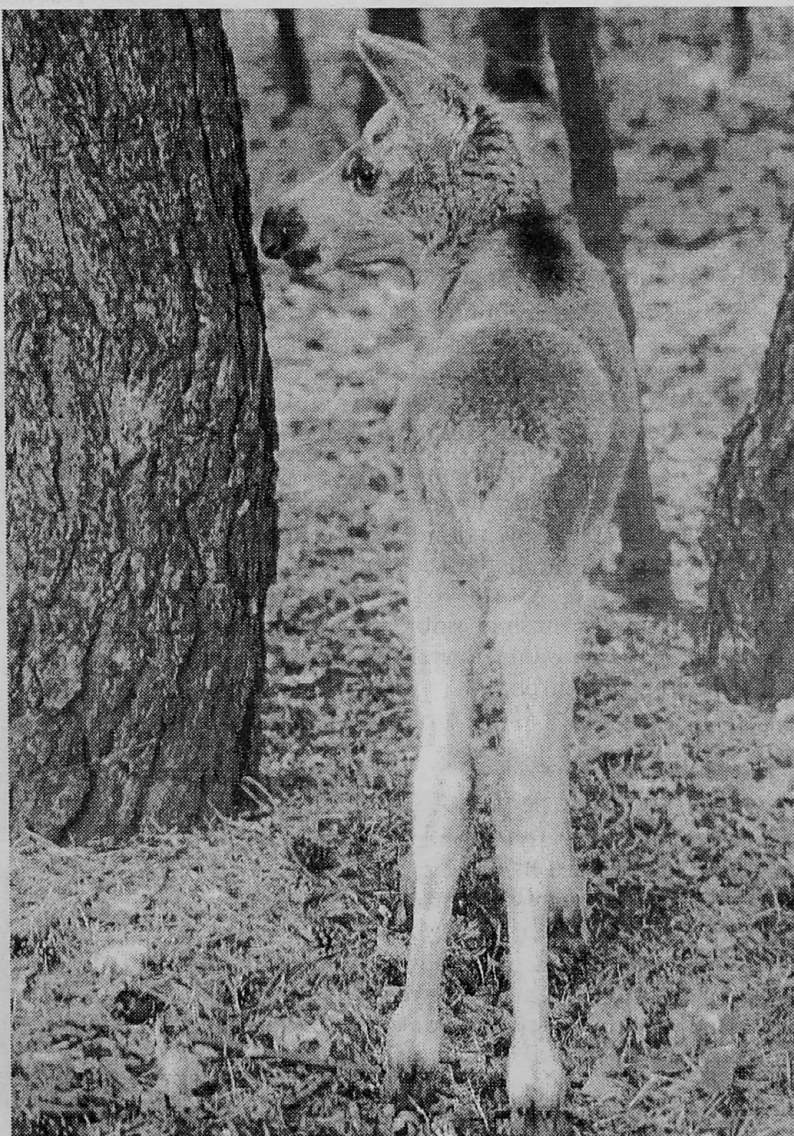
• W Jaworze Rajgrodzkim (gm.
Prostki) dwaj kłusownicy przy po-
mocy tzw. drygawicy łowili ryby. Je-
dnego zatrzymał patrol Państwowej
Straży Rybackiej. Odzyskano łup
wartości niemal 200 złotych.

• Z kurnika w pobliżu Grajewa
przepadło 25 kur wartości 300 zło-
tych.

• W pobliżu Ciemnoszyj (gm.
Grajewo) kierowca volkswagena
uderzył w przebiegającego przez
jezdnie losia. Zwierzę zostało zabi-
te na miejscu, a dwie pasażerki do-
znały obrażeń ciała.

ĆWICZENIA W ŁAPANIU

Ćwiczenia sprawności prze-
prowadzili w ubiegłym tygo-
dniu pracownicy zakładu karne-
go w Grądach Woniecku. Straż-
nicy wykazali się niezłymi umie-
jętnościami w ściganiu i obez-
władnianiu „uciekierów”, ale
doszło także do incydentu.
„Schwyty” został pracownik
innego zakładu karnego, nad-
zorujący rozbudowę obiektów
w Grądach, który „zaplątał się”
przypadkowo na teren ćwiczeń.
Nieporozumienie szybko zosta-
ło wyjaśnione.



Choć nie ma śniegu i leśnych tropów, na szczęście dla zwierząt,
nie widać jak na dłoni, kłusownicy z Puszczy Białowieskiej zamor-
dowali już wnykiem sarnę. Tej się udało...

POLICYJNCI ZAJECHALI

Dwaj oficerowie Komendy
Miejskiej Policji w Łomży ucze-
stniczyli w wypadku drogowym
na ulicach w Białymstoku. Je-
den z funkcjonariuszy odniósł
lekkie obrażenia, podobnie jak
kobieta prowadząca drugi sa-
mochód. Okoliczności sprawy
wyjaśnia białostocka policja,
wiadomo na razie, że kierujący
służbowym wozem policjant nie
był pod wpływem alkoholu.

• W Suwałkach z gołębnika
przepadło 60 ptaków, a z garażu 4
koła samochodowe i akumulator.

• Sąd Rejonowy w Białymstoku
aresztował dwóch młodych mę-
czyzn, którzy używając noża doko-
nali rozboju na nieletnim i ograbili
z plecaka.

• Na dworcu kolejowym w Bia-
łymstoku kilku bandytów ogra-
biło przechodnia z kurtki. Powiadome-
ni policjanci zatrzymali dwóch
mężczyzn w wieku 19 i 25 lat oraz
25-letnią kobietę, idących spokoj-
nie ze zrabowaną odzieżą.

• Z garbarni w powiecie Wyso-
kie Mazowieckie przepadło 500
skór lisich wartości kilkudziesięciu
tysięcy złotych.

Tragiczny był miniony
tydzień na drogach wo-
jewództwa: w 9 wypad-
kach śmierć poniosło
10 osób.

Żałobny tydzień

• Na drodze Milewo – Boguszki
(gm. Trzcianne) kierujący jawa na
prostym odcinku jezdni wywrócił
się. Zginął na miejscu.

• W Sulkach (gm. Miastkowo)
kierujący mercedesem potrącił
idącą prawą stroną jezdni 19-letnią
dziewczynę. Poniosła śmierć na
miejscu.

• W pobliżu Łysek (gm. Cho-
roszcz) kierujący cinquecento po-
trącił mężczyznę, który z pobocza
wszedł na jezdnię. Pieszy zginął na
miejscu.

• Na trasie Geniusze – Sokółka
pociąg pociąg Warszawa —
Kuznica potrącił idącego torami
77-letniego mężczyznę. Pieszy po-
niósł śmierć na miejscu.

• W Dobrzyniewie Dużym (gm.
Dobrzyniewo Kościelne) około
północy kierujący mazdą potrącił
mężczyznę, który prawdopodobnie
leżał na jezdni. Pieszy zginął
na miejscu.

• W Białymstoku na ul. Gen.
Maczka kierujący ciężarówką po-
trącił mężczyznę, który wtargnął
na jezdnię. Pieszy poniósł śmierć
na miejscu.

• W pobliżu Sokółki Białorusin
kierujący ciężarowym mercede-
sem potrącił idącego prawą stroną
jezdni 47-letniego mężczyznę, któ-
ry poniósł śmierć na miejscu.

• Na drodze Drohiczyń – Zaje-
czniki kierujący daewoo z nie usta-
lonych przyczyn zjechał na lewy
pas ruchu, a następnie do rowu,
gdzie uderzył w drzewo. Śmierć na
miejscu poniósł 15-letni pasażer,
zaś kierowca zmarł w szpitalu.

• W Narwi na ul. Mickiewicza
kierujący fiattem bravo na mokrej
nawierzchni nie zachował ostroż-
ności przy wjeździe na skrzyżowa-
nie. Samochód rozbił metalowe
ogrodzenie i uderzył w ścianę bu-
dynku. Kierowca zginął na miej-
scu.

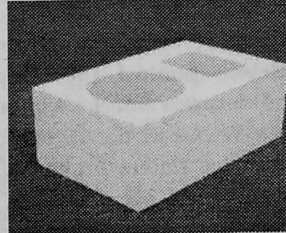
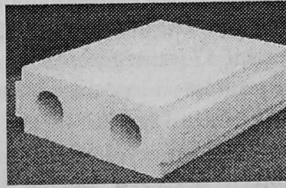
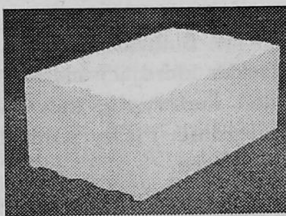
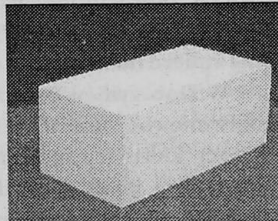
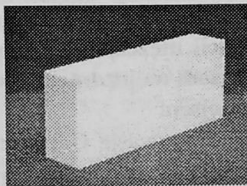
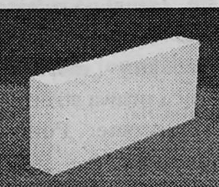
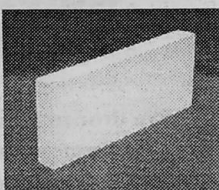
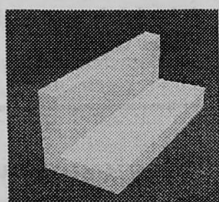




PREFBET 2000

ŚNIADOWO BET PLUS

KIERUNEK — SYSTEM ŚNIADOWO



Historia:

Przedsiębiorstwo zostało utworzone w 1968 roku. Już w fazie projektowania zakładu przewidywano, że jego głównym zadaniem będzie produkcja betonu komórkowego, dlatego przez cały okres swej działalności firma, znajduje się w czołówce podmiotów specjalizujących się w produkcji betonu komórkowego.

Od 30 czerwca 1992 roku przedsiębiorstwo funkcjonuje jako firma prywatna, której udziałowcami w momencie jej tworzenia w 100% byli pracownicy firmy.

Pierwszy zarząd spółki stanowili:

mgr inż. Jerzy Michalak — Prezes Zarządu
dr. Antoni Chojnowski — Z-ca Prezesa Zarządu
Leon Wiedeński — członek zarządu

Nowa forma prawna, zapoczątkowała okres dynamicznego rozwoju. O ich skali może świadczyć fakt, że w ciągu ostatnich 8 lat zarząd przeznaczył na inwestycje ponad 10 mln zł. Udało się m. im. dokonać modernizacji i komputeryzacji ciągów technologicznych, rozpocząć działalność handlową, opracować i wprowadzić do produkcji nowe wyroby, zmienić sposób zarządzania i organizacji i firmy.

Szczególną uwagę poświęcono problemowi ochrony środowiska. W zakładzie uruchomiono m.in. oczyszczalnię ścieków, instalację odsiarczania spalin i zamknięty obieg wody technologicznej.

Od 1998 roku Prefbet Śniadowo produkuje własny, tani i technologicznie prosty system budowy domu z betonu komórkowego, oparty na unikalnej metodzie profilowania elementów. O jego jakości świadczyć mogą liczne nagrody i wyróżnienia.; wśród których znajduje się m. in. przyznana w 1999 roku Nagroda Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast,

Najbliższe lata przyniosą kolejne inwestycje dzięki, którym zakład zamierza utrzymać swą dominującą pozycję na rynku. Najważniejszymi zadaniami stojącymi przed załogą i Zarządem przedsiębiorstwa są: doskonalenie Systemu Śniadowo, jakości obsługi odbiorców i logistyki dostaw oraz pozyskiwanie nowych, rynków zbytu, w tym także zagranicznych.

System Śniadowo:

System Śniadowo to sposób na realizację inwestycji w jednej technologii, dzięki czemu budowa jest tańsza i prostsza. W jego skład wchodzi, elementy do wznoszenia ścian., (w tym w technologii na cienką spoinę), elementy stropowe, nadproża „elementy osłonowe” i ocieplające. Tak bogaty asortyment elementów daje możliwość doboru materiału budowlanego do konkretnych warunków realizacji obiektu.

Działalność

Produkcyjna:

Prefbet Śniadowo wciąż wprowadza do swojej oferty nowe wyroby z betonu komórkowego. W ciągu kilku ostatnich lat stał się dzięki temu wiodącym producentem materiałów tego typu nie tylko w skali regionu, ale i kraju. Na szczególną uwagę zasługuje opracowano w zakładzie unikalna metoda profilowania elementów pozwalająca w sposób ekonomiczny wytwarzać produkty składające się na System Śniadowo. Od 1998 roku PREFBET oferuje własny system budowy domu z betonu komórkowego, na który składają się: elementy do wznoszenia ścian, elementy stropowe, nadproża, elementy osłonowe i ocieplające.

Handlowa:

Obok działalności produkcyjnej ważną pozycję zajmuje działalność handlowa., prowadzona m.in. w oparciu o własny obiekt handlowy — Centrum Obsługi Budownictwa w Łomży. PREFBET jest dzisiaj jednym z czołowych, regionalnych dostawców takich materiałów jak stolarka budowlana, bitumiczne płyty dachowe, folie budowlane, styropian, Coraz większym zainteresowaniem cieszy się też wprowadzona w 1998 roku forma zaopatrywania klienta na zasadzie tzw. „Kompletacji dostaw”.

Usługowa:

Każdy przyszły inwestor decydujący się na zakup materiałów budowlanych w firmie może liczyć na szereg usług dodatkowych. Przede wszystkim na kompleksowe i profesjonalne porady, dzięki którym będzie budował tanio i nowocześnie.



PREFBET
ŚNIADOWO

Centrum Obsługi Budownictwa Łomża,
Al. Legionów 147 d, tel. (0-86) 218-06-72

PREFBET
ŚNIADOWO

Śniadowo, ul. Kolejowa 17,
tel. (0-86) 217-62-95, fax 217-61-29



KONTAKTY

— Za co dostałeś ten order?
— Trzeci dostałem, bo miałem już dwa. A drugi? Drugi dla tego, że miałem już jeden. Ten pierwszy dali mi, bo nie miałem żadnego.

Milionera leżącego w łóżku bada lekarz. Po skończonym badaniu podchodzi do niego jeden z przyszłych spadkobierców.

— Czy jest jakaś nadzieja?
— Nie ma żadnej, to tylko grypa...

Winnetou i Old Surehand zabłądzili na pustyni. Zmęczony Old Surehand mówi do przyjaciela:

— Wystrzel, może nas ktoś usłyszy.

Winnetou wystrzelił, jednak nikt się nie zjawił.

Po chwili Old Surehand mówi:

— Wystrzel jeszcze raz. Może teraz ktoś usłyszy.



BANK KAWAŁÓW

Winnetou znów wystrzelił. Czekał dłuższą chwilę i znów nikt się nie pojawia.

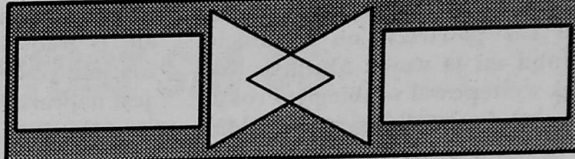
— Wystrzel jeszcze raz.
— Dobrze, ale to już ostatnia strzała!

Dowcipy nadesłał Janusz z Nowego Jorku (upominek).

A my ogłaszamy tradycyjny doroczny konkurs na najlepszy kawał roku 2000.

Nagrody: I — 200 zł, II — 150, III — 100 zł!

Dowcipy należy przynieść lub przysłać do 15 grudnia: „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża (nie drukujcie pakietów z internetu!). Rozwiązanie w numerze świątecznym. Nagrody dotrą do zwycięzców przed Sylwestrem, żeby mogli ([...] ustawa o wychowaniu w trzeźwości) za nasze zdrowie. No to, kawalarze, do kawałów!



spięcia

Wszystkie krzesła z sali konferencyjnej i holu byłego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży zostały wywiezione do Białegostoku. Były tam bardzo potrzebne, bo fotele zostały już dawno zajęte.

Przed Szpitalem Wojewódzkim w Łomży znowu jest płatny parking. Tym razem za postój placą nie tylko pacjenci, ale miesięczny karnet za 2 złote muszą kupić także wszyscy pracownicy Szpitala. Będzie jak w dowcipie: operacja się udała, ale pacjent zmarł. Bo do takiego interesu tylko można dopłacić.

Kilka dni, mimo zgłoszenia awarii, wyciekała woda przy ul. Wiejskiej w Łomży. Dyrekcja wodociągów musiała mieć wodę na młyn proponowanych Radzie Miejskiej znacznych podwyżek?

Posel Mieczysław Czerniawski (SLD) kilka tygodni temu interpelował w sprawie likwidacji okręgów sądowego i prokuratury w Łomży. Odpowiedział mu wiceminister Wojciech Jasiński. Wobec ogólników poseł zażądał od ministra sprawiedliwości konkretnych wyjaśnień. W odpowiedzi otrzymał ogólnik wcześniejszych ogólników. Podpisał je wiceminister Wojciech Jasiński. Żeby nie było wątpliwości, zaprezentował się: „Obecnie za prace związane z racjonalizacją struktury organizacyjnej sądownictwa odpowiedzialny w Kierownictwie Resortu jest Podsekretarz Stanu Wojciech Jasiński — radca prawny”. W tej sytuacji za niezwykle uprzejme trzeba uznać ostatnie zdanie odpowiedzi: „Kierownictwo resortu prezentuje pogląd, że nowy model jednostek organizacyjnych resortu powinien być jak najszybciej wprowadzony w życie.” Nie lepiej, panie pośle, od razu pisać na Berdyczów?

Radni Kolna podnieśli sobie diety, bo, jak zauważyli, nie mieli podwyżki od dwóch lat. Pięć lat w Kolnie nie miały podwyżki od trzech lat. Radni Kolna na pewno o tym nie wiedzieli i gdy to tylko przeczytają, natychmiast im dołożą.



Wyborne promocje

MENU

Astra Classic Start

Z radiem i alarmem gratis od 33 950 zł

Astra Classic - pozostałe modele

Zniżka 2000 zł

lub Program Service Casco gratis

lub Roczne ubezpieczenie AC/OC/NW gratis

Specjalny pakiet

ABS + obręczę koł ze stopów lekkich 1000 zł

Modele limitowane

Zniżki do 9000 zł

astraclassic

TOP AUTO — Autoryzowany Dealer OPLA
15-641 Białystok 13, Krupniki 25
tel.: (0-85) 661-68-02, 661-47-87
15-448 Białystok, ul. Żabia 20
tel.: (0-85) 652-19-28, 651-57-27
07-400 Ostrołęka, ul. Warszawska 36
tel.: (0-29) 760-38-28, 760-41-18
wkrótce w Łomży przy ul. Zjazd 15

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

fak. 9741

P R O M O C J A

KONTAKTY



— W Ciechanowcu zagrałem po raz pierwszy, na trombitcie. Zrobił mi ją wujek Mariusz. Wujek występował w ubiegłym roku i wygrał dwa stolki — mówi 7-letni Patryk Mróz z pobliskich Łempic, uczestnik XX Ogólnopolskiego Konkursu Gry na Instrumentach Pasterskich. — Z początku idzie trochę ciężko, ale potem, kiedy człowiek już się czegoś nauczy, trombica to fajna rzecz. Chociaż

mówi. — Nie chodzi o nagrodę, ale o tradycję. Pasterzy już nie ma, ale zostały ich melodie. I to jest najważniejsze.

Antoni Kamiński z Ciechanowca wystąpił z organką. Po raz trzeci.

— Grać nauczyłem się sam, jeszcze jako chłopak, kie-



Adwentowe granie

ustnik jest dla mnie trochę za duży, dmucham ile sił.

Na ligawce zagrali kuzyni Patryka, bracia Wodyńscy: 7-letni Przemek, 11-letni Grzegorz i 13-letni Daniel, także z Łempic.

— Nauczył mnie tatuś. W konkursie zagrałem hymn, ułożony przez Antoniego Łempickiego z naszej wsi — mówi Grzegorz. — To trudna sztuka, ale piękna.

Do rodzinnego koncertu przyłączył się 14-letni Hubert Łuniewski, ciocieczny brat młodych Wodyńskich.

— W Ciechanowcu grałem po raz czwarty, na ligawce. Jestem zadowolony z mojego występu —

dy przyszło paść krowy — wspomina. — Teraz mam 67 lat i ani myślę rozstać się z organką. Dawniej grałem na polskiej, dzisiaj na chińskiej. Nasza była lepsza, bo głośniejsza na basie, ale i na tej wszystko wychodzi.

W konkursie zagrał pieśń do Matki Bożej „Bądź pozdrowiona łaskiś pełna” i kilkoma „skocznymi” melodiami. Niech młodzi pasterze, słuchają i pamiętają, że pasterze to też byli muzykanci nie lada! Niech słuchają w adwentowe wieczory głosu trąb („najlepiej w mróz, bo lepiej się niesie”), w oczekiwaniu na narodzenie Jezusa.

Tradycyjnemu konkursowi „Ligawki”, odbywającemu się w pierwszą niedzielę Adwentu w ciechanowieckim Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka, towarzyszyła wystawa fotograficzna. Z każdym rokiem przybywa uczestników.

W tegorocznym konkursie jubileuszowym rywalizowało około 100 reprezentantów Mazowsza, Podlasia, Kaszub, Pomorza oraz górali z Beskidu Śląskiego i Podhala. Najstarszym muzykantem był 75-letni Jan Maliszewski z Wieski (gm. Jabłonna Lacka), a najmłodszym 5-letni Krystian Oltarzewski z Wojtkowic Starych (gm. Ciechanowiec).



Udany duet

Do konkursu Wędkarski Okaz Roku 2000 zgłaszałem okonia, złowionego 26 listopada, w jeziorze Roś. Waga: 1,28 kg, długość 42 cm. Trochę wcześniej, 27 września, też z jeziora Roś, wyholowałem lina o wadze 1,12 kg.

ZBIGNIEW HOŁUBOWICZ
Łomża

Jury pod przewodnictwem etnografa prof. Franciszka Midury jako kryterium oceny przyjęło wierność tradycji; autentyczność melodii i wykonania.

Mistrzami gry na dawnych instrumentach pasterskich (ligawka, bazuna, trombica) w tym roku okazali się: w kategorii dzieci — 1. Karolina Klejzerowicz z Ciechanowca, 2. Grzegorz Choszcz z Przewozu (gm. Chmielno), 3. Janusz Macoszek z Istebnej i Krystian Oltarzewski z Wojtkowic Starych (gm. Ciechanowiec); w kategorii dorosłych — 1. Andrzej Klejzerowicz z Ciechanowca, 2. Paweł Kacwin z Krościenka i Wojciech Choszcz z Przewozu (gm. Chmielno), 3. Teresa Śliza z Łempic (gm. Ciechanowiec), Rafał Korzeniewski z Brańska i Teodor Niemyski z Ciechanowca; w kategorii innych instrumentów (organki, skrzypce dębocoki, fujarki, okaryny, flety proste) — 1. Andrzej Wojtuś z Łukowa oraz duet Janusz Macoszek i Janina Krężołok z Istebnej, 2. Edward Grucela z

Piwnicznej i zespół „Mali Górale” z Koniakowa (gm. Istebna), 3. Bartek Rybka z Koniakowa (gm. Istebna).

Wyróżnienia: w kategorii dzieci — Marek Łempicki, Janusz Jaziński, Konrad Śliza i Daniel Wodyński z Łempic (gm. Ciechanowiec), Arkadiusz Oltarzewski z Wojtkowic Starych (gm. Ciechanowiec), Daria Ziółkowska i Piotr Franczuk z Ciechanowca oraz Karol Parzonko z Kobyli (gm. Perlejewo); w kategorii dorosłych: Mieczysław Korzeniewski z Brańska, Krzysztof Ciurysek z Bydgoszczy, Sławomir Zadrożny i Stanisław Zadrożny z Grabownicy Starej (gm. Ostrów Mazowiecka), Michał Jarosz i Jan Kubik z Krościenka, Edward Grucela z Piwnicznej, Antoni Wojno i Krzysztof Skowera z Trojanówka (gm. Kłukowo), Ludwik Choszcz z Przewozu (gm. Chmielno), Radosław Pełszyk z Ciechanowca i Czesław Korycki z Wojtkowic Starych (gm. Ciechanowiec); w kategorii innych instrumentów — Róża Mościcka z Bielska-Białej, Stanisław Judka z Dobrej, Mieczysław Borkowski z Borek, Jan Kubik i Marek Salamon z Krościenka, Tadeusz Makowski i Kazimierz Gruenholz z Chmielna, Antoni Kamiński i Piotr Rzepnicki z Ciechanowca oraz Kamila Podziewska z Białegostoku.

Zimy nie widać! I co robić?

Mimo wszystko jechać na ryby. Bo dla nas, wędkarzy, sezon trwa cały rok i wprawdzie na złowienie niektórych gatunków ryb raczej nie mamy co liczyć, to jednak warto pokusić się o zasiadkę na bolenia. Celowo używam określenia zasiadka, albowiem ten typowy mieszkaniak naszych rzek nizinnych jest niemal tak samo płochliwy jak kłen.

Boleń czy rapa to jedna z największych ryb karpiozawodnych, prowadząca drapieżny tryb życia. Prawdziwe okazy mogą osiągać nawet do osiemdziesięciu centymetrów długości i pięć kilogramów. A więc pokusa wspaniała.

Jest jednak kilka problemów, z którymi trzeba się uporać. Mam tu na myśli tych kolegów po kiju, którzy nie mają jeszcze rapy, a chcieliby spróbować powojować z tym bardzo walecznym drapieżnikiem. Przede wszystkim należy wiedzieć, że boleń żyje samotnie i złowienie kilku sztuk w jednym miejscu należy do rzadkości. Ale wszystko jest możliwe.

Boleń patroluje znaczne obszary rzeki, szybko przemieszczając się z zakola w toń, potrafi przemknąć przez zatokę, prując wodę niemal przy powierzchni, aby za chwilę rzucić się na stado drobnicy kilkanaście metrów dalej. Jego ulubionymi miejscami są wszelkiego rodzaju zawady, tany, jazy, gdzie potrafi siać prawdziwą panikę wśród białorybu. Wiosną i latem żeruje dosyć głęboko, ale teraz, gdy nie wiadomo, czy mamy jesień czy zimę, można bolenia złowić niemal pod powierzchnią.

I to jest bardzo cenna informacja, ponieważ trzeba czytać wodę, obserwować, gdzie salwuje się ucieczką drobnica i hałaśliwie wyklada rapa.

Krycie się między nadbrzeżnymi zaroślami jest bardzo wskazane. Można też wybierać miejsca osłonięte przez krzaki, a w przypadku konieczności obrzucania prostek i wysokich burt, należy zachować ciszę. Boleń właśnie dlatego, że o tej porze roku żeruje przy powierzchni, doskonale widzi wędkarza i jego ruchy. Nie jest aż taki głupi, żeby zgonić się za ukleją pod nasze nogi.

Niemniej jego atak jest zawsze bardzo gwałtowny i choć w większości wypadków dobrze się zaczyna, może chybić w amoku żerowania i wtedy możemy rybę stracić. Należy wówczas ponowić rzut, bo jest duża szansa, że drapieżnik, niepomny ukąszenia przez grot kotwiczki, zaatakuje jeszcze raz.

Bolenia można łowić na wysmukłe obrotówki, tak zwane listki wierzb, które wykonują dosyć zamaszyste ruchy i przypominają spanikowaną ukleję, ale także na niewielkie i średnie wahadłówki również o smukłych kształtach, w kolorze złotym lub srebrnym.

Przypominam, że bolenia zabieramy, gdy ma co najmniej czterdzieści centymetrów długości, i tylko trzy sztuki w ciągu doby.

Smakuje wysmienienie pod każdą postacią.

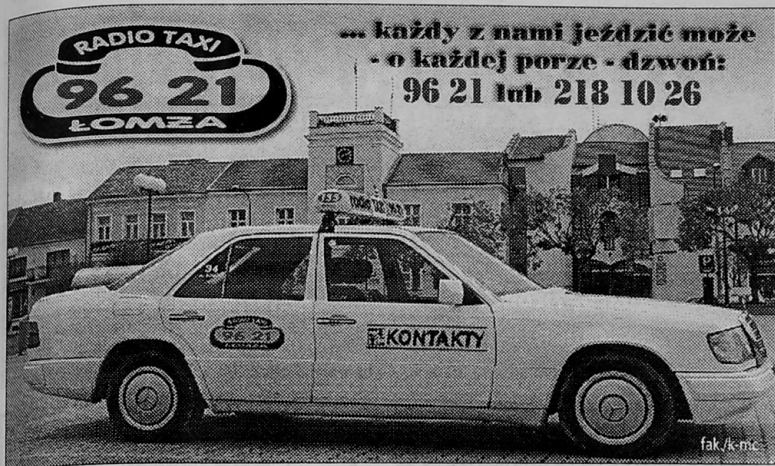
No więc, maniacy, kij na plecy i w drogę!

JANUSZ NICZYPOROWICZ

Ryby mają głos



KONTAKTY



... każdy z nami jeździć może
- o każdej porze - dzwoń:
96 21 lub 218 10 26

**Ogłoszenia
do podwójnego
numeru świątecznego
„KONTAKTÓW”
przyjmujemy do 19 grudnia**

Zadzwoń już teraz: (0-86) 216-42-43 lub 0-602 748-099
Nasz przedstawiciel zjawi się w umówionym terminie



**GLAZURA
TERAKOTA
GRES**

Nowy salon **CER-MAX**

Al. Piłsudskiego 52
tel. 219-87-00
218-56-54

Gres II gat. już od 23,50 zł

Glazura import II gat. od 17,80 zł

Terakota tylko teraz 17,50 zł

f-9751

WIELKA PROMOCJA

VISA-TEL

autoryzowany dealer

**Rewolucja
w rachunkach**

**Nowość
ERICSSON
A2618a
cena 4 zł**



**Nowość
NOKIA
3310
cena 104 zł**

**NOKIA
3210
cena 4 zł**



**ALCATEL
OTC db
cena 4 zł**



**SIEMENS
C35i
(telefon z WAP)
cena 99 zł**



18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax: (086) 27 83 377

Nowe taryfy - proste, tanie, nowoczesne.

Ceny netto. Aktywacja 11 zł netto. Szczegółowy regulamin promocji
dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era GSM.



fak. 9744

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

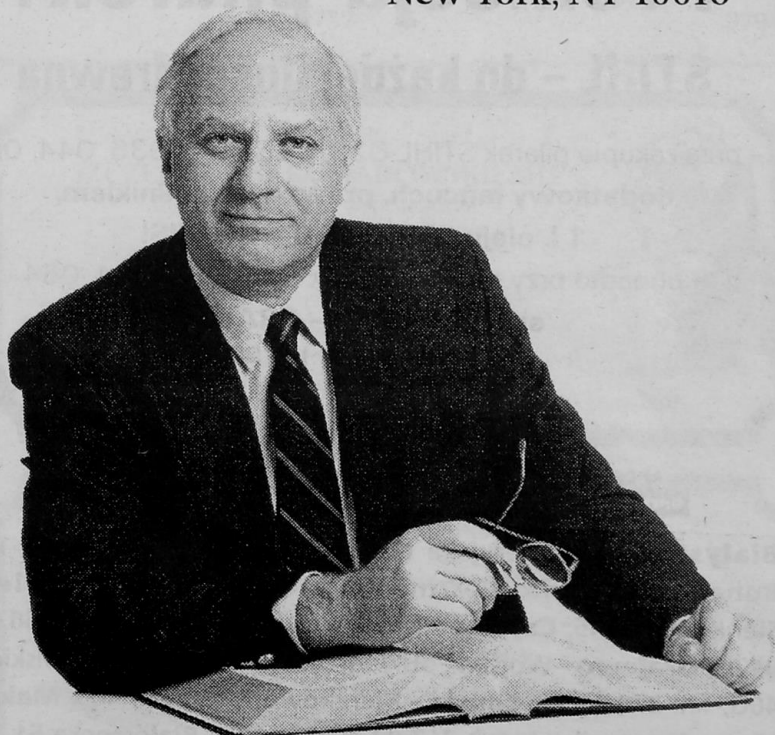
• W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

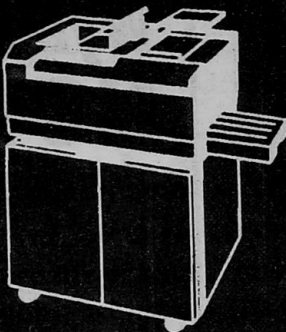
fak. 07

KONTAKTY



BIURO SERWIS

DEALER
TOSHIBA



18-400 Łomża, ul. Dmowskiego 1A
tel. (0-86) 216-40-66, kom. 0-607 215-521

TECHNIKA BIUROWA

SPRZEDAŻ I SERWIS URZĄDZEŃ BIUROWYCH

telefony
maszyny do pisania
kopiarki:
sharp, ricoh,
canon

kserokopiarka RICOH A3
rewelacyjnie niska cena
3.490 netto
możliwość dzierżawy
kopiarki już od 250 zł

OKNA

PCV ALUMINIUM

BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

ALUSTIC

Zakład Produkcyjny:

18-421 Piątka Górki Sypniewo 9
tel. (086) 219 18 86 tel/fax (086) 219 19 13

Biura Handlowe:

18-400 Łomża Al. Legionów 147D pok. 11
tel/fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74
18-400 Łomża ul. Bema 15 tel/fax (086) 218 28 53
18-500 Kolno ul. W. Polskiego 10 tel/fax (086) 278 46 06

Samochody na raty

Kredyt 2000



Nie jesteśmy jedyni, ale:
NIKT NIE PROPONUJE NIŻSZEJ RATY!

Kredyt 2000 to:

- oprocentowanie od 6,7% do 8,9 %
 - okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
 - możliwość wykupienia ubezpieczenia (AC OC NW) od 4% w PZU, gratis Zielona Karta
- W Kredycie 2000 można:
- uzyskać kredyt na samochód nowy i używany
 - skredytować pełną wartość pojazdu
 - uzyskać kredyt bez poręczycieli
 - w trakcie spłaty kredytu zamienić samochód
 - wcześniej spłacić kredyt bez odsetek

Internet: www.ptf.com.pl

Łomża, Al. Legionów 54/9
Tel. (086) 21-66-961, 21-81-658

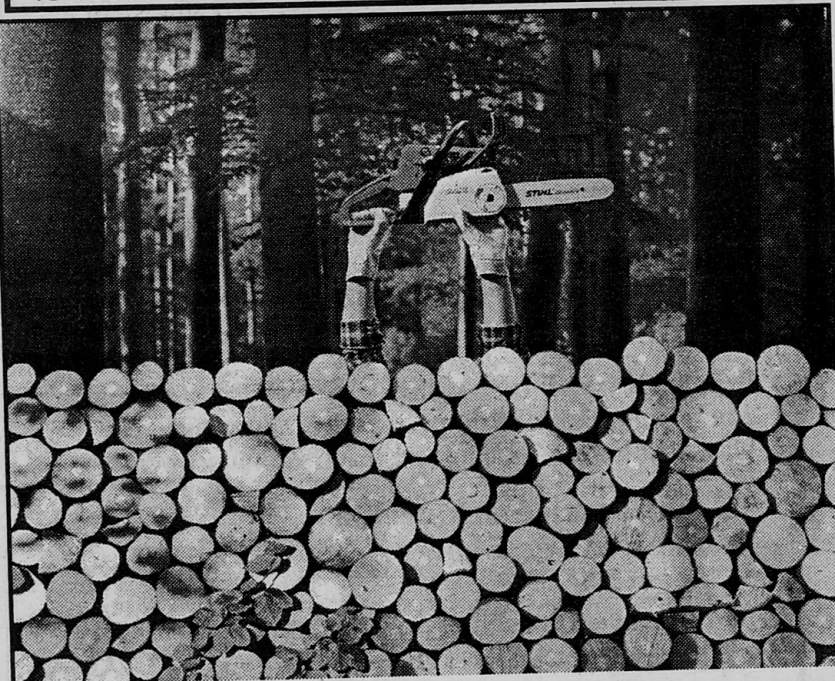
RAM POL

18-400 Łomża
ul. Dmowskiego 1F
tel. (0-86) 216-61-56
216-59-19

**Największy
wybór!**

pieców węglowych
pieców ekologicznych
opalanых drewnem

promocyjne ceny na kotły
olejowo-gazowe
oraz
na asortyment
do instalacji c.o.



Promocja pilarek! STIHL – do każdej ilości drewna

- przy zakupie pilarek STIHL 023, 025, 026, 036, 044, 064
dodatkowy łańcuch, prowadnik z pilnikiem,
1 l. oleju STIHL 1:50 – GRATIS!
 - ponadto przy zakupie pilarek 026, 036, 044, 064
siekiera STIHL – GRATIS!
- Oferta ważna do 31.12.2000 r.

STIHL®

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Kawaleryjska (Targowica paw. 1), 090 265 126,
Bohaterów Monte Cassino 6, paw. 17; **Ciechanowiec** -
Sienkiewicza 45; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27
94 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49; **Kolno** - Wojska Polskiego
46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Maków**
Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Białostocka 51, tel.
716 48 69; **Ostrołęka** - Bogusławskiego (PSS Stodoła) 26, tel. 0604
22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów**
Mazowiecki - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel.
525 64; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-
lecia 4, tel. 752 316; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Łomży

18-400 Łomża, ul. Zjazd 21
tel. (0-86) 216-77-93

Ogłasza drugie przetargi ustne, nieograniczone, na sprzedaż samochodów
ciężarowych, skrzyniowych Star 200, o przebiegu 54.000/128.000 km, rok
produkcji 1986

Cena wywoławcza:

I samochodu — 8.000 zł
II samochodu — 10.000 zł

Przetargi odbędą się w dniu 8 grudnia 2000 r. o godz. 14.00 i 14.10 w WORD
w Łomży

WORD zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Samochody można oglądać w godzinach od 12.00 do 15.30 w dni robocze
w WORD w Łomży

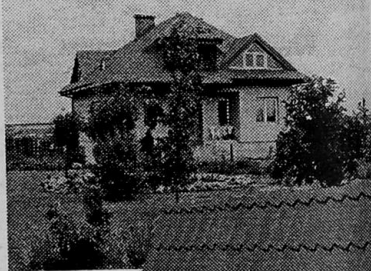
Wadium w wysokości 500 zł należy wpłacić w kasie WORD w Łomży w pokoju
Główniej Księgowej do dnia przetargu do godz. 12.00

Fak. 9732

BORGA®

Pokrycia dachowe z blach
powlekanych:
- trapezowych
- dachówkopodobnych
- komplet dodatków
blachy płaskie
wkrety 10 lat
gąsiorzy gwarancji
uszczelki
opierzenia

Blachodachówka POLYESTER gr. 0,5
cena 24,90 zł/m² krycia



PROMOCJA DO KOŃCA ROKU!
BLACHODACHÓWKA POLYESTER

AKCENT
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115
tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42
tel. (0-87) 610-98-12

fak. 9757



KONTAKTY

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.30-18.00. Specjaliści radiologii: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0604-437-386; Dr. n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0604-43-60-76.

fak.9761-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, PANTOMOGRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00.

fak..9761-o

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, (086) 218-88-98; 0602-584-466 RTG ZĘBÓW.

fak.9543-o

LABORATORIUM DIAGNOSTYCZNE „ACER” NIEPUBLICZNY ZOZ, Łomża, Kazańska 2, tel. 218-07-85. Czynne: 7.30-10.00. Szeroki zakres badań, uprawnienia do świadczeń na rzecz KAS CHORYCH.

f-8164-o

DIETA CAMBRIDGE, 0-605-621-547

9840

SPECJALISTA GINEKOLOG Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a; (029)764-50-64, codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne

9870-o

MASAŻ I REHABILITACJA niepełnosprawnych, 216-93-30

9890-o

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY, Łomża, Kraska 78, tel. (086)2184-123; 0-604-491-522

9232-o

SPRZEDAM PILNIE Opel Omega (1991r), tel. 0-602-756-234

9606-oo

FORD TRANSIT (1994r), tel. 0-602-807-219

9269-oo

FIAT CROMA 2.0ie (1990r), cena 7,5 tys., tel. 0-605-698-102

9563-oo

OPEL OMEGA COMBI (1993r); 216-55-24

9630-oo

INTER AUTO s.c.

18-400 Łomża
Al. Legionów 60B
BEZPOŚREDNI IMPORTER AUT ZACHODNICH
formalności celne, własny transport
usługi blacharsko-lakiernicze

Organizujemy wyjazdy po samochody osobowe, ciężarowe i dostawcze
możliwość pozostawienia samochodu w rozliczeniu

MERCEDES E 230	1996	75.000 zł
PEUGEOT 406 1.9 TDI	1998	38.000 zł
VW PASSAT 1.8	1995	29.500 zł
TOYOTA STARLET 1.3	1998	24.500 zł
OPEL ASTRA II 1.7 TDI	1998	39.000 zł
MERCEDES E300 TD	1994	49.000 zł
FIAT UNO	1987	5.900 zł
DAF 2.5 TD	1994	22.900 zł
VW LT	1990	15.900 zł
FORD TRANSIT 2.5D	1995	27.500 zł

FAKTURY VAT

Samochody na zamówienie
tel. (0-86) 215-05-19
tel. kom. 0-605 036-746
lub 0049 173 75 83 029

fak. 9749

POLMOZBYT KOMIS

TICO 1997 12.800 zł

TICO 1997 12.500 zł

POLONEZ CARO plus 1997 10.000 zł

Fiat 126p 1991 1.500 zł

VW TRANSPORTER 1992 20.500 zł

ul. Szosa do Mężenina 3
tel./fax (0-86) 219-80-03, 218-49-48;
tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax 218-45-58
e-mail: pzbytłom@dcs.daewoo.com.pl

fak. 9612

POLONEZ (1988) + GAZ; 216-55-24

9630-oo

CINQUECENTO (1996), cena 8,5 tys. tel. (086) 4730-901 po 18.00 4730-186.

f-9704

FIAT UNO 1.0 L (1994), tel. (086) 4730-901 po 18.00 4730-186.

f-9704

AUDI 80i (1989), (086) 4730-901 po 18.00 4730-186.

f-9704

SPRZEDAM POLONEZ (rok 1994), 0502-836-514.

f-9716

TANIO SPRZEDAM kombajn zbożowy Class; Polonez (rok 1991), stan bd., tel. 217-71-36.

f-9718

FIAT CC-704 (1996r) I właściciel, garażowany, tel. 217-62-05

9737

OPEL ASCONA (1984r) z silnikiem 1,7 Vectra diesel (1990r); 2160-674

9755

SPRZEDAM ŻUK blaszak (1991r); 216-24-80

9763

MITSUBISHI GALANT (1991r); (086)216-66-59

9766

FIAT 125p (1988r), tel. 217-11-85 po 17.00

9768

126p (1998r), cena 7800; tel. 216-73-13

9772

AUDI 80 TDI (1993r), pełna opcja, 0-604-46-76-83

9774

NISSAN 2,5D BUS 9-osobowy (1991r), tel. 2160-297

9782

FIAT 125p (1990r), instal. gaz., stan dobry, tel. 2198-369

9783

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42; 0-604-430-889

9787-o

FORD SCORPIO Cosworth 2.9 24V6 (1993r), Escort (1995r) 1.4, Passat Combi 1.8 (1992r); Volvo 850 (1995r), stan bdb; 216-32-42; 0-604-430-889

9787

VENTO 1.8i (1993r) z gazem — pilnie, 219-88-64 po 16.00

9790

GOLF I 1.1 (1979r) wygląd sportowy, CINQUECENTO 700 (1993r) autoalarm, tel. 217-91-23

9793

CARO DIESEL (086)217-86-04

9794

MERCEDES 123, tel. 217-44-91

9795

SPRZEDAM 126p (1997r), tel. 2160-064

9797

SPRZEDAM POLONEZA CARO (1992r), 0-603-813-163

9798



Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance

DANUCIE GEJCYG

z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Szkół Drzewnych
w Łomży

F-9830

Panu
SZCZEPANOWI KOMAROWSKIEMU

wyrazy szczerzego współczucia

z powodu śmierci

MATKI

składa

Prokurator Okręgowy
wraz z prokuratorami i pracownikami
prokuratur okręgu łomżyńskiego

Fak. 9828



Wyrazy szczerzego współczucia

Pani prokurator

BEACIE POLAK

z powodu śmierci

BABCI

składa

Prokurator Okręgowy
wraz z prokuratorami i pracownikami
prokuratur okręgu łomżyńskiego

fak. 9891



Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance

KRYSTYNIE BOGUSKIEJ

z powodu śmierci

OJCA

składają

Dyrekcja i Pracownicy
Zespołu Szkół Drzewnych
w Łomży

F-9830



Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY



SPRZEDAM:

OPEL VECTRA 1.6 (1997 r.) — szyberdach, ABS, kupiony w kraju, bezwypadkowy, stan idealny, cena rynkowa: 37 500 PLN, **cena do zapłaty 35 000 PLN,**

VOLVO 440 GL 2.0 (1995 r.) — ABS, klimatyzacja, poduszka powietrzna kierowcy, stan bardzo dobry, cena rynkowa: 25.000 PLN, **cena do zapłaty 21 000 PLN,**

SEAT CORDOBA 1.4 (1999 r.) — fabrycznie nowy, klimatyzacja, alufelgi, dwie poduszki, alarm, pełna elektryka, **cena 39 515 PLN,**

SEAT CORDOBA Vario 1.9 Sdi (1999 r.) — fabrycznie nowy, klimatyzacja, ABS, przednia elektryka, **cena 44 350 PLN,**

SEAT IBIZA 1.6 (1999 r.) — fabrycznie nowy, ABS, alarm, przednia elektryka, poduszka powietrzna, pakiet zimowy, **cena 35 150 PLN**

TEL. (0-86)219-07-89; 0-608 621-621

SALON SEAT

Łomża, Al. Legionów 152

fak. 9786

SPRZEDAM FORDA Transita (1996r) po wypadku, 0-602-746-220; 218-63-29

9809

SPRZEDAM FORD TRANSIT (1986r), telefon po 15.00 219-20-35

9810

NYSE; 217-11-24

9814

OPEL KADETT (1991r); 4730-196

9815

SPRZEDAM GOLF II 1.6 D (1988), 218-36-42.

f-9818

POLONEZ 1500 (1990), stan dobry sprzedam, tel. 216-94-29.

f-9820

RENAULT CIEŻAROWY izoterma z pracą, tel. 0603 069 316.

f-9831

FSO 1500 ME 1991 stan karoserii dobry, techniczny b. dobry, AA, przygotowany do zimy, tel. 218-40-61, po 16.00.

f-9833

126p (1991), 2140-269, 2188-499.

f-9835

PILNIE, TANIO łada combi, (1991), tel. (086) 2166-359.

f-9837

STAR-200 wywrotka; Fiat 126p, tanio, tel. (086) 219-60-11.

f-9842

PILNIE SPRZEDAM Opel Omega combi 18 (1989), 8,5 tys.; Mitsubishi L300 1.6 (1985), 9 miejsc, gaz, 7,5 tys, 0604 677 444.

f-9845

SPRZEDAM! Ford Escort combi 1.6 16V (1992), tel. 0604 057 239.

f-9854

125p Pick-up (1985) + gaz, (085) 2172-668.

f-9863

VECTRA 2,0 16V 150 KM 1991 r. (15,9 zł); Audi 80 1994 r. (22,5 zł), 2160-849, 0602-796-239.

f-9865

SPRZEDAM: Polonez (1988) z gazem, po wypadku, 217-51-28.

f-9867

TANIO POLONEZ TRUCK (1996) gaz, 218-18-44, po 16.00.

f-9868

VW Golf 1,6 5 D (1991), (086) 4731-610.

F-9869

OPEL ASTRA 1,6 (1995); VW PASSAT 2.0 (1994); AUDI b4 2.0 (1992), TEL. 0604 588 192.

F-9873

SPRZEDAM MERCEDES 207 długi, wysoki (1982r) 2,4D, tel. 0-602-776-824

9885

CARO Z GAZEM (1993r); 219-88-72

9893

RENAULT KANGOO 1.4RT (1998r), tel. 0-501-515-496

9896

SPRZEDAM FORD ESCORT combi 1.6 CLX (1993/97), tel. 0-501-515-496

9896

SPRZEDAM PUNTO 75ELX (1996r), tel. 473-02-66

9898

FIAT 126p (1991r), bdb, 2600zł — sprzedam; 217-53-76

9901

SPRZEDAM

PANELE PODŁOGOWE produkcji niemieckiej 15 wzorów od 25,90zł oraz boazerijne. Rudka Skroda k/Nowogrodu, transport gratis, tel. 0-602-762-035

fak.9760-o

ZBIORNIKI DO CHŁODZENIA mleka 500 — 5000 litrów, Myszy-niec (029)77-21-236

6100-o

WIODĄCY IMPORTER odzieży używanej oryginal bezodpadowy, 0-602-51-85-57

9360-o

KARCHER — promocja — myjki ciśnieniowe, odkurzacze. Pranie i czyszczenie dywanów, tapicerki, 2188-030

9309-o

SPRZEDAM GOSPODARSTWO z budynkami w Kupiskach Starych, (086)217-91-54 po 17.00

9281-oo

SKLEP „CERAM” oferuje glazurę, terakotę hiszpańską, terakotę mrozoodporną „KORZILIUS” oraz okna PCV, Łomża, Dworcowa 1, tel. 218-01-81; Suwałki, Putry 4, tel. 667-64-68

9417-o

PRZYCZEPE SAMOZBIERAJĄCĄ prasę niemiecką, 270-20-74

9518-oo

OKAZYJNIE GARAŻ przy Konstytucji, 215-35-61

9462-o

DUŻY WYBÓR GLAZURY, terakoty (polska, hiszpańska), gresy, płytki elewacyjne, tanie płytki do dołowni, styropian, kostka brukowa. „KOMAX”, Łomża, ul. Spokojna 190A, tel. 218-03-78 (były zakład betonowy)

9554-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną przy Kopernika 25; 218-07-55

9586-o

TANIO ROTTWEILERY, (086)279-13-61

9680-oo

SPRZEDAM ROZRZUTNIK, talerzówkę i inne, 4738-301

9646-oo

SPRZEDAM CIĄGNIK C-360, tel. 219-61-37

9628-oo

SPRZEDAM TARPAN (rok 1989), 217-91-31.

f-9705-o

SPRZEDAM TANIO drzwi wejściowe antywłamaniowe 80; akordeon 120, (086) 4738-514.

f-9707

MEYNEK Z MIESZALNIKIEM; wycinaki do kisonki; zbiorniki do mleka; siewnik, 278-52-51.

f-9717

SIEWNIK ZBOŻOWY „Pozna-niak”, tel. 273-67-76

9734

DOJARKE BAŃKOWĄ Alfa-Laval; 4720-766

9738

ODSPRZEDAM z powodu wyjazdu DOBRZE prosperujący sklep chemiczny, Ks. Janusza 30; 216-24-80 po 18.00; 219-87-98 od 10.00 do 18.00

9763

CHOINKI W DONICZKACH i do ścięcia, tel. 219-13-51

9767-o

CIĄGNIK URSUS 3512, siewnik ciągnikowy, sadzarkę do ziemniaków, tel. 216-94-32 po 18.00

9769

ROTTWEILERY i kozę sprzedam, tel. 216-26-44

9773-o

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ sprzedam blisko Łomży przy trasie ostrołęckiej, tel. 216-43-93, sobota — niedziela, 0-608-312-357

9776

WYPRZEDAŻ ŚWIĄTECZNA po obniżonych cenach do 20% wyrobów betoniarzów, stolarskich i sprzętu budowlanego, tel. 218-27-91

9779

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 36 ary przy ul. Nowogrodzkiej, tel. 2160-297

9782-o

ZAMRAŻARKĘ MORS 200L; 218-18-36

9524

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, Janowo koło Łomży, tel. 0-605-25-43-63

9791

DWIE ATRAKCYJNE SUKNIE ślubne i etole; 2160-755

9796

SPRINTER 312 (1997r) 220 tys. km; tel. 219-00-70; 218-04-65

9799-o

MERCEDES C-220 diesel (1996r); 115 tys. km; tel. 219-00-70, 218-04-65

9799-o

T-25; 2191-390

9802-o

SPRZEDAM PIEN dębu 7mb; 218-45-03

9804

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ Łomża, trasa na Ostrołękę, (086)218-25-99; 0-607-392-767

9811

SPRZEDAM DOBERMANA, 218-43-02

9821

MPS — 201A Jelcz (1988r), 0-601-44-10-69

9832-o

„INSTAL-BUD” Aleja Legionów 120, tel. (086)218-34-77; 218-26-58 poleca w świątecznej promocji kotły olejowe, gazowe i piece ekologiczne. Usługi hydrauliczne

9834-o

SPRZEDAM KOMPLET wyposażony 3+2 jedynki, tel. 2160-088

9843

SPRZEDAM TANIO suknię ślubną 2 treny nr 38, tel. 216-00-31

9848

SZAFĘ CHŁODNICZĄ „Cold” na gwarancji, tel. 218-86-43

9849

DZIAŁKĘ W ŁOMŻY, tel. 216-90-60

9850-o

PLAC BUDOWLANY, Łomża, Wesoła 89

9851

KOMPUTER PII 266 z monitorem, 2150-513; 473-06-62

9857

MIESZKANIE o pow. 85mkw, 0-601-329-062

9866-o

PIECE OPALANE DREWNIEM. Łomża. (086)2166-162

9889-o

Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl



KONTAKTY

OKAZJA — PROMOCYJNA wy-
przedaż kotłów olejowych, ceny
hurtowe, Łomża, 0-605-621-551
9889-o

PILNIE SPRZEDAM MRS-2000,
tel. 2188-369

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, sko-
rodowanych, 0601-617-279.

AUTA POWYPADKOWE, zni-
szczone, 0604-846-202.

AUTA POWYPADKOWE osobo-
we, dostawcze, (085) 716-48-16.

LAS, PAPIERÓWKĘ (086) 476-
92-47.

PALETY RÓŻNE, także uszko-
dzone, 218-54-70, 0604-455-969.

OLCZE, TOPOLE, OSIKE, 473-
21-13.

KUPIĘ MILITARIA, chętnie całe
kolekcje, tel. 0604-779-956.

KUPIĘ SOSNĘ. Las do wycinki,
tel. 270-34-18 po 16.00 218-24-
39.

OLSZYNE, 2172-213; 0608-165-
401.

SKUP ZŁOTA, 0602-58-91-40.

KUPIĘ MIESZKANIE, 4738-743,
po 17.00.

LOKALE

MAGAZYNY DO WYNAJĘCIA w
Łomży 150 m² z rampą oraz 400
m², 0604-985-459.

POKÓJ STUDENTKOM, 2190-
470.

SPRZEDAM 2 DOMY, Kalinowo
66, Teresa Alińska, 2171-136.

SPRZEDAM BUDYNEK w Łom-
ży: handel, usługi, mieszkanie

200 mkw, stan surowy zamknię-
ty, tel. (086) 218-61-58, 218-41-
58.

SPRZEDAM DOM, stan surowy.
218-56-52.

DO WYNAJĘCIA M-3, 217-71-87.

PILNIE — NOWY DOM w No-
wogrodzie nad Narwią; 200 m²;

działka 8 ar. w okolicy las, rzeka,
tel. 0606 965 733.

SPRZEDAM M-3, tel. (086) 218-
40-46.

SPRZEDAM M-3, 217-71-97.

MIESZKANIE WYNAJME 50 m²,
urządzone, z telefonem, ul. Ks.
Janusza IIp; 300 zł + koszty, tel.
2199-832.

PAWILON HANDLOWY metalo-
wy-przenośny sprzedam. 2169-
622.

DOM 90 tys. dolarów, tel. 4737-
392.

LOKALE BIUROWE, 5 garaży
— do wynajęcia, Łomża, Dworna
8; 0-602-525-234

LOKAL HANDLOWY 71mkw
sprzedam, wynajmę, Kazańska 4;
2186-729

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy
20mkw; 218-20-79 po 18.00

KUPIĘ M-2 lub M-3 do 40mkw,
217-11-92

M-5 72mkw, Łomża, 218-86-64

MIESZKANIE NA WŁASNOŚĆ
w cenie wynajmu. Rata od 559 zł;
(022)864-57-90; 0-605-673-011

M-4 DO WYNAJĘCIA, tel. 219-
28-64 po godz. 18.00

WYNAJME MIESZKANIE, Le-
gionów 143; 219-33-32

STANCJA DLA DZIEWCZĄT,
47-302-11; 47-302-87

PILNIE SZUKAM mieszkania do
wynajęcia, 219-15-51

WYNAJME MIESZKANIE
62mkw, tel. 2190-837

SZYBKO SPRZEDAM M-4 (II p.)
Mazowiecka 6; 2181-488

WYNAJME M-1, tel. 218-06-01

TANIO SPRZEDAM M-4, II pię-
tro, 216-28-77 po 19.00

SPRZEDAM M-3, 2190-640;
4731-447

PRZYJME NA STANCJĘ osobę
starszą, tel. 218-72-80

WYNAJME LUB sprzedam po-
mieszczenia biurowe 407mkw z
możliwością podziału, 0-604-15-
20-65

WYNAJME M-3 w centrum, 217-
93-36 po 17.00

LOKAL DO WYNAJĘCIA,
(086)2169-321

M-2 do wynajęcia, 218-20-46

DO WYNAJĘCIA lokal 50mkw.
Sprzedam wyposażenie sklepu
odzieżowo-bielizniarskiego z to-
warem lub bez, Łomża, 2190-
259; 218-21-07 po 19.00

FIRMA BUDOWLANA sprzeda
nowo wybudowane mieszkanie
dwupoziomowe 104mkw, lokal
usługowy 86,5mkw; (086)218-46-
64

DO WYNAJĘCIA LOKALE na
usługi: parter 130mkw, piwnica
— 120mkw w Łomży, ul. W. Pol-
skiego 1 PTTK, tel. (086)2164-
718

M-4 dorosłym wynajmę, 219-31-
27

**„ARKADIA” — NIERUCHOMO-
ŚCI**. Licencja 201, Łomża, Wy-
szynskiego 2, (086)2187-779;
0-601-595-908

M-4 sprzedam lub wynajmę, tel.
216-35-86 po 18.00

LOKALE DO WYNAJĘCIA w cią-
gu handlowym, tel. 217-31-79, ul.
Nowogrodzka 31

PRZYJME NA STANCJĘ, tel.
216-03-21

SPRZEDAM M-4 Łomża, 2180-
913; 218-47-87

**WROCŁAWSKA GIEŁDA NIE-
RUCHOMOŚCI**, Łomża, (0-86)
218-93-98

LOKAL 38mkw, Mazowiecka 1;
2188-333

WYNAJME M-3, sprzedam seg-
ment, tel. 2182-348

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”,
Łomża, Polowa 45, (086)2166-
226, 0-604-227-658

WYNAJME MIESZKANIE M-3,
tel. 218-12-55

SPRZEDAM FUNKCJONUJĄCY
sklep (dzierzawiony od spół-
dzielni mieszkaniowej) z wyposa-
żeniem i towarem lub bez, 219-
06-37

WYNAJME LOKAL 22mkw,
(086)219-13-20

POKÓJ DO WYNAJĘCIA, 216-
47-44; 219-80-37

SPRZEDAM MIESZKANIE
64mkw lub zamienię na mniej-
sze, ul. Piękna 1; 216-51-69

USŁUGI

STUDNIE, (086)218-59-91;
0-606-588-530

NAPRAWA: pralki, lodówki, tel.
218-07-07; 2180-916

STUDNIE, (086)218-48-66;
0-602-868-891

BIZNESPLANY, (086)216-46-82
9483-00

**SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE**, 218-58-93 po 19.00

UKŁADANIE PODŁÓG, cykli-
nowanie, 473-15-76

**SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE**, glazura, panele, 216-62-88

CYKLINOWANIE, 216-64-22

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17;
2180-001

VIDEOFILMOWANIE, 0-605-
371-606

**SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE**, panele, tapety, 2160-625
9245-00

PRZEPROWADZKI komplekso-
wo, 0-606-926-886

RTV NAPRAWA, przestrajanie,
473-01-90

NAPRAWA SPRZĘTU RTV,
Łomża, Wesola 18 „b”, 2169-379

FIRMA POSPRZĄTA, (086)270-
59-20

VIDEOFILMOWANIE, 2180-955
9176-o

RENOWACJA MEBLI tapicero-
wanych, 216-29-22

RENOWACJA MEBLI, 0-604-
677-444

**USŁUGI BLACHARSKO-DE-
KARSKIE**, tel. 219-61-34; 219-25-
30

REKLAMA ŚWIETLNA na samo-
chodach (w grudniu zniżki do
10%), kalendarze, foldery.

Sprzedaż PLEXI, PCV, osłon bal-
konowych, Łomża, Poznańska
156, tel. 2180-801

9740-o

Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY



SCHODY, PARAPETY, blaty z marmurów i granitów, Łomża, Poznańska 156, tel. 2180-801 9739-o

USŁUGI TAPICERSKIE krzesła, fotele, wersalki, 2160-674 9755

GLAZURA, HYDRAULIKA, płyty gipsowe, 0-606-224-682 9762-o

TANIO SZYBKO i dokładnie mechaniczne szlifowanie i malowanie ścian, układanie podłóg, glazury i terakoty, tel. 2172-408 9777

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, sufity podwieszane, tel. 2186-029 9785-o

NAPRAWA KOMPUTERÓW, po 16.00 tel. 473-08-54 9789

USZCZELNIANIE OKIEN, czyszczenie dywanów, tapicerek, 216-35-07 9805

Z.I.R. Łomża: — instalacje elektryczne, — pomiary, — tynki, — ocieplanie budynków, — szpachle, gipsy, — remonty, 0-602-746-220; 218-63-29 9809

NAPRAWA: pralki, urządzenia chłodnicze, 219-03-33 9816-o

GLAZURA, TERAOKOTA, drobne remonty, 473-14-20 9825

OGRZEWACZE POMIESZCZEŃ na gaz propan-butan z odprowadzeniem spalin na zewnątrz. TANGAZ s.c.; tel. 4730-355 9836

UKŁADANIE GLAZURY, 218-40-18 9839

RENOWACJA MEBLI tapicerskich, 219-05-49 9852-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, tynki ozdobne, 215-03-99 9858

WARSZTAT NAPRAWY maszyn szycących, ostrzenie noży, nożyczek, Łomża, Al. Legionów 7c/71; 0-606-231-621 9860

HYDRAULIKA, GLAZURA, 218-85-08 9878

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE podłóg, 2150-119 9880-o

RENOWACJA MEBLI; 216-55-12; 0-604-65-34-69 9881-o

CZARNOZIEM, wywóz gruzu, żwir, piasek, usługi koparką „Ostrówek”, tel. 2160-625; 0-604-506-150 8912

TRANSPORT

PRZEWOZY: lotnisko, przysięgi, tel. (086)215-35-32 6637-o

ROBIN — przewóz osób do Włoch, wynajem busów, tel. (086)215-35-31 6637-o

BUSEM OSOBOWYM — kraj, 217-90-48 9060-o

BUSEM 9-osobowym, 216-24-20 9163-oo

BELGIA, NIEMCY — niedziele, poniedziałki, (085)739-56-94 9509-o

HANOWER wyjazdy, usługi transportowe, 216-53-15; 0-604-574-745 9433-o

NIEMCY EKSPRESOWO taniej, (086)2186-313; 0-602-18-55-99 9648-oo

NIEMCY, (086)218-82-23; 0-602-59-59-64 9607-o

TAXI 9-osobowe w cenie zwykłej taksówki; 0-602-11-01-61; 2187-906 9813

ŁOMŻA — HANOWER wyjazdy niedziela, powroty piątek, (086)216-98-64 9753-o

PRZEWOZY BUSEM, 0-602-11-01-61; 2187-906 9812-o

WOLNE MIEJSCA do: Hannover — Bremen, 0602-603-003. f-9859

BUS osobowo-towarowy, kraj, zagranica — tanio, 607 579 450. f-9872-o

BUSEM 9-OSOBOWYM (kraj), 216-24-20. f-9879-o

PRACA

MONTAŻ DŁUGOPISÓW zabawek, itp. Dowóz surowca, odbiór wyrobów z domu. Informacja zaadresowana koperta dwa znaczki luzem „BRH”, 09-400 Płock, Norwida 7/10 8822-oo

PRACOWALEŚ LEGALNIE — Niemcy, Europa Zachodnia. Odzyskujemy podatek, (071)385-20-18 7494-o

AGENCJA REKLAMOWA „VERTIM” podejmie współpracę z osobami zainteresowanymi umieszczeniem reklamy na samochodzie, domu, działce. Oferty przysyłać: „VERTIM”, 02-384 Warszawa, ul. Włodarska 55g; (022)824-12-75; 824-12-76, fax (022)824-12-78 f-9875-o

PRACA AKORDOWA powierzony materiał. Prawdziwa na 100%. zarobek 10000. Półfabrykaty po otrzymaniu znaczka 7,30. „LEO-TECHPOL” skrytka 19/C; 66-520 Dobiegniew 9322-oo

W zakładzie krawieckim w Niemczech zatrudnię krawcową z praktyką zawodową, zarobki, mieszkanie. Informacja pod Nr, tel. 0049-4521-79-08-60 k.z.-oo

CHCESZ DOROBIĆ — Oriflame, (086)217-59-27; 0-606-641-643 9546-o

PRACA W ŁOMŻY, tel. 2186-939. f-9706-o

LAKIERNIK MECHANIK kierowca ABCDE, szuka pracy, tel. 2190-289; 279-11-21. f-9710

PRZYJMĘ PANIĄ z wykształceniem medycznym do pracy w gabinecie lekarskim. Wymagane prawo jazdy, tel. 0605-723-291, po 18.00. f-9714

SZUKAM PRACY, 0-608-241-229 9731

PODEJMĘ SPRZĄTANIE, prasowanie, opiekę nad dzieckiem, 218-43-56 9742

PRACA W HURTOWNI na różnych stanowiskach, Łomża, tel. (086)473-17-86 9764

ZAWODOWY KIEROWCA ABCDE, staż — podejmie pracę, 216-44-77 9780

PRACA W DOMU na pełen lub pół etatu zleci zdyscyplinowanym Financial Partners. Wynagrodzenie od 840zł; 0-605-673-022 9784-o

POSZUKUJĘ FRYZJERKI, tel. 218-11-96 9792

TECHNIKA FARMACJI zatrudnimy w aptecce 1/2 etatu; (086)2190-970 9800

MŁODA ENERGICZNA, prawo jazdy — pilnie podejmie pracę. Agencja, spotkania towarzyskie — wykluczone; 219-15-51 9806

ZATRUDNIĘ BLACHARZA lub lakiernika sam. tel. 2191-467. f-9838

RADIO TAXI — 96-25 zatrudni kierowców z autem, 216-33-96. f-9846

POSIADAM SAMOCHÓD osobowy — szukam pracy, 0607-121-376. f-9895

NAUKA

WYPRACOWANIA, 218-31-14. f-9229-oo

MATEMATYKA — KOREPETYCJE, 473-08-27, 473-08-19. f-9600-oo

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-05-53; 0603-514-389. f-9652-oo

JĘZYK POLSKI, 216-05-53, 0603-514-389. f-9652-oo

STUDENT UDZIELA KOREPETYCJI z matematyki, tel. 2164-166 9732-o

KOREPETYCJE — matematyka, jęz. polski, 216-44-73 9778

MATEMATYKA — KOREPETYCJE (086) 2187-779; 2187-463; 0601-595-908. f-9844

ANGIELSKI — do matury, 218-13-26. f-9874

ANGIELSKI — 219-17-25; 0608-118-297. f-9883-o

INNE

HOTEL „BARANOWSKI”, Piątnica: catering, konferencje, bankiety, wesela, dancing, Sylwester (086) 216-32-96, 215-25-00. f-2419-o

OKAZJA! WYJAZDY do USA dla wszystkich. Nawet trudne przypadki, 0605-111-396. f-9394-o

KREDYTY GOTÓWKOWE bez poręczycieli, ul. Dmowskiego 1c tel. 4730-562; (029)644-03-39 k.z.

USA WYCIECZKI (089) 527-30-07. f-9551-o

SYLWESTER w Hotelu Walkuski w Mikołajkach, 300 zł osoba (087) 4216-628. f-9603-oo

WESELA, IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE, Restauracja „RAMPA”, 218-44-30. f-9698-oo

MIKOŁAJ, 216-44-73 9778

AKWARIUM Z WYPOSAŻENIEM i rybkami, 218-18-44, po 16.00. f-9868

INTERNET kompleksowa obsługa firm i osób prywatnych 0-607-565-765 9882-o

OGŁOSZENIA DROBNE „KONTAKTÓW” przez miesiąc znajdują się w komputerowym banku informacji Handlowo-Usługowej, tel. 957. Zadzwoń i sprawdź!

Do końca listopada wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdą się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl



KONTAKTY

FABRYKA STYROPIANU

SKŁAD BUDOWLANY

POLECA:

SYSTEMY DOCIEPLEŃ

GIPSY • SZPACHLE • KLEJE

POKRYCIA DACHOWE

PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE

CERAMIKA BUDOWLANA

KORZYSTNA SPRZEDAŻ RATALNA



KREISEL

ESSVE

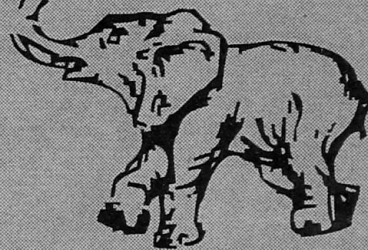


Rigips

PAROC

PRUSZYŃSKI

KOELNER



Łomża, ul. Poznańska 103, tel. (0-86) 216-97-00, 47-30-444

Nowogród, ul. Miastkowska 16, tel. (0-86) 217-55-99

f-8933-00

INFORMACJA HANDLOWO-USŁUGOWA 957



ZRZESZENIE KRAJOWE BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

WARMIŃSKO-MAZURSKI BANK REGIONALNY

Spółka Akcyjna w Olsztynie
Oddział w Łomży

informuje,

że nowa siedziba Banku mieści się w Łomży, ul. Szosa Zambrowska 29A

ZAPRASZAMY

dotychczasowych i przyszłych klientów do korzystania z naszych usług w zakresie:

- zaciągania kredytów na działalność gospodarczą, preferencyjnych rolniczych, mieszkaniowych i innych
- lokowania na korzystnych warunkach wolnych środków finansowych, w tym również dewiz,
- otwierania i prowadzenia rachunków bieżących i oszczędnościowo-rozliczeniowych

Obsługujemy klientów do godz. 18.00.

Zapewniamy miłą i sprawną obsługę.

Szczegółowych informacji udzielamy w swej placówce

przy Szosie Zambrowskiej 29A

tel. 473-70-70, 473-70-71, 473-70-72

Fak. 9771

POLSAT2
cyfrowy

499 zł

BEZ ABONAMENTU
I KOSZTÓW PRZESYŁKI

CYFRA+
Przygotuj się na więcej

od 29 zł

ANTENA GRATIS



69 zł

WALKMAN PHILIPS
W PREZENCIE

PROPONUJEMY

ZESTAWY ANALOGOWE

JUŻ OD 350 zł

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

PHU M.SAT SERWIS ŁOMŻA

Plac Niepodległości 9

tel. 216-34-38

Zapraszamy

fak. 3065

TYLKO DWA DNI!!!

Świąteczny Kiermasz Odzieży!!!

Oferujemy bardzo duży wybór płaszczy
i kurtek zimowych,
damskich i męskich,
z najnowszej kolekcji.

W sprzedaży również żakiety, spódnice, spodnie.

Ceny wyjątkowo niskie. Skorzystaj z okazji!!!

Kiermasz odbędzie się
w Regionalnym Ośrodku Kultury
przy ulicy Małachowskiego 4 w Łomży
w dniach 9 i 10 grudnia 2000 r. w godz. 10.00–17.00

Fak. 9829

Nie znoś do domu
byle czego.
Kup **SONAROL**
OKNA Z JEDWABNEGO

Jedwabne, ul. Polna 27, tel. 086/217-22-11, 21-72-300
Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel. 086/2-199-109

ŚWIĄTECZNE KONTAKTY
już za 2 tygodnie **NIE PRZEGAP!**

KOMPASS POLAND Sp. z o.o.
INFORMACJA GOSPODARCZA
00-542 Warszawa, ul. Mokotowska 49
tel. (+48 22) 660 04 20
fax (+48 22) 660 05 10
e-mail: info@kompas.com.pl
www.kompas.com.pl

KOMPASS POLAND Sp. z o.o.
oferuje Państwu
szczegółowe informacje
gospodarcze w postaci:

- katalogu **KOMPASS POLSKA** w 3 tomach
- 10 katalogów **REGIONALNYCH**
- 10 katalogów **BRANŻOWYCH**
- CD ROM-u **KOMPASS POLSKA**

Posiadamy bazę danych w internecie www.kompas.com
Świadczymy usługi mailingu dla firm
Jesteśmy w posiadaniu katalogów drukowanych i na CD
z obszaru całego świata

<http://www.kompas.com>

KONTAKTY



Szok cenowy!

ŚWIĄTECZNY RABAT!

15%

10 lat
gwarancji
TERRAZYT

Tylko u nas kompleksowa oferta

- OKNA PCV, ALUMINIUM, DREWNO (bezołowiowe, bezkadmowe, antyalergiczne)
- DRZWI ZEWNĘTRZNE • DRZWI WEWNĘTRZNE
- OGRODY ZIMOWE • BRAMY GARAŻOWE
- ZADASZENIA ALUMINIOWE • PARAPETY • FASADY

NAJTAŃSZE OKNA W ŁOMŻY!

(W STANDARDZIE - OKAPNIK, MIKROWENTYLACJA, BLOKADA KLAMKI, TYLKO U NAS PROFIL Z TRZEMA USZCZELKAMI)

TO NIE ZAKUP - TO INWESTYCJA - sprawdź referencje konkurencji.



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

U W A G A ! - niespodzianka !!!

PO MONTAŻU - MYCIE OKIEN GRATIS!
DO KAŻDEGO ZAMÓWIENIA - ŚWIĄTECZNY UPOMINEK!



Zapraszamy Państwa do naszych Biur Handlowych

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37, 473-51-47, FAX 218-08-77
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604 221 092
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601 152 027
ŁOMŻA, UL. RAGINISA 16, TEL. (086) 216-72-70, 0604 235 251
ZAMBROW, UL. BIAŁOSTOCKA 2, TEL./FAX (086) 271-86-26
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19, TEL. (086) 278-10-08
GRAJEWO, UL. ELCKA 6, TEL./FAX 086/273-85-46
CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34, TEL./FAX (086) 277-22-11
WYSOKIE MAZOWIECKIE, UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53, TEL./FAX 086/275-02-55
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH - SKŁAD FABRYCZNY
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

18 LAT NA POLSKIM RYNKU



PHU „MARIOLA” Sp. z o.o.

18-400 Łomża, ul. Piłsudskiego 113

tel. (0-86) 218-03-93

oddział: Ostrołęka ul. Targowa 46, (0-29) 766-42-04

oddział: Siedlce, ul. Sokołowska 153, (0-25) 644-49-71

**przygotowuje PACZKI ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNE
W CENIE TOWARU PROPONUJEMY:**

- przygotowanie paczek świąteczno-noworocznych,
- reklamówki GRATIS
- bezpłatny dowóz paczek
- konkurencyjne ceny

Jesteśmy oficjalnym dystrybutorem firm:

- CADBURY WEDEL • MASTER FOODS • GOPLANA • VOBRO •
- NESTLE • GOMAN • JUTRZENKA • FERERO •

Posiadamy duży wybór artykułów spożywczych
Zapraszamy do współpracy i życzymy wesołych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia oraz wiele szczęścia
w Nowym Roku wszystkim klientom



fak. 9886

gabs foto
Expreso

To bogata oferta usług

wywoływanie filmów
wykonywanie odbitek we
wszystkich formatach
zdjęcia do dokumentów
reprodukcje
zdjęcia studyjne
reportaże
zdjęcia reklamowe
oprawa zdjęć
laminowanie dokumentów
oraz
bogaty wybór aparatów, filmów,
ramek, albumów i innych
akcesoriów foto



Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

1,9%



NISSPOL KREDYT

KREDYT NA SAMOCHODY NISSAN

Kupując TERAZ
Micrę, Almerę
lub Primę, wybierz:
• atrakcyjne, realne
oprocentowanie kredytu
1,9% w skali roku
• możliwość
przesunięcia spłaty
kredytu o 3 miesiące
• opony zimowe
i ubezpieczenie gratis
(Almera, Primera)
• specjalną
inauguracyjną zniżkę
przy zakupie nowej
Micry



Szczegóły u autoryzowanych dealerów Nissan Poland

Almera i Primera — samochody ciężarowe — homologacja Ministerstwa Transportu

Salon-Serwis: 19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19
Mieczysław Wasilewski tel./fax (0-87) 621-41-31, 621-41-10

fak. 9745

PROMOCJA

OFERTA SPECJALNA

tylko dla rolników i firm
bezpośrednio związanych z rolnictwem



POLONEZ bonifikata 5.500 zł
MATIZ bonifikata 5.500 zł
LANOS bonifikata 5.700 zł

Lanos, Nubira, Leganza:
— 3 lata gwarancji na silnik
— 3 lata bezpłatnej obsługi serwisowej



POLMOZBYT ŁOMŻA

ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48
tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58
e-mail: pzbyt@om@dcs.daewoo.com.pl



KONTAKTY

SYSTEM RATALNY ŻAGIEL

Kupujesz! Świętujesz!

Kredyt Świąteczny z karencją

Zakupy na raty z odroczonym terminem płatności - do 2 miesięcy

„Żagiel”
Biuro w Łomży
Legionów 54/32
(0-86) 216-39-86
473-51-12
zagiel@zagiel.pl
www.zagiel.pl

fak. 9594-0



KONTAKTY

w prenumeracie

Biuro przyjmują wszystkie urzędy województwa podlaskiego do 20 października oraz RUCH S.A. Zespół w Łomży, ul. Włodowska 41; Zespół w Białymstoku, ul. Mickiewicza 95; Zespół w Ełku ul. Mickiewicza 43 każdego miesiąca. Na terenie kraju przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwie dla danego województwa.

Biuro na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12, ul. Jana Kazimierza 33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa 401053-40060347-2700-401112-005 do 31 grudnia 2001 roku.

Wulkaniki (świeczki) na ślubny lub urodzinowy tort

Świeczki (atest PZH)

FAJERWERKI

SUPER POWER sp. z o.o.

05-816 Michałowice k / Warszawy
ul. Ogrodowa 16
tel./fax: (0-22) 723-84-00
Magazyn: 05-806 Pęcice
ul. Sokołowska 9
tel.: 798-91-77 do 79,
0-501 207 796, fax: 798-50-23
http://www.superpower.home.pl

fak. 9011

SPECJALISTYCZNE CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

ESKULAP

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego 82
tel./fax (0-86) 215-27-40

czynne: poniedziałek-piątek w godz. 7.00-18.00

- badania profilaktyczne pracowników
- badania do Książeczki Zdrowia
- kompleksowe badania kierowców
- lekarze specjaliści — do 17.00, rejestracja telefoniczna
- pacjenci z nagłymi zachorowaniami są przyjmowani również w soboty w godzinach 8.00-12.00, rejestracja telefoniczna
- kontraktowe usługi stomatologiczne
- punkcje stawów, iniekcje okołostawowe i dostawowe
- EKG, spirometria, RR, badanie słuchu
- szczepienia ochronne
- iniekcje, również w domu pacjenta
- **nowo uruchomiony dział rehabilitacji** czynny codziennie 10.00-18.00
- lekarz specjalista rehabilitacji przyjmuje w poniedziałki 14.00-16.00
- pracownia rentgenowska czynna 7.00-17.00
- zdjęcia klatki piersiowej, układu kostno-stawowego, inne
- opis zdjęć na życzenie pacjenta
- badania laboratoryjne krwi hematologiczne, biochemiczne, hormonalne — tarczycy, płciowe
- pobieranie materiału także w domu chorego
- badanie moczu, kału

NIKOTYNOWA RAPIA

...komputerowa, ...leśne, ...razowo.

...dnia „ESKULAP”
...Piłsudskiego 82
...: (0-86) 215-27-40
...ODZIENNE

Przyjęcia
...ażdą środę

**NAJWIĘKSZY WYBÓR
NAJWIĘKSZY SALON
NAJNIŻSZE CENY
NA RATY**

TRANSPORT GRATIS!

SALON MEBLOWY

Łomża al. Legionów 60 b

FARMAL

Zapraszamy

do sklepów firmowych w Łomży

**Al. Legionów 54
Sikorskiego 126b**

Ceresi

Henkel

BAUTECHNI

Plannja

ORYGINAL SZWEDZK BLACHODACHÓW

POSIADA CERTYFIKAT ISO

RAPID

7% taniej

NATYCHMIASTOWA DOSTAWA

Łomża - P.H.U. DOMAX, Al. Legionów 120, tel./fax (0-86) 219 9

Aktualna informacja o lokalnej dystrybucji naszych wyrobów - tel. (0-22) 814

RENAULT Mégane

Prezenty przed Gwiazdką

***do 4 000 zł mniej**

Zanim pomyślisz o świątecznych prezentach, pomyśl, czym je przywieźć. Już teraz skorzystaj z superatrakcyjnych świątecznych rabatów Renault. • za Twingo zapłacisz 1000 zł mniej • Clio - 3000 zł mniej • Kangoo - do 5000 zł mniej • Mégane - do 4000 zł mniej • Laguna - do 3000 zł mniej • Scénic - do 7000 zł mniej! Wesołych Świąt w nowym Renault! www.renault.com.pl

Renault Credit Polska

Oferta ograniczona w czasie

Janusz Zawadzki

Wstawnów się już teraz, gdzie powitasz



**NOWY
2001 ROK???**

czywiście

w hotelu **Baranowski** w Piatnicy

**ZAMPAŃSKA ZABAWA SYLWESTROWA
...Z ATRAKCJAMI**

atrakcje Nocy Sylwestrowej to:

losowanie nagród:

- wycieczka do Paryża (dla dwóch osób)
- markowy telewizor 24" (1 szt.)
- i wiele innych cennych fantów rzeczowych

Pirotechniczny Show

FONTANNA

NOWOROCZNYCH FAJERWERKOW

Prezent na powitanie...

i wiele wspaniałych

NIESPODZIANEK

tel. (0-86) 215-25-00

fax (0-86) 216-32-96

<http://www.baranowski.pl>

e-mail: office@baranowski.pl

18-421 Piatnica k. Łomży

ul. Stawiskowska 32

(przy trasie E-61)



<http://www.baranowski.pl/sylwester.html>

Już od 17,82 zł/m² brutto

**Takiej blachy
nie robi
nikt
inny**

Cięcie blachodachówki po fali sprawia, że wygląd i estetyka są niepowtarzalne. Niewidoczne łączenie dwóch arkuszy blachy wzdłuż oraz na bokach (specjalne cięcia na rogach). Dwa rowki kapilarne dają 100% szczelności. 16 kolorów do wyboru przy powłoce poliestrowej i TC 50. Cięcie na wymiar lub standardowe długości „Handy”. 15 lat udokumentowanej gwarancji oraz laserowe znakowanie potwierdzające oryginalność.

Lindab

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

Atest-pol

Łomża, ul. Poligonowa 8, (0-86) 218-02-60
Grajewo, ul. Kolejowa 6, (0-86) 272-34-94
Elk, ul. Łukasiewicza 2a, (0-87) 621-16-43

Bezpłatna infolinia: 0-800 222 555, internet: <http://www.seat.com.pl>

Cordoba 1,4 SXE

klimatyzacja, pakiet elektryczny
felgi aluminiowe

Cena — 53.040,-

Rabat Specjalny — 13.526,-

Cena Specjalna — 39.515,-



Ibiza 1,6 SXE

ABS, pakiet elektryczny
pakiet zimowy

Cena — 47.140,-

Rabat Specjalny — 11.990,-

Cena Specjalna — 35.150,-

Cordoba Vario 1,9SDI SE

klimatyzacja ABS, przednia elektryka

Cena — 59.490,-

Rabat Specjalny — 15.140,-

Cena Specjalna — 44.350,-



Specjalnie od Seata.

Czy można kupić nowy, bogato wyposażony samochód
w znacznie niższej od katalogowej cenie?
Tak, tyle że trzeba się pośpieszyć.

Odwiedź najbliższy salon Seata.
Wybierz jakość, bezpieczeństwo i komfort.



MARGO
AUTORYZOWANY PARTNER
AL. LEGIONÓW 152, ŁOMŻA
TEL. (0-86) 219-07-89

PUNKT SPRZEDAŻY
UL. HALLERA 22, OSTROŁĘKA
TEL. (0-29) 760-03-33